Podarek od Gazety
Grudziądzkiej



Jam jest Niepokalane Poczęcie.

NIE OPUSZCZAJ NAS.

WYBÓR NABOŻEŃSTWA

DLA

CHRZEŚCIJAN KATOLIKÓW

Z DODATKIEM

NAJUŻYWAŃSZYCH PIEŚNI.

Matko pociesz, bo płaczemy,
Matko prowadź, bo zginiemy;
Ucz nas kochać, choć w cierpieniu
Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu

1907.
Drukiem i nakładem Wiktora Kulerskiego
w Grudziądzu.

Imprimatur.

Posnaniae, die 31 Julii 1903.

Consistorium Generale
Archiepiscopale
v. c.
Szołdrski.

No. Drii 5859/03.

Biblioteka Miejska w Grudziądzu im. W. Kulerskiego
205.680
Czyt. Nauk
243

TABLICA ŚWIĄT RUCHOMYCH.

ROK	LIT. NIEDZ	POPIELEC	WIELKA-NOC	ZIELONE ŚWIĄTKI	BOŻE CIAŁO	ADWENT
1908	e d	4 Marca	19 Kwiet.	7 Czerw.	18 Czerw.	29 List.
1909	c	24 Lut.	11 Kwiet.	30 Maja	10 Czerw.	28 List.
1910	b	9 Lut.	27 Marca	15 Maja	26 Maja	27 List.
1911	A	1 Marca	16 Kwiet.	4 Czerw.	15 Czerw.	3 Grud.
1912	g f	21 Lut.	7 Kwiet.	26 Maja	6 Czerw.	1 Grud.
1913	e	5 Lut.	23 Marca	11 Maja	22 Maja	30 List.
1914	d	25 Lut.	12 Kwiet.	31 Maja	11 Czerw.	29 List.
1915	c	17 Lut.	4 Kwiet.	23 Maja	3 Czerw.	28 List.
1916	g	8 Marca	23 Kwiet.	11 Czerw.	22 Czerw.	3 Grud.
1917	f	21 Lut.	8 Kwiet.	27 Maja	7 Czerw.	2 Grud.
1918	e	13 Lut.	31 Marca	19 Maja	30 Maja	1 Grud.
1919	d c	5 Marca	20 Kwiet.	8 Czerw.	19 Czerw.	30 List.

KALENDARZ CAŁEGO ROKU.

STYCZEŃ.

1 A *Nowy Rok.*
2 b Makarego p.
3 c Genowefy p.
4 d Tytusa b.
5 e Telesfora m.
6 f *Trzech Króli.*
7 g Lucyana m.
8 A Seweryna.
9 b Juliana m.
10 c Marcyanny
11 d Hygina m.
12 e Arkadyusz.
13 f Hilaryusza.
14 g Eufrozyny
15 A Pawła pust.
16 b Marcela p.
17 c Antoniego
18 d Kat. ś. Piotr. w Rzymie.
19 e Henryka b.
20 f Fab. i Seb.
21 g Agnieszki p.
22 A Wincentego
23 b Jana Jałm.
24 c Tymoteusz.
25 d Nawr. ś. Pa.
26 e Polikarpa b.
27 f Jana Złot.
28 g Ildefonsa b.
29 A Franc. Sal.
30 b Martyny p.
31 c Piotra wyz.

LUTY.

1 d Ignacego b.
2 e *Oczyszczenie N. M. P.*
3 f Błażeja b.
4 g Weroniki p.
5 A Agaty p.
6 b Doroty p. m.
7 c Romualda.
8 d Jana de Mat.
9 e Apolonii p.
10 f Scholastyki
11 g Lucyusza b.
12 A Gaudentego
13 b Maryusza.
14 c Walentego.
15 d Faustyna.
16 e Kanuta kr.

17 f Flawiana b.
18 g Konstancyi.
19 A Konrada w.
20 b Nicefora m.
21 c Eleonory p.
22 d Kat. ś. Piotr. w Ant.
23 e Fulgentego.
24 f Macieja ap.
25 g Zygfryda b.
26 A Aleksandra.
27 b Anastazyi b.
28 c Romana w.

W roku przestępnym ma Luty dni 29; św. Macieja apost. bywa wtedy 25 Lutego.

MARZEC.

1 d Albina b.
2 e Symplic. b.
3 f Kunegundy
4 g Kazimierza.
5 A Przenies. ś. Wacława.
6 b Kolety p.
7 c Tomasza.
8 d Jana Boż.
9 e Franciszki.
10 f 10 Męczen.
11 g Pelagii p.
12 A Grzegorza.
13 b Nicefora b.
14 c Zacharyasz.
15 d Longina m.
16 e Cyryla b.
17 f Gertrudy p.
18 g Gabryela a.
19 A Józefa Obl. N. M. P.
20 b Patrycyusz.
21 c Benedykta.
22 d Bazylego m.
23 e Katarzyny.
24 f Ireneusza b.
25 g *Zwiastowanie N. M. P.*
26 A Jana pust.
27 b Ruperta b.
28 c Sykstusa p.
29 d Eustachego
30 e Kwiryna m.
31 f Balbiny p.

KWIECIEŃ.

1 g Teodory p.
2 A Franciszka z Pauli.
3 b Ryszarda b.
4 c Izydora b.
5 d Winc. Fer.
6 e Wilhelma w.
7 f Donat. i Ruf.

8 g Dyonizego
9 A Maryi Egip.
10 b Ezechiela p.
11 c Leona pap.
12 d Juliusza p.
13 e Hermengil.
14 f Tyb. i Wal.
15 g Krescenteg.
16 A Lamberta
17 b Aniceta pap.
18 c Apoloniusza
19 d Hermogen.
20 e Agnieszki p.
21 f Anzelma b.
22 g Sotera m.
23 A Wojciecha
24 b Jerzego m.
25 c Marka ew.
26 d Kleta i Marc.
27 e Teofila b.
28 f Witalisa m.
29 g Piotra m.
30 A Katarzyny.

MAJ.

1 b Fil. i Jak. ap.
2 c Atanazego
3 d Znal. ś. Krz.
4 e Floryana m.
5 f Moniki wd.
6 g Jana w oleju
7 A Domiceli p.
8 b Stanisław b.
9 c Grzegorz b.
10 d Izydora or.
11 e Mamerta b.
12 f Pankracego
13 g Serwacego
14 A Bonifacego
15 b Zofii m.
16 c Jana Nep.
17 d Antonina b.
18 e Eryka m.
19 f Pudencyan.
20 g Bernardyna
21 A Wenancyus.
22 b Heleny kr.
23 c Dezydery.
24 d Joanny wd.
25 e Magdaleny de Pazzis.
26 f Filipa Ner.
27 g Jana pap.
28 A Germana b.
29 b Teodozyi p.
30 c Feliksa pap.
31 d Petroneli p.

CZERWIEC.

1 e Nikodema.
2 f Marc. i Piotr.
3 g Erazma m.

4 A Optata b.
5 b Bonifacego.
6 c Norberta b.
7 d Roberta op.
8 e Medarda b.
9 f Prym. i Fel.
10 g Małgorzaty.
11 A Barnaby ap.
12 b Onufrego w.
13 c Antoniego z Padwy.
14 d Bazylego b.
15 e Wita i Mod.
16 f Benona b.
17 g Adolfa b.
18 A Mark. Marc.
19 b Gerw. i Prot.
20 c Julianny p.
21 d Alojzego G.
22 e Paulina b.
23 f Agrypiny p.
24 g Nar. ś. Jana.
25 A Prospera b.
26 b Jana i Pawła
27 c Władysław.
28 d Leona pap.
29 e *Piotr. i Pawła*
30 f Emilii p.

LIPIEC.

1 g Juliusza m.
2 A *Nawiedzenie N. M. P.*
3 b Heliodora b.
4 c Józefa Kal.
5 d Wilhelma o.
6 e Izajasza pr.
7 f Klaudyusza
8 g Elżbiety kr.
9 A Zenona m.
10 b 7 Braci mm.
11 c Piusa pap.
12 d Jana Gwal.
13 e Małgorzaty
14 f Bonawent.
15 g Rozes. ś. Ap.
16 A Szkapl. P. M.
17 b Aleksego w.
18 c Szymona L.
19 d Winc. a Pau.
20 e Czesława w.
21 f Praksedy p.
22 g Maryi Mag.
23 A Apolinarego
24 b Krystyny p.
25 c Jakóba ap.
26 d Anny m. NP.
27 e Pantaleona.
28 f Botwida m.
29 g Marty p.
30 A Abdona m.
31 b Ignacego w

SIERPIEŃ.

1 c Piotra w ok.
2 d P. M. Aniels.
3 e Znal. ś. Szcz.
4 f Dominika w.
5 g P. M. Snieżn.
6 A Przem. P.
7 b Kajetana w.
8 c Cyryaka m.
9 d Romana m.
10 e Wawrzyńca
11 f Zuzanny p.
12 g Klary p.
13 A Hipolita m.
14 b Euzebiusza
Wigilia z postem.
15 c *Wniebowzięc. N. M. P.*
16 d Rocha w.
17 e Jacka w.
18 f Agapita m.
19 g Benigny p.
20 A Bernarda o.
21 b Joanny Fr.
22 c Symforyan.
23 d Zacheusza.
24 e Bartłomieja
25 f Ludwika kr.
26 g Zefiryna m.
27 A Cezarego b.
28 b Augustyna.
29 c Scięc. ś. Jan.
30 d Róży p.
31 e Rajmunda.

WRZESIEŃ.

1 f Idziego op.
2 g Stefana kr.
3 A Joachima oj. N. M. P.
4 b Rozalii p.
5 c Urbana pap.
6 d Zacharyasz.
7 e Reginy p.
Wigilia z postem.
8 f *Narodzenie N. M. P.*
9 g Gorgoniusz
10 A Mikołaja T.
11 b Prota i Jack.
12 c Gwidona w.
13 d Eulogiusza.
14 e Pod. ś. Krz.
15 f Nikodema.
16 g Korn. Cypr.
17 A Piętn. ś. Fr.
18 b Tomasz z W.
19 c Januarego.
20 d Eustachius.
21 e Mateusza a.
22 f Maurycego z tow.

23 g Tekli p. i m.
24 A Gerarda b.
25 b Kleofasa m.
26 c Józefata b.
27 d Przen. ś. St.
28 e Wacława kr.
29 f Michała ar.
30 g Hieronima.

PAŹDZIERNIK.

1 A Remigiusza
2 b Aniołów Str.
3 c Kandyda m.
4 d Franc. Sal.
5 e Placyda m.
6 f Brunona w.
7 g Marka pap.
8 A Brygidy wd
9 b Dyonizego.
10 c Franc. Borg.
11 d Gereona z t.
12 e Maksymil.
13 f Edwarda k.
14 g Kaliksta p.
15 A Jadwigi wd.
16 b Teresy p.
17 c Wiktora b.
18 d Łukasza ew.
19 e Piotra z Alk.
20 f Jana Kant.
21 g Urszuli p.
22 A Brunona b.
23 b Jana Kapis.
24 c Rafała arch.
25 d Kryspina m.
26 e Ewarysta p.
27 f Frumenc. b.
28 g Szymona J.
29 A Narcyza b.
30 b Edmunda.
31 c Wolfganga.
Wigilia z postem.

LISTOPAD.

1 d *Wszystk. ŚŚ.*
2 e Dzień zad.
3 f Huberta b.
4 g Karola Bor.
5 A Emeryka k.
6 b Leonarda w.
7 c Engelberta.
8 d Koronatów.
9 e Teodora m.
10 f Andrzeja w.
11 g Marcina b.
12 A 5 br. Polak.
13 b Dydaka w.
14 c Marcina m.
15 d Gertrudy p.
16 e Stan. Kostki
17 f Salomei p.
18 g Poświęc. baz. śś. Piotr. i Pawł.

19 A Elżbiety wd.
20 b Feliksa d. V.
21 c Ofiar. NMP.
22 d Cecylii p.
23 e Klemensa p.
24 f Chryzogon.
25 g Katarzyny.
26 A Grzegorza.
27 b Józefata p.
28 c Rufina m.
29 d Saturnina b.
30 e Andrzeja a.

GRUDZIEŃ.

1 f Eligiego b.
2 g Bibianny p.
3 A Franc. Ks.
4 b Barbary p.
5 c Piotra Chr.
6 d Mikołaja w.
7 e Ambrożego.
8 f *Niep. Poczęc. N. M. P.*
9 g Leokadyi p.
10 A N. P. Loret.
11 b Damazego.
12 c Synezyusz.
13 d Łucyi p.
14 e Spirydyona
15 f Euzebiusza.
16 g Adelaidy.
17 A Łazarza b.
18 b Gracyana b.
19 c Nemezyusz.
20 d Pelagii pok.
21 e Tomasza ap.
22 f Zenona m.
23 g Wiktoryi p.
24 A Adama i Ewy
Wigilia z postem.
25 b *Narodzenie Pańskie.*
26 c *Szczepana m.*
27 d Jana ew.
28 e Młodziank.
29 f Tomasza b.
30 g Dawida kr.
31 A Sylwestra p.

I.

OGÓLNY ZBIÓR NAUKI KATECHIZMOWEJ.

A.

1. Znak krzyża świętego.

W Imię † Ojca i † Syna i † Ducha świętego. Amen.

2. Modlitwa Pańska.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech! Święć się Imię Twoje — Przyjdź królestwo Twoje — Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi — Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj — I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom — I nie wódź nas na pokuszenie — Ale nas zbaw ode złego. Amen.

3. Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami, — i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus. — Święta Maryo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen

4. Skład apostolski.

Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi — I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego — Który się począł z Ducha świętego, narodził się z Maryi Panny — Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion — Zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał — Wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Ojca wszechmogącego — Ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.

Wierzę w Ducha świętego — Swięty Kościół powszechny, Świętych obcowanie — Grzechów odpuszczenie — Ciała zmartwychwstanie — Żywot wieczny. Amen.

B.

1. Dziesięcioro Bożych przykazań.

Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, domu niewoli.

1) Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną. 2) Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno. 3) Pamiętaj, abyś dzień święty święcił. 4) Czcij ojca twego i matkę twoję (abyś długo żył i dobrze ci się powodziło na ziemi). 5) Nie zabijaj. 6) Nie cudzołóż. 7) Nie kradnij. 8) Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa. 9) Nie

pożądaj żony bliźniego twego. 10) Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.

2. Dwa przykazania miłości.

1) Będziesz miłował Pana Boga twego z całego serca twego, z całej duszy twojej, z całej mysli twojej, i ze wszystkich sił twoich, 2) a bliźniego twego, jak siebie samego.

3. Dwa przykazania natury.

1) Czego nie chcesz, aby tobie inny czynił, tego nikomu nie czyń. 2) Wszystko, co chcecie, aby wam ludzie czynili, to im też czyńcie.

4. Pięć przykazań kościelnych.

1) Postanowione od Kościoła dni święte święcić. 2) Mszy świętej w Niedzielę i Święta z uczciwością i nabożeństwem

słuchać. 3) Posty nakazane w pewne dni zachowywać a w piątki i w soboty od mięsa się wstrzymywać. 4) Spowiadać się przynajmniej raz w rok, i około Wielkiejnocy komunikować we własnej parafii, albo w innej, za dozwoleniem swego pasterza. 5) Należytości kościelne wiernie pastorzom swoim oddawać, i wesół w czasach zakazanych nie sprawować.

5. Siedm Sakramentów świętych.

1) Chrzest. 2) Bierzmowanie. 3) Ciało i Krew Pańska. 4) Pokuta. 5) Ostatnie olejem świętym namaszczenie. 6) Kapłaństwo. 7) Małżeństwo.

6. Sześć prawd, które każdy człowiek pod utratą zbawienia wiedzieć i wierzyć powinien.

1) Że jest jeden Bóg, który wszystko stworzył, i wszy-

stkiem rządzi. 2) Że Bóg jest sprawiedliwy Sędzia, który za dobre nagradza, a za złe karze. 3) Że Bóg jest jeden w trzech osobach: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch święty. 4) Że Syn Boży stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. 5) Że łaska Boska jest do zbawienia koniecznie potrzebna. 6) Że dusza ludzka jest nieśmiertelna, to jest nigdy nie umiera.

C.

1. Cnoty Boskie.

1) Wiara. 2) Nadzieja. 3) Miłość.

2. Najprzedniejsze dobre uczynki.

1) Modlitwa. 2) Post. 3) Jałmużna.

3 Trzy rady ewangeliczne.

1) Dobrowolne ubóstwo. 2) Dożywotnia czystość. 3) Zupełne posłuszeństwo duchownemu przełożonemu.

4. Uczynki miłosierne co do duszy.

1) Grzeszących upominać. 2) Nieumiejętnych nauczać. 3) Wątpiącym dobrze radzić. 4) Modlić się za bliźnich. 5) Strapionych pocieszać. 6) Krzywdy cierpliwie znosić. 7) Urazy chętnie darować.

5. Uczynki miłosierne co do ciała.

1) Łaknących nakarmić. 2) Pragnących napoić. 3) Nagich przyodziać. 4) Podróżnych w dom przyjąć. 5) Więźniów pocieszać. 6) Chorych nawiedzać. 7) Umarłych pogrzebać.

6. Ośm błogosławieństw.

1) Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie. 2) Błogosławieni cisi, albowiem oni posiędą

Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu

ziemię. 3) Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni. 4) Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. 5) Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. 6) Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądają. 7) Błogosławieni pokój czyniący, albowiem synami Bożymi nazwani będą. 8) Błogosławieni, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

7. Siedm grzechów głównych.

1) Pycha. 2) Łakomstwo. 3) Nieczystość. 4) Zazdrość. 5) Obżarstwo. 6) Gniew. 7) Lenistwo w służbie Bożej.

8. Siedm cnót moralnych przeciwnych siedmiu grzechom głównym.

1) Pokora. 2) Szczodrobliwość. 3) Czystość. 4) Miłość. 5) Mierność. 6) Cierpliwość. 7) Pilność.

9. Dziewięć grzechów cudzych.

1) Radzić do grzechu. 2) Rozkazywać drugiemu grzeszyć. 3) Zezwalać na grzech drugiego. 4) Pobudzać do grzechu. 5) Pochwalać grzech drugiego. 6) Zamilczeć grzech cudzy. 7) Grzechu nie karać. 8) Stawać się uczestnikiem grzechu. 9) Uniewinniać grzech cudzy.

10. Sześć grzechów przeciwko Duchowi św.

1) Grzeszyć zuchwale w nadziei miłosierdzia Boskiego. 2) Rozpaczać albo wątpić o łasce i miłosierdziu Boskiem. 3) Sprzeciwiać się uznanej chrześcijańskiej prawdzie. 4) Braciom łaski Boskiej nie życzyć i zazdrościć. 5) Naprzeciw zba-

wiennym natchnieniom być za twardziałego serca. 6) Umyślnie pokutę zaniedbywać aż do śmierci.

11. Cztery grzechy wołające o pomstę do nieba.

1) Umyślne zabójstwo. 2) Grzech sodomski, czyli nieczystość przeciw przyrodzeniu 3) Uciśnienie ubogich wdów i sierót. 4) Zatrzymanie za płaty sługom i robotnikom.

12. Ostatnie rzeczy człowieka.

1) Śmierć. 2) Sąd Boży. 3) Niebo albo piekło.

II.

NABOŻEŃSTWO CODZIENNE.

Serce czyste stwórz we mnie, Boże!
I ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.
Psalm 50.

Modlitwa poranna.

W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Ojcze Boże wszechmogący! Z łaski Twojej przenajświętszej zbudziłem (łam) się dziś ze snu mego. Tyś mnie zachować raczył tej nocy od nieszczęść, a szczególnie od nagłej a niespodzianej śmierci; Tobie też dnia dzisiejszego pierwsze moje myśli i uczucia poświęcam. W głębokiej pokorze dziękuję Ci za łaski Twoje nieprze-

brane, ale zarazem, nie mogąc nic z siebie uczynić dobrego, proszę Cię, Ojcze przedwieczny, o błogosławieństwo na dzień dzisiejszy, abym Majestatu Twego nie obrażał(a), lecz we wszystkiem wolę Twoją najświętszą wypełniał(a). Błogosław też Ojcu Świętemu N. N., błogosław zwierzchnikom naszym duchownym i świeckim, błogosław całemu chrześcijaństwu; błogosław domom, rodzicom, krewnym, dobrodziejom, przyjaciołom i nieprzyjaciołom naszym. Pociesz wszystkich nieszczęśliwych i okaż Twoje ojcowskie miłosierdzie nad duszami w czyścu Twego zmiłowania wyczekującemi.

O Jezu, Panie mój najłaskawszy! Tyś nas męką niewysłowioną od zatracenia wiekuistego odkupić raczył; Ciebie proszę, nie dozwól, abym

dnia dzisiejszego lub kiedykolwiek zboczył(a) z drogi przez Ciebie wskazanej. Ustrzeż mnie od grzechu, wspomóż, broń i zbaw.

Najświętsza Panno, Matko i Orędowniczko moja! Twej dobroci i miłości się polecam. Bądź mi wspomożeniem w potrzebach, pocieszeniem w utrapieniach. Wstawiaj się za mną do Najświętszego Syna Twego, dzisiaj i przez wszystkie dni żywota mego, a nadewszystko w godzinę śmierci.

Aniele Boży, wierny i miłosierny Stróżu i przewodniku mój, wyjednaj mi łaskę, abym powolny(a) natchnieniom Twoim, nie schodził(a) z drogi przykazań Boskich.

Święty Patronie mój! Uproś mi u Boga, Pana i Ojca naszego, abym żył(a) za Twoim przykładem i zasłużył(a) sobie

na to, abym Boga i Stwórcę naszego razem z Tobą kiedyś wychwalał (a) w niebie na wieki wieków.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu, jak było na początku, i teraz, i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Akty strzeliste

których jak najczęstsze nabożne powtarzanie o każdej porze usilnie się zaleca.

1) Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów. Pełna jest ziemia majestatu chwały Twojej. Chwała Ojcu, Chwała Synowi, Chwała Duchowi Świętemu. (100 dni odpustu raz na dzień. Klemens XIV. 26. 6. 1770 r.)

2) Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Na wieki wieków. Amen. (50 dni odpustu za każdy raz. Pius IX. 26. 9. 1864).

3) O Jezu mój! Miłosierdzia! (100 dni odpustu za każdy raz. Pius IX. 24. 9. 1864 r.)

4) Niech będzie pochwalony i błogosławiony Przenajświętszy i Boski Sakrament, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. (100 dni odpustu raz na dzień. Pius VI. 24. 5. 1776 r.)

5) Niech będzie wszędzie miłowane Najsłodsze Serce Jezusowe. (100 dni odpustu raz na dzień. Pius IX. 23. 9. 1860 r.)

6) Jezu cichy i pokornego serca, uczyń serce moje podług Serca Twego. (300 dni odpustu raz na dzień. Pius IX. 25. 1. 1868 r.)

7) Jezu, Boże mój, kocham Cię nadewszystko. (50 dni odpustu za odmówienie. Pius IX. 7. 5. 1854 r.)

8) Jezus, Marya, Józef, Wam serce moje i duszę oddaję. Jezus, Marya, Józef, bądźcie ze mną przy skonaniu. Jezus, Marya, Józef, niech przy Was w pokoju Bogu ducha oddam. (300 dni odpustu za każde odmó-

wienie wszystkich trzech, a 100 dni za każdorazowe odmówienie jednego z tych aktów strzelistych. Pius VII 28. 4. 1807 r.)

9) O Maryo! O Pani moja! O Matko moja! Pomnij, żem Twój (Twoja). Strzeż mnie i broń mnie, jako rzecz i własność Twoją. (40 dni odpustu za każdy raz. Pius IX. 5. 8. 1851 r.)

10) W poczęciu Twojem, o Maryo Panno! byłaś niepokalana, módl się za nami do Ojca, którego Syna, Jezusa, z Ducha Świętego począwszy, porodziła. (100 dni odpustu za każdy raz. Pius VI. 21. 11. 1793 r.)

11) Aniele Boży, Stróżu mój, mnie Tobie z dobroci Boskiej poleconego (ną) strzeż, rządź i kieruj. (100 dni odpustu za każdy raz. Pius VI. 2. 10. 1795 r.)

Akty chrześcijańskie.

Akt wiary.

Wierzę w Ciebie, Boże żywy,
W Trójcy jedyny, prawdziwy.

Wierzę, coś objawił, Boże!
Twe słowo chybić nie może.

Akt nadziei.

Ufam w Tobie, boś Ty wierny,
Wszechmocny i miłosierny.

Akt miłości.

Boże, choć Cię nie pojmuję,
Jednak nad wszystko miłuję,
Nad wszystko, co jest stworzone
Boś jest Dobro nieskończone.

Akt żalu.

Ach, żałuję za me złości
Jedynie dla Twej miłości.
Bądź miłościw mnie grzesznemu.

Miłość bliźnich.

Dla Ciebie odpuszczam bliźniemu,
A jako samego siebie
Wszystkich miłuję dla Ciebie.

Ofiarowanie i prośba.

Myśli, słowa, sprawy moje
Poświęcam na chwałę Twoję.

Daj nam łaskę, przebaczenie,
Duszom zmarłych, odpocznie-
[nie.

Afekt do Najśw. Panny Maryi, do Pana Jezusa i do św. Józefa.

Maryo, strzeż serca mego,
O Jezu, nie wychódź z niego;
Póki mi tchu życia stanie,
Nie opuść mnie, Jezu Panie.
O Józefie, ratuj nas
W życiu, w śmierci, w każdy
[czas.

Afekt do Świętego Anioła Stróża.

Aniele Stróżu mój,
Ty zawsze przy mnie stój,
Rano, w wieczór, we dnie, w
[nocy,
Bądź mi zawsze ku pomocy.

Jezus, Marya, Józef! Wam od-
[daję
Serce, ciało i duszę moję!
[Amen.

(Powyższe akty chrześcijańskie zaleca się nauczyć na pamięć).

Krótkie modlitewki podczas dnia.

Zabierając się do jakiej pracy, mów:

Boże, ofiaruję Ci tę pracę moją.

Przed jedzeniem mów:

Błogosław, Panie, nas i te dary Twoje, które ze szczodrobliwości Twojej pożywać mamy. Amen.

Po jedzeniu, mów:

Dzięki Tobie, Wszechmogący Boże, za wszystkie dobrodziejstwa Twoje, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Gdy zgrzeszysz, z głębi serca zawołaj:

Zgrzeszyłem (łam), Panie, zgrzeszyłem (łam). Zmiłuj się nademną. Już Cię więcej obrażać nie chcę. Zmiłuj się nade mną.

Przy pokropleniu wodą święconą, przeżegnawszy się, mów:

Przez to święte pokropienie,
Boże, odpuść me zgrzeszenie;
Na tknienie tej wody świętej,
Niech ucieka duch przeklęty!

Gdy dzwonią na „Anioł Pański" mów.

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego.

Zdrowaś Marya i t. d.

Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego.

Zdrowaś Marya i t. d.

A słowo stało się Ciałem i mieszkało między nami.

Zdrowaś Marya i t. d.

Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko; abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa wieczorna.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Jakież dzięki złożę Ci, o Boże mój, za wszystkie dobrodziejstwa, którem od Ciebie otrzymał (a)! Tyś wywiódł mnie z nicości, Tyś stworzył mnie na obraz i podobieństwo Swoje Boskie, Tyś odkupił mnie męką i śmiercią Syna Twego jednorodzonego od zatracenia wiecznego, Ty nadto nieskończonemi łaskami co-

dziennie mnie obsypujesz! A ja za to wszystko jakże Ci się odwdzięczam? — Oto, nie zważając na tę nieograniczoną dobroć i miłość Twoją, zasmucam Ciebie, Boga mojego, tak dobrego i miłosiernego, tylu grzechami! Duchu Święty, Boże! Odsłoń mi szpetność i złość grzechu mego, abym się przejął (jęła) jak największym ku niemu wstrętem, abym go znienawidził(a), jak Ty sam go nienawidzisz.

Tu uczyń rachunek sumienia. Rozmyślaj jak przebyłeś (łaś) ten dzień, ile razy i jak zgrzeszyłeś (łaś). Przypomniawszy sobie grzechy, ukorz się przed Bogiem i żałuj serdecznie za nie. Potem módl się:

Miłosierny Boże! Na widok tylu nieprawości moich wstydzę się bardzo niewdzięczności mojej i całem sercem żałuję i boleję, żem Ciebie tak bardzo obraził(a)! Brzydzę się grze-

chami mojemi i postanawiam sobie, przy pomocy łaski Twojej przenajświętszej już nigdy nie grzeszyć. Przyrzekam Ci to, prosząc o przebaczenie złości moich i o zmiłowanie się nade mną niewdzięcznym (ną) grzesznikiem (cą).

Boże dobroci i miłosierdzia! Zlituj się także nad rodzicami moimi, nad dobrodziejami, krewnymi, przyjaciołmi i nieprzyciołmi. Wspomóż ubogich, pociesz strapionych, a konającym daj łaskę ostateczną.

Panno Najświętsza, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa, a po Nim jedyna nadziejo moja! Święty Aniele Stróżu mój! Święty N., Patronie mój! Wstawcie się za mną, strzeżcie mnie tej nocy, jako też przez cały czas życia mojego, a szczególnie w godzinę śmierci mojej. Amen.

Położywszy się na spoczynek, powtórz Akty chrześcijańskie (str. 14) i zasypiaj ile możności ze słowy na ustach:

Jezus, Marya, Józef! Wam oddaję serce, ciało i duszę moją! Amen.

(Na każde przeżegnanie się znakiem Krzyża Świętego i wymówienie z skruszonem sercem słów: „W Imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego. Amen.“ 50 dni odpustu. Pius IX. 28. 7. 1863 r.)

III.

NABOŻEŃSTWO
podczas
Mszy św. śpiewanej.

Modlitwa przede Mszą.

O wszechmocny Jezu! który jako Bóg-Człowiek osobą swoją na tym ołtarzu znajdować się będziesz, wierzę żywą wiarą w obecność Twoją w Sakramencie świętym pod postaciami chleba i wina. Dozwól, mój Panie, abym nic nie utracił(a) z tych łask, jakie nam otwierasz w czasie tej świętej i wspaniałej ofiary; niech uwielbię należycie tę wielką tajemnicę, której ja niegodny (a) uczestnikiem (czką) być pragną.

Gdy kapłan przystępuje do ołtarza.

Zbliżam się do ołtarza Twojego, mój Jezu kochany, abym złożył (a) należną Tobie cześć i w tej ofierze ogiądał (a) w duchu Twe oczy zalane łzami, któremi zgasiłeś słuszny gniew Ojca Twego.

Staję przed Tobą, Panie, dla pozyskania od Ciebie wszystkich świętych cnót, które mi są potrzebne do przypodobania się Tobie. Korzę się przed Tobą, Panie i Boże mój, żałując serdecznie za przewinienia moje. Na zadosyćuczynienie za grzechy nasze racz przyjąć tę świętą ofiarę, na której ja niegodny (na) obecnym (ną) być pragnę. Przez zasługi Świętych Twoich, których relikwie czcimy w tej świątyni, i przez zasługi wszystkich wybranych racz zdjąć z nas nieprawości

nasze, abyśmy do przybytku Twego wnijść zasłużyli.

Panie, zmiłuj się.
Chryste, zmiłuj się.

Na Gloria.

Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli! Panie Boże, królu niebios, Boże Ojcze wszechmogący, cześć oddawamy i dzięki składamy Tobie w niewysłowionym majestacie.

Synu Boży i Baranku niewinny, który gładzisz grzechy świata, przyjmij modły nasze. Ty siedzisz po prawicy Ojca, Tyś sam jeden Święty, Tyś Pan nasz najwyższy z Duchem świętym w chwale Boga Ojca.

Na Kollektę.

Wszechmogący wieczny Boże, Panie i Ojcze niebieski, wejrzyj okiem nieprzebranego mi-

łosierdzia Twego na jęczenia, nędzę i potrzeby nasze. Zmiłuj się nad całym rodzajem ludzkim, dla którego jednorodzony Syn Twój w ręce grzeszników oddał się dobrowolnie i wylał Krew swoją najdroższą na krzyżu. Wszystkie nasze uczynki i sprawy, nasze życie i śmierć Tobie polecamy. Zapal w nas ogień prawdziwej miłości Twojej, abyśmy coraz bardziej zamiłowani w Tobie pełnili świętą wolę Twoją.

Podczas Lekcyi i Ewangelii.

Dziękuję Ci, Boże, żeś mnie powołał do św. wiary rzymsko-katolickiej i żeś mi dał poznać naukę swoją. Udziel mi łaski, abym też żył (a) wedle przykazań Twoich. Naucz mnie czynić to, co chcesz abym czynił (a). Prowadź mnie drogą wybra-

nych i oświeć, abym z niej nigdy nie zbłądził (a).

Błagam Cię także za tyle biednych dusz, które nie znając Twej wiary świętej, błąkają się po manowcach świata tego. Okaż, dobry Pasterzu, nad niemi także miłosierdzie Twoje; przyprowadź je wszystkie do owczarni Twojej, aby Cię także wielbić i chwalić mogły na wieki.

Credo.

Wierzę w Boga i t. d.
(Odmów Skład Apostolski na str. 2.)

Offertorium.

Ojcze niebieski, wszechmogący i wieczny Boże! Oto ja, jakkolwiek grzesznik (nica) niegodny (na), ufający (a) jednakże w nieograniczoną dobroć Twoją, śmiem ofiarować Tobie te dary, które Ty, Stwórco, na pokarm i wzmocnienie nam da-

łeś, a potem wszechmocnością słowa Twego na przeistoczenie się w Ciało i Krew jednorodzonego Syna Twego przeznaczyłeś.

Najwyższy Kapłanie Boski, Jezu, któryś dla zmazania grzechów naszych Siebie jako ofiarę Bogu Ojcu oddał, błagam Cię przez owe Najświętsze Ciało Twoje i Krew, które są ceną odkupienia naszego, aby składane na tym ołtarzu dary stały się ofiarą na zgładzenie grzechów i przewinień naszych.

Przyjmij, Panie, tę ofiarę, którą Ci poświęcamy na pamiątkę męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia Twego, na cześć Najświętszej Maryi Panny, Świętego Jana Chrzciciela, Świętych Apostołów Piotra i Pawła i wszystkich wybranych Twoich.

Wejrzyj też, Panie, na po-

trzeby nasze: nam tu obecnym i wszystkim wzywającym na ziemi Imienia Twego, daj pociechę w smutku, pomoc w niedoli, owoc z pracy, wiarę i miłość w życiu, nadzieję przy śmierci, a po zgonie żywot wieczny.

Miej także, Stwórco, litość nad wszystkimi grzesznikami, i tymi nieszczęśliwymi, którzy nie znają jeszcze Ciebie.

Duszom wiernych zmarłych racz dać żywot wieczny. Amen.

Prefacya.

Otóż zbliża się chwila, w której Zbawiciel nasz ukochany pod postaciami chleba i wina ma do nas zstąpić. Panie, napełnij mnie duchem Twoim: niech się serce moje wzniesie do Ciebie i Tobą jedynie zajmie. Panie, nieskończenie wielki, wszechmocny i wieczny!

Ileż to winienem (nam) Tobie wdzięczności, ileż to mam powodów i obowiązków błogosławienia i wielbienia Ciebie! Usta moje niezdolne wypowiedzieć Ci tego, pozwól przeto, abym łączył (a) się w duchu z Odkupicielem naszym, Jezusem Chrystusem, przez którego wszystkie mocy niebieskie, najgłębszem uszanowaniem przejęte, jednoczą się, oddając cześć i pokłon Majestatowi Twojemu.

Racz przyjąć, błagam pokornie, i nasze głosy, które z pieniami Aniołów i Archaniołów i całego wojska niebieskiego łączę, wołając w pokornem wyznaniu: Święty, Święty, Święty, Pan Bóg zastępów. Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokości. Błogosławiony, który idzie w Imię Pańskie. Hosanna na wysokości.

Podczas Kanonu.

Ojcze miłosierdzia, w skrusze prosimy i błagamy Ciebie, abyś przyjąć i pobłogosławić raczył te dary, te upominki, te święte i niepokalane ofiary, które Tobie przez ręce kapłana składamy, poświęcając je Tobie za kościół Twój święty katolicki, który racz pokojem obdarzyć, strzedz, zjednoczyć i ze wszystkiemi jego członkami, Ojcem świętym, biskupem naszym i wszelakimi wyznawcami rzymsko-katolickiej wiary zachować.

Pomnij, Panie, w szczególności na wszystkich tu obecnych, a osobliwie....

Ażeby te modły przyjemniejsze Ci były, łączymy się, w Świętych obcowaniu będąc, z błogosławioną i chwalebną zawsze Dziewicą, Matką Zbawiciela

i Pana naszego Jezusa Chrystusa, tudzież z Apostołami i wszystkimi Świętymi w niebie. Przez wzgląd na ich zasługi zrządź Panie, abyśmy w każdej potrzebie mocą Twojej opieki uzbrojeni byli.

Na Podniesienie.

Podczas podniesienia Hostyi świętej.

Zawitaj, zawitaj, Przenajświętsze Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa! Boże mój, u stóp ołtarza Twego schylony (na) upokarzam się przed wielkością Twoją i uznaję, że w rękach kapłana jesteś Ty sam obecny. Nie jestem godzien (dna) ujrzeć Ciebie, ale wierzę mocno, że się tu z Ciałem Twojem znajdujesz. O Przenajświętsze Ciało Zbawiciela mojego, uświęć mnie i uczyń mnie zdolnym (ną) do umiłowania należytego Ciebie. Całą

moją duszą, całem sercem i całą istotą uwielbiam Ciebie utajonego pod chleba postacią.

Podczas podniesienia Kielicha.

Zawitaj, zawitaj, przenajświętsza Krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa.

O Jezu, Boże mój, oto jest kielich Krwi Twojej, Krwi nowego przymierza, przez którąś nas odkupił. Uwielbiam i czczę, o Zbawicielu mój, tę Krew przenajświętszą, którąś przelał za nas dla zbawienia naszego. O Krwi Boskiego Zbawiciela mojego, oczyść serce moje ze wszystkiego, co jego niewinność skaziło.

Niech będzie pochwalony i błogosławiony Przenajświętszy i Boski Sakrament teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. (Za wymówienie słów tych podczas Podniesienia 100 dni odpustu. Pius VII. 7. 12. 1819).

Modlitwa Św. Bernarda.

Ojcze niebieski, spojrzyj z przybytku Twej chwały na tę czcigodną Hostyę, którą Ci najwyższy Kapłan Jezus, Syn Twój najświętszy i najniewinniejszy, za grzechy wszystkich nas ofiaruje, i daj się nią przebłagać za przewinienia nasze.

Oto głos Krwi tego Baranka bez zmazy błaga o miłosierdzie Twe dla nas! Oto On sam, który chwałą i czcią otoczony jest na prawicy Twojej, wstawia się do Ciebie za nami. Spojrzyj, o mój Boże, na Syna Twojego, który Ci był posłusznym aż do śmierci, i niech rany Jego będą Ci zadosyćuczynieniem za występki nasze! Niechaj Cię wszyscy chwalą i wszyscy błogosławią za tę nieocenioną Twą dobroć, z jaką wydałeś na śmierć je-

dynego Syna Twego, ażeby On nam był u Ciebie obrońcą i pośrednikiem. Amen.

Wspomnienie za zmarłych.

Pomnij też, Panie, na sługi i służebnice Twoje N. N., którzy nas poprzedzili ze znamieniem wiary i snem pokoju usnęli. Tym i wszystkim w Chrystusie odpoczywającym, abyś miejsce ochłody, światłości i pokoju darować raczył, prosimy Cię, Panie.

Na Pater noster.

Odwów: Ojcze nasz i t. d i proś pobożnie ze skupieniem ducha o łaski do zbawienia potrzebne.

Na Baranek Boży.

Bij się w piersi wraz z kapłanem, żałuj serdecznie za grzechy i mów po trzykroć:

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

* Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, przez to Przenajświętsze Ciało i Krew Twoją wybaw nas od wszelkich nieprawości naszych, i od wszego złego. Spraw, abyśmy chowali przykazania Twoje, a odłączyć się od Ciebie nigdy nie dopuszczaj, który z tymże Bogiem Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen.

Komunia duchowna.

Jezu ukochany! Jakże bym był (a) szczęśliwy (a), gdybym w tej chwili mógł (a) Ciebie mieć w sercu mojem, w niem oddawać Ci cześć najwyższą, przekładać Ci moje potrzeby i być uczestnikiem (niczką) łask Twoich, jakich udzielasz przystępującym do Stołu Pańskiego... Lecz nie jestem tego godnym(ną)... Racz, Panie, przeto

odmienić złe usposobienie duszy mojej. Winami mojemi brzydzę się z całego serca; żałuję, żem Ciebie obraził (a) i obiecuję poprawę. Przyjmij szczere moje chęci połączenia się z Tobą, oczyść i przysposób mnie, abym jak najrychlej przyjąć mógł (a) Ciało i Krew Twoją Przenajświętszą. Pomnóż we mnie wiarę, wzmocnij nadzieję i napełnij serce moje żarliwością, aby tylko dla Ciebie tchnęło.

Ostatnia modlitwa.

Jezu mój ukochany! Uczyniłeś tak wielką i niepojętą z Siebie ofiarę dla zbawienia naszego... Czemże mogę Ci się za to odwdzięczyć? Nic z siebie nie mogę uczynić dobrego, gdyż z łaski Twej świętej tylko istnieję, dlatego pragnę przynajmniej żyć tak, jak

się Tobie podoba. Ciebie chcę naśladować i dlatego nieprzyjaciół miłować, krzywdy chętnie znosić, prześladowcom dobrze czynić i za potwarców się modlić.

Wszystkie krzyże, jakie Ci się będzie podobało na mnie zesłać, przyjąć chcę z ochotą i łączyć je z krzyżem Twoim. — Prawu Twojemu będę wierny (na) i postanawiam sobie, raczej wszystko utracić, aniżeli je przestąpić.

Podczas Ostatniego Błogosławieństwa.

Błogosławieństwo Ojca, Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na nas i niech na zawsze z nami pozostanie.

Po Mszy Świętej.

Boże litościwy! Zachowaj i pomnażaj w mej duszy wszystko, coś raczył teraz w niej zdziałać i przebacz mi każdą myśl obcą i każde roztargnienie, które odrywało mnie od Ciebie podczas tej świętej Ofiary. Amen.



IV.

Nabożeństwo podczas Mszy św. cichej.

Odmów te same modlitwy co przy Mszy św. śpiewanej, opuszczając jedynie ustępy * oznaczone, jeśli Ci czasu do ich odmówienia nie stanie. Po każdej cichej Mszy św. wedle przepisu Ojca św. Leona XIII odmawiają się modlitwy następujące:

Trzy Zdrowaś Marya.

Antyfona.

Witaj, Królowo, Matko litości, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole. A przeto, Orędowniczko nasza,

Twoje miłosierne oczy obróć na nas i Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twego po tem wygnaniu nam okaż, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo!

W. Módl się za nami, Swięta Boża Rodzicielko.

O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się.

Boże, ucieczko nasza i mocy, wejrzyj łaskawie na lud Twój do Ciebie wołający i za przyczyną chwalebnej i niepokalanej Dziewicy, Matki Bożej Maryi, z Świętym Jej Oblubieńcem Józefem, z Świętymi Apostołami Twoimi Piotrem i Pawłem, wraz z wszystkimi Świętymi, wysłuchaj miłościwie i łaskawie prośby nasze, które za nawrócenie grzeszników, za wolność i wywyższenie św. Ma-

tki, Kościoła naszego, do Ciebie zanosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele! wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niechaj mu rozkazuje Bóg, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, do piekieł strąć za Boską pomocą. Amen.

(Wszystkim, którzy powyższe modlitwy odmówią, Ojciec Święty Leon XIII. 300 dni odpustu udzielił 6. 1. 1884 r. i 20. 8. 1884 r.)

V.

NABOŻEŃSTWO

dla osób, które nie mogą być obecnemi na Mszy świętej.

I.

Panie Boże i Stwórco mój! Ty wiesz, jak bardzo pragnę słuchać Mszy Świętej i oddać cześć Tobie, Bogu i Panu mojemu, przynależną. Nie mogę jednakże być osobiście w świątyni Twojej i dlatego w duchu tylko stawam przed świętym ołtarzem Twoim, łącząc modlitwy moje z modłami, które kapłan wznosi do Ciebie w Mszy świętej, tej świętej niepokalanej Ofierze najmilszego Syna Twego.

Staję też w duchu obok wszystkich wiernych sług Twoich, którzy przy Mszy Świętej u stopni ołtarza Twego nabożnie słuchają i z nimi razem i z całym kościołem Twoim błagam Ciebie:

Nie pomnij, Panie, na grzechy nasze, lecz na zasługi Syna Twego, naszego Odkupiciela, który sam Siebie, wisząc na krzyżu, ofiarował za nas Tobie. Przyjmij, miłosierny Boże, tę samą ofiarę Syna Twego, w świątyniach Twoich niekrwawym sposobem we Mszy świętej ponawianą, na oddanie czci przynależnej boskiemu Majestatowi Twemu; na podziękowanie za niezliczone dobrodziejstwa, któremi nas tak hojnie codziennie obdarzasz; na przebłaganie Cię za winy nasze, i na uproszenie łaski, abyśmy czystem sercem tu i w wie-

czności Ciebie sławić mogli. Amen.

II.

Boże wielki i wszystkowiedzący! Ty przenikasz do głębi serce moje i widzisz ogrom złości moich... Wyznaję, żem niegodzien (dna) miłosierdzia Twego, bom tak często i ciężko zawinił (a) przeciwko Tobie. Sumienie mi powiada, żem zasłużył (a) na potępienie wiekuiste.

Pomnij jednakże, Panie, że jestem dziełem rąk Twoich, że Odkupicielem moim jest Syn Twój jednorodzony, że ceną odkupienia mego była męka i śmierć Jego!

Zbawicielu mój, Jezu! dla mnie raczyłeś przyjąć na Siebie naturę ludzką; dla mnie w nędznej stajence się narodziłeś; dla mnie byłeś plwany, policzkowany i suknią białą

na pośmiewisko odziany; dla mnie zniosłeś szyderstwa, biczowanie, wciśnienie korony cierniowej na głowę Twoją Najświętszą; dla mnie poniosłeś śmierć na krzyżu i dopuściłeś, aby Krew Twoja z ran Twoich płynęła... Jezu mój! gorącemi pragnę oblewać łzami krzyż Twój i boleć nad winami mojemi tak, jakeś Ty bolał odkupując nas. Taką miłością, jakąś Ty nas ukochał, chcę być dla Ciebie przejętym (tą) i dla tej miłości niewymownie żałuję, żem Twoje przykazania tak często przekraczał (a). Nie chcę Cię już więcej obrażać, lecz chodzić nadal drogą cnoty i sprawiedliwości. Wspomóż mnie w tem przedsięwzięciu mojem, Panie i Ojcze mój. A.

III.

Wierzę w Boga i t. d.
(Odmów Skład Apostolski.)

IV.

Boże mój! jak nieprzebrany, jak cudowny i niepojęty jesteś w miłosierdziu Twojem. Tyś Święty nad Świętymi, Twój Majestat wychwalają Aniołowie i Serafinowie, Tyś jest Panem nieba i ziemi, Twej chwały pełne są niebiosa, a mimo to nam skalanym i niegodnym oddałeś się Sam przez Syna Swego jednorodzonego na zbawienie nasze!

Twój Syn najmilszy w dniu przed męką Swoją wziął chleb w święte i czcigodne ręce Swoje i wzniósłszy oczy w niebo do Ciebie, Boga Ojca swego wszechmogącego, Tobie dzięki czyniąc, błogosławił, łamał i dawał uczniom Swoim i rzekł: »Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy. To jest bowiem Ciało moje«.

Podobnymże sposobem po wieczerzy wziąwszy przezacny kielich w święte i czcigodne ręce Swoje, znowu Tobie dzięki czyniąc, błogosławił i dawał uczniom Swoim, mówiąc: »Bierzcie i pijcie z tego wszyscy.« »Ten jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego testamentu, tajemnica wiary, który za was i za wielu będzie wylany na odpuszczenie grzechów.«

Boże najprawdziwszy! Wedle słów Syna Twego jednorodzonego, spełnia się ta Przenajświętsza ofiara na ołtarzach Twoich. Pan Jezus zstępuje do nas i jest rzeczywiście obecny pod postacią chleba i wina. Syn Twój, Bóg i Zbawiciel nasz, Sam się nam na pokarm duszy oddaje, aby nas zbawić, aby nas Tobie miłymi uczynić... Niewysłowiona miłość Twoja

to wszystko sprawiła. Niechże Cię za to wielbimy na wieki wieków. Amen.

V.

Boże mój, jakże się Tobie za niewyczerpaną miłość Twoją odwzajemniam? Jak niegodne jest serce moje na Twoje przyjęcie. Grzechy moje nie dozwalają mi, abym się połączył (a) z Tobą.

Widzę to i korzę się przed Tobą, z głębi serca wołając:

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nade mną.

Panie, nie jestem godzien (dna), abyś wszedł do przybytku serca mego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja. Spraw, abym jak najprędzej mógł (a) być obecnym (ną) osobiście na świętej ofierze Mszy św., uspo.

sób mnie, abym jak najrychlej w skrusze przystępować mógł (a) do Twego Przenajświętszego Sakramentu ołtarza. Daj mi łaski, abym życie moje nadal prowadził (a) tak, jak się Tobie podoba, abym Cię kiedyś oglądał (a) w niebie, wielbił (a) i kochał (a) na wieki.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.



VI.

Nabożeństwo Nieszporne.

W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Boże ku wspomożeniu memu wejrzyj.

Panie ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi i t. d.

Ant. Chwała Tobie o Trójco, jedyne i równe Bóstwo. Chwała przed wszystkie wieki, teraz i przez nieskończone wieki wieków.

PSALM 109.

Rzekł Pan Panu memu: siedź po prawicy mojej.

Aż położę nieprzyjacioły swoje podnóżkiem nóg twoich.

Berło mocy twojej wypuści Pan z Syonu, panuj w pośród nieprzyjaciół twoich.

Przy tobie przodkowanie w dzień możności twojej w jasnościach świętości: z żywota przed jutrzenką zrodziłem cię.

Przysiągł Pan, a nie będzie mu żal: Ty jesteś Kapłanem na wieki, według pyrządku Melchizedechowego.

Pan po prawicy twojej: poraził w dzień gniewu swego królów.

Będzie sądził narody, napełni przepaści: potłucze głowy wielu na ziemi.

Z strumienia na drodze pić będzie i dla tego wywyższy głowę.

Chwała Ojcu i t. d.

Ant. Pewne są wszystkie przykazania Jego: utwierdzone na wieki wieczne, uczynione w prawdzie i prawości.

PSALM 110.

Będęć wyznawał Panie wszystkiem sercem mojem w radzie sprawiedliwych i w zgromadzeniu.

Wielkie sprawy Pańskie, doświadczane we wszystkiem upodobaniu jego.

Wyznanie i wielmożność dzieło jego; a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.

Uczynił pamiątkę dziwów swoich, miłosierny a litościwy Pan: dał pokarm tym, którzy go się boją.

Pamiętać będzie wiecznie na przymierze swoje: moc uczynków swoich oznajmił ludowi swemu.

Aby mu dał dziedzictwo pogan: uczynki rąk jego prawda i sąd.

Pewne są wszystkie przykazania jego, utwierdzone na wieki wieczne, uczynione w prawdzie i w prawości.

Posłał odkupienie Synowi swemu: postanowił na wieki testament swój.

Święte i straszne Imię jego, początek mądrości bojaźń Pańska.

Wyrozumienie dobro wszystkim, którzy je mają: chwała Pana trwa na wieki wieków.

Chwała Ojcu i t. d.

PSALM 111.

Błogosławiony mąż, który się boi Pana! w przykazaniu jego będzie się kochał wielce.

Możne na ziemi będzie potomstwo jego: naród prawych będzie błogosławiony.

Sława i bogactwo w domu jego, a sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków.

Weszła w ciemnościach światłość prawdziwym: miłościwy, miłosierny i sprawiedliwy Pan.

Szczęśliwy człowiek, który się lituje i pożycza, będzie miarkował mowy swe z rozsądkiem: bo na wieki nie będzie poruszan.

W wiecznej pamiątce będzie sprawiedliwy i nie będzie się bał posłuchu złego.

Serce jego gotowe mieć nadzieję w Panu! umocnione jest serce jego: nie poruszy się, aż wzgardzi nieprzyjacioły swymi.

Rozproszył, dał ubogim, sprawiedliwość jego trwa na wieki wieków: ród jego wywyższy się w chwale.

Grzeszny ujrzy i będzie się gniewał, będzie zgrzytał zębami swemi a będzie schnął: żądza niezbożnych zaginie.

Chwała Ojcu i t. d.

PSALM 112.

Chwalcie dzieci Pana: chwalcie Imię Pańskie.

Niechaj będzie Imię Pańskie błogosławione odtąd i aż na wieki.

Od wschodu słońca aż do zachodu, chwalebne Imię Pańskie.

Wywyższony nad wszystkie narody Pan: a nad niebiosa chwała Jego.

Któż jako Pan Bóg nasz, który mieszka na wysokości, a na nizkie rzeczy patrzy na niebie i na ziemi.

Podnoszący z ziemi nędznego: a z gnoju wywyższający ubogiego.

Aby go posadził z książęty, z książęty ludu swego.

Który czyni, iż niepłodna mieszka w domu, matka synów wesoła.

Chwała Ojcu i t. d.

Ant. My, którzy żyjemy, błogosławimy Panu.

PSALM 115.

Chwalcie Pana wszyscy poganie, chwalcie go wszystkie narody.

Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego: a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu i t. d.

Hymn o Trójcy Przenajświętszej.

Już słońce schodzi ogniste,
Ty, Trójco, światło wieczyste,
W sercach naszych Trójco święta!
Rozlej miłość, niepojęta.

Ciebie my z rana wielbimy,
Ciebie wieczorem prosimy;
Racz to sprawić, byśmy Ciebie
Z Świętymi chwalili w niebie.

Ojcu razem i Synowi,
Świętemu także Duchowi,
Jak była tak niechaj wszędzie
Wieczna chwała zawsze będzie.

Pieśń Bogarodzicy.

Wielbi dusza moja Pana. I rozradował się duch mój w Bogu Zbawicielu moim, iż wejrzał na pokorę służebnicy swojej: albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte Imię Jego.

A miłosierdzie Jego od narodu do narodów bojącym się jego.

Uczynił moc w ramieniu swojem, rozproszył pyszne myślą serca swego.

Złożył mocarze z stolicy, a podwyższył pokorne.

Łaknące napełnił dobrami: a bogacze z niczem odprawił.

Przyjął Izraela sługę swego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do ojców naszych, Abrahamowi i nasieniu jego na wieki.

Chwała Ojcu i t. d.

Modlitwa.

Łączę się sercem i duchem, o Zbawicielu mój, z Świętą Twoją i najdoskonalszą Matką, dla złożenia Ci dzięków moich nie tylko za łaski Jej udzielone, lecz i za te, któreś mnie samemu (samej) oraz całemu rodzajowi ludzkiemu wyświadczył. Jej to własne słowa przesyłam Ci, Panie. Ach, czemuż serce moje nie jest przepełnione temi samemi uczuciami? Oby przynajmniej Jej słowa cząstkę Jej uczuć we mnie wzbudziły.

Błogosławmy Panu.

Bogu dzięki.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

Amen.

Salve Regina.

Witaj Królowo! Matko miłosierdzia, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. A przeto, Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy obróć na nas i Jezusa, błogosławiony Owoc żywota Twojego, po tem wygnaniu racz nam okazać, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo!

Módl się za nami święta Boża Rodzicielko.

Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Amen.



NABOŻEŃSTWO

przy przystępowaniu do śś. Sakramentów:
Pokuty i Ciała i Krwi Pańskiej.

Przed spowiedzią.

Akt pokory.

Będę mówił do Pana mego, aczem proch i popiół. (Gen XVIII. 27.)

Jeślibym miał siebie za co więcej, jak marny proch i popiół, oto Ty stoisz przeciwko mnie; a że wielki, przeciwko mnie; a świadectwem prawdziwem są złości moje, których się zaprzeć nie mogę.

Jeszcze wielce uniżę się przed Tobą i zrzekam się samego (samej) siebie, a tam, jak jestem istocie, za proch uważać się będę, skoro ni się ku mnie łaska Twoja i litość Twoja przybliży się do serca mego; wszelka próżność moja, chociażby największa, zapadnie natenczas w otchłań nicestwa mego i zginie na wieki.

Mnie samego (ą) okażesz mi: czem jestem, czem byłem (am) i gdzie zaszedłem (zaszłam), albowiem niczem jestem, a nie widziałem (am). (Ps. 72, 22).

Stoję zdumiały (a) i widzę, »że niebiosa nawet nie są czyste przed oczyma Twemi«. (Job 4, 15.)

»Jeśli w Aniołach znalazłeś nieprawości« (Job 4, 18) i nie przebaczyłeś im, a cóż to ze mną się stanie?

»Wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moję« (Ps. 31, 5), przed Tobą, Panie, wyznam niemoc moję.

Wejrzyj więc, Panie, na uniżenie moje i znaną Ci zewsząd ułomność moją.

Zmiłuj się nademną i wyrwij mię z błota, abym w niem nie ugrzązł (ugrzęzła) i nie został (a) porzucony (a) na wieki.

Modlitwa

świętego Franciszka Salezego.

O Panie mój! Pozwól mi poznać całą wielkość i szkaradę mych grzechów, abym je znienawidził (a) i upokorzył (a) się w uczuciu głębokiej nędzy

mej duszy, ale daj mi także ujrzeć nieskończoność miłosierdzia Twego, aby serce moje miało w niem wielką i nieograniczoną ufność. O Boże mój! daj mi poznać, jak od czasu ostatnich mych postanowień aż do tej chwili zachowywałem(am) się względem Ciebie i siebie samego (mej) i o ile grzechy wyrosły i rozmnożyły się w mem sercu przez uczynki, przez słowa, przez chęci i przez myśli. Przywiedź mi na pamięć, ile dobrodziejstw Twych nadużyłem(am), ile natchnień Twej łaski z pogardą odrzuciłem(am), ile dobrych poruszeń duszy uczyniłem(am) niepożytecznemi zupełnie! O Panie, niech poznam Ciebie i siebie niech zrozumiem!... Byłem(am) dość stały(a) i złośliwy(a), ażeby złe popełnić, ale niestety, nie mam

dość światła, aby je poznać i znienawidzieć....

O Boże mój! tej to łaski tak pragnę od nieskończonej Twojej dobroci. Amen.

Prośba do Ducha Świętego.

Duchu Święty Boże, źródło światłości! spuść na mnie łaskę całkowitego zrozumienia i poznania wszystkich grzechów moich, iżbym je ujrzał(a) tak wyraźnie i tak doskonale i przeraził(a) się niemi tak boleśnie, jako mnie to czeka na Boskim sądzie strasznym. A.

Prośba do Najśw. Panny Marvi.

O niepokalanie poczęta Maryo Panno, Matko Zbawiciela, jedyna po Bogu nadziejo i ucieczko wszystkich grzeszników strapionych! Oto ja nędzny(a), bez łaski Syna Twego

będąc, którą utraciłem (am) przez grzechy moje, upadam z skruszonem i upokorzonem sercem do nóg Twoich świętych i proszę Cię pokornie, przyczyń się za mną u Syna Twego. Uproś mi serdeczny żal i skruchę za wszystkie grzechy moje, łaskę szczerego wyspowiadania się i godnego zadosyćuczynienia. Uproś mi głęboką pokorę, mocne przedsięwzięcie poprawy i prawdziwą wytrwałość w dobrem o łaskawa, o litościwa, o s o ka Panno Maryo! Amen.

Prośba do Anioła Stróża.

Aniele Boży, Stróżu mój! prowadź mnie po tej drodze pokuty i zawiedź mnie tam, gdzie tak gorąco być pragnę; zaprowadź mnie przed tron miłosiernego Zbawiciela i tam

mi uproś niezasłużoną łaskę pojednania się z Nim. Amen.

Prośba do Świętych Pańskich.

O Święci Pańscy! módlcie się za mną, abym jak najprędzej uzyskał (a) miłosierdzie Boże. Amen.

Rachunek sumienia.

Przypomnij sobie, kiedyś ostatnią ważną spowiedź odprawił (a). Czy jesteś spokojny (a) w sumieniu co do wszystkich dotychczasowych spowiedzi twoich? — Czy nie masz grzechu, którego się dotąd ze wstydu, bojaźni lub względów ludzkich nie wyspowiadał (a)? Czy zawsze przystępowałeś (łaś) do spowiedzi należycie przysposobiony (a), zrobiwszy mianowicie poprzednio ścisły rachunek sumienia? Czy miałeś (łaś) wtedy żal serdeczny i mocno postanawiłeś (łaś) poprawę? Czy pokuty nadane ci na spowiedziach odprawiłeś łaś należycie?

Jęśliś niespokojny (a) o dawniejsze spowiedzie twoje, dobrzeby było, abyś odprawił(a) spowiedź generalną. Jeżeliś jednak żadnego grzechu nie zataił(a), poradź się wprzód spowiednika.

Następnie roztrząsaj sumienie swoje od ostatniej dobrej spowiedzi, przechodząc w pamięci Przykazania Boskie i kościelne, grzechy główne i wreszcie obowiązki stanu twego. Przy każdem przykazaniu i grzechu przypomnij sobie, czyś zgrzeszył(a) myślą, mową lub uczynkiem lub też opuszczeniem dobrego, ile razy grzech popełniłeś(łaś) i jakie były towarzyszące okoliczności, zwłaszcza, jeśli to był grzech ciężki.

Rozbierz w szczególności:

Pierwsze przykazanie Boskie.

Czy wierzyłeś (łaś) we wszystko, co Jezus Chrystus przez Kościół św. do wierzenia podaje? Czy lekkomyślnie nie przetrząsałeś(łaś przedmiotów wiary? Potakiwałeś(łaś) źle o wierze mówiącym? Używałeś (łaś) guseł i zabobonów? Może twoje dobre uczynki wykonywałeś(aś) nie

z miłości ku Bogu i bliźniemu, ale dla chwały ludzkiej lub dla innych może grzesznych względów? Szemrałeś (aś) na rozporządzenia Boże, szczególnie w biedzie lub nieszczęściu, albo chorobie? Modliłeś(aś) się może bez uwagi, z opieszałością?

Drugie przykazanie Boskie.

Czy wzywałeś (aś) Imienia Boga, Jezusa i t. p. bez uszanowania — w żartach, w złości? Stwierdzałeś (aś) Imieniem Boga fałsz, zaprzysięgałeś(aś) nieprawdę w sądzie lub przed inną władzą? Wypełniałeś(aś) sumiennie to, do czegoś się przysięgą zobowiązał(a)? Dotrzymałeś(aś) Bogu poślubionej obietnicy?

Trzecie przykazanie Boskie, pierwsze i drugie kościelne.

Wykonywałeś(aś) w niedzielę lub święto prace ciężkie, należące do codziennego utrzymania, za pieniądze? Nie nakazywałeś (aś) prac takich podwładnym? Czy powściągałeś(aś) ich od takowych?

W święta i niedziele poświęcałeś (aś) się szczególniej pobożności? Możeś pozwalał(a) sobie zabaw wy-

stępnych i pijaństwa, bałamuctw, gorszących tańców?

Słuchałeś(aś) w dni takie Mszy ś. i kazania? Możeś bez słusznej przyczyny opuszczał(a) takowe, możeś na Mszą św. przychodził (a) z lenistwa lub niedbałości zapóźno? Możeś wychodził (a) przed końcem Mszy św., byłeś (aś) roztargniony (ą), możeś wtedy spał(a) lub rozmawiał(a) lub też śmiał(a) się?

Czwarte przykazanie Boskie.

Czyś czcił(a) i miłował(a) rodziców twoich jako pierwszych po Bogu dobroczyńców? Możeś mało ich sobie cenił(a), obmawiał(a) ich? Byłeś(aś) im wdzięczny(a), wypełniałeś(aś) ich rozkazy? Możeś był(a) hardym(ą), nieprzyzwoicie im odpowiadał(a)? Wspierałeś(aś) ich, gdy byli w potrzebie? Jeśli zmarli, modliłeś(aś) się za ich dusze?

W służbie lub obowiązku będąc, czyś wykonywał(a), co i jak ci rozkazywali przełożeni? Możeś zaniedbywał(a) obowiązków, pracował(a) tylko dla oka, nie dla sumienia? Możeś był(a) zuchwałym(ą), kłócił(a) się z nimi, obmawiał(a) ich, szydził(a) z nich? Byłeś(aś) wierny(a) państwu

twemu? Nie ukrzywdziłeś(aś) ich w niczem? Może przez twoją opieszałość, nierzetelność ponieśli jaką szkodę?

Czy z sługami twymi obchodziłeś(aś) się po chrześcijańsku? Czy byłeś(aś) dla nich pobłażliwym (ą)? Czy czuwałeś(aś) nad ich moralnością? Czy w niedziele i święta posyłałeś(aś) ich wedle możności do kościoła na Mszę św. i na kazania i dałeś(aś) im sposobność do spowiedzi? Czy nie obciążałeś(aś) ich pracą, szkodząc im na zdrowiu?

Piąte przykazanie Boskie.

Pociągałeś(aś) bliźniego do pijaństwa, namawiałeś(aś) go do grzechu? Czyniłeś(aś) lub mówiłeś(aś) coś takiego, co zdolne było przyprowadzić kogo do grzechu? Wynagradzałeś(aś) popełnione przez ciebie uszkodzenia na zdrowiu, pojednałeś(aś) się z bliźnim, poprawiłeś(aś) zgorszonego? Sobie samemu złorzeczyłeś(aś), szkodziłeś(aś) na zdrowiu — przez pijaństwo, nierządy, obżarstwo, niecierpliwość? Ze zwierzętami obchodziłeś się po tyrańsku?

Szóste przykazanie Boskie.

Popełniłeś(aś) grzech przeciw czy-

stości? Mówiłeś(aś) lub śpiewałeś(aś) co tchnęło lubieżnością? Namawiałeś(aś) do grzechów takich? — Wiedz o tem, że tu już każda myśl nieczysta jest grzechem, jeśli ją dobrowolnie w sobie żywiłeś(aś).

Siódme przykazanie Boskie.

Przywłaszczyłeś (aś) sobie rzecz cudzą? Pomagałeś(aś) złodziejowi: przechowywałeś (aś), kupowałeś (aś) skradzione rzeczy? Oszukałeś (aś) bliźniego, wyłudziłeś(aś) co, żebrałeś (aś), mogąc się sam utrzymać, robiłeś (aś) długi bez nadziei oddania, uiściłeś(aś) się z długu w swoim czasie? Gdy ci przez pomyłkę kto coś dał za nadto, czy wróciłeś (aś)? Pożyczanej rzeczy używałeś (aś) należycie? Oddałeś(aś) znalezioną rzecz bez żądania nagrody? Zrobiłeś(aś) szkodę w łące, ogrodzie, zbożu? Brałeś(aś) lichwę od pożyczki?

Ósme przykazanie Boskie.

Czy kłamałeś(aś) przed zwierzchnością z krzywdą cudzą? Oczerniałeś(aś) bliźniego fałszywie? — z jaką krzywdą? — czy odwołałeś(aś)? Swiadczyłeś(aś) fałszywie? w jakich

sprawach? jaka wynikła ztąd szkoda? czy wynagrodziłeś(aś) ją? Cudze ułomności czy rozgłaszałeś(aś)? Obmawiałeś (aś) kogo lub pomagałeś(aś) obmawiać? Broniłeś(aś) obmowianego, wiedząc, że niewinny? Posądzałeś (aś) bliźniego bez słusznych powodów? Odwołałeś (aś) obmowy i niesłuszno posądzenia — wróciłeś (aś) ujętą sławę? Wyszydzałeś (aś) cudze wady, kalectwa itp.? Pogardzałeś (aś) bliźnim, pysząc się z swoich zdolności, urody, majątku lub godności?

Dziewiąte przykazanie Boskie.

Podobałeś (aś) sobie w myślach lubieżnych, rozważałeś je, nieodrzucając natychmiast?

Dziesiąte przykazanie Boskie.

Chciałeś (aś) rzecz cudzą sobie przywłaszczyć? Zazdrościłeś (aś), byłeś (aś) chciwym (ą), skąpym (ą)? Chciałeś(aś) komu szkodę lub krzywdę wyrządzić?

Trzecie przykazanie kościelne.

Posty zachowywałeś (aś)? Może przez wzgląd na ludzi jadałeś w

piątki potrawy zakazane — z lekceważenia rozkazu Kościoła, bez dyspensy? Przebrałeś(aś) miarę w nasycaniu się w dni postne, albo ulegałeś(aś) obżarstwu lub pijaństwu?

Czwarte przykazanie kościelne.

W czasie wielkanocnym przyjąłeś(jęłaś) godnie Sakrament Pokuty i Komunii św.?

Piąte przykazanie kościelne.

Używałeś(aś) zabaw hucznych, tańców w czasach zakazanych: w czasie adwentowym i podczas wielkiego postu?

Grzechy główne

są uwzględnione powyżej przy 8 odnośnie 10, 6 i 9, 1 i 5 przykazaniu Boskiem.

Szczególne obowiązki stanu.

Czy obowiązki swego stanu wiernie i sumiennie wypełniałeś(aś)? Czy nie odbywałeś(aś) swej pracy niedbale, aby zbyć? Czy po katolicku wychowywałeś(aś) swe dzieci? Czuwałeś(aś) nad ich moralnością? Nie dawałeś(aś) im złego przykładu?

Po takiem zbadaniu sumienia wzbudź w sobie żal nadprzyrodzony.

Żal i skrucha za grzechy i przedsięwzięcie poprawy.

O Boże mój! o jakże ja błądziłem(łam), jak często obraziłem(łam) Boga, mojej miłości najgodniejsze Dobro! Jakże często grzeszyłem(łam) myślą, mową, uczynkiem i niedopełnieniem obowiązków moich! Nieszczęśliwy(wa) ja grzesznik(ca), który(a) tak ciężko zawiniwszy, wart(a) jestem potępienia.

Dokąd się teraz udam? Dokąd się obrócę? Do kogo ucieknę? Któż się nade mną zlituje?

Ku niebu nie śmiem podnieść oczu, bo ciężko przeciw niemu zgrzeszyłem(łam); na ziemi nie znajduję dla siebie schronienia, bo byłem(łam) jej zgorszeniem. Cóż więc uczynię? Mamże rozpaczać? Nie! Bóg

jest miłosierny. On jest moją nadzieją i ucieczką; On się zlituje nad pokutującym(cą) grzesznikiem(cą); do Niego więc udam się i w skrusze serca wyznam złość moją.

Boże i najukochańszy Ojcze mój! Z głęboką pokorą wyznaję, że dla grzechów moich zasłużyłem(łam) na to, abyś na zawsze odwrócił oblicze Twoje ode mnie. Ufam jednakże w dobroć Twoją; Tyś miłosierny bez granic, Ty się zlitujesz nade mną.

Nie pamiętaj, Panie! nieprawości moich, ale według wielkości miłosierdzia Twego zlituj się nade mną. Żałuję z całego serca mego za wszystkie grzechy moje, a żałuję nietylko dlatego, żem na męki piekielne lub czyściowe zasłużył(a), ani dlatego, żem przez grzechy utracił(a) prawo do

nieba, ale przedewszystkiem dlatego, żem Ciebie, Boga mego, którego kochać powinienem(nam), tak często i tak bardzo obraził(a). Daruj mnie łaskawie moje wykroczenia i przyjmij mnie znów do łaski Twej na wzór syna marnotrawnego. Odpuść, Panie! pokutującemu(cej) grzesznikowi (cy), który(ra) lubo nie godny(na) łaski Twojej, ucieka się jednakowoż do miłosierdzia Twego. — Mam odtąd to szczere przedsięwzięcie, już więcej ciebie nie obrażać. Chcę żyć, jak Ty każesz, abym się stał(a) godnym(ną) Twej łaski najświętszej. Chcę się spowiadać, abym przez Sakrament pokuty oczyściwszy się z grzechów w tym życiu popełnionych, mógł(a) Ciebie, Boga mego czystem sercem oglądać i chwalić na wieki w niebie.

Siedm psalmów pokutnych.

Antyfona: Racz nie pamiętać Panie na występki nasze, albo rodziców naszych, i nie chciej nas karać za grzechy nasze.

PSALM 6.

Panie, nie w zapalczywości Twojej strofuj mnie, ani w rozgniewaniu Twojem karz mnie. Zmiłuj się nade mną Panie, bom chory jest; uzdrów mnie Panie, boć udręczone są kości moje. I dusza moja strwożona jest bardzo; ale Ty, Panie, pókiż mnie tak trzymać będziesz? Nawróć się Panie, a wyrwij duszę moją; zbaw mnie dla miłosierdzia Twego. Albowiem w śmierci niemasz, ktoby na cię pamiętał; a w piekle któż Cię wyznawać będzie? Pracowałem w wzdychaniu mojem, będę umywał na każdą noc łóżko moje; łzami mojemi będę polewał pościel swoją. Zatrwożyło się od zapalczywości oko moje; zestarzałem się między wszystkimi nieprzyjaciołmi mymi. Odstąpcie ode mnie wszyscy, którzy czynicie nieprawość, albowiem wysłuchał Pan głos płaczu mego. Wysłuchał Pan

prośbę moją; Pan modlitwę moją przyjął. Niech będą pohańbieni i zatrwożeni wszyscy nieprzyjaciele moi; niech się nawrócą i zawstydzą bardzo prędko. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. A.

PSALM 31.

Błogosławieni, których odpuszczone są nieprawości, i których zakryte są grzechy. Błogosławiony mąż, któremu Pan grzechu nie poczytał; a nie masz w duchu jego zdrady. A iżem milczał, zestarzały się kości moje, gdym wołał cały dzień. Bo we dnie i w nocy ociężała nade mną ręka Twoja, nawróciłem się w ucisku moim, gdy tkwi we mnie ciernie. Przetóż grzech mój oznajmiłem Tobie, a niesprawiedliwości mojej nie taiłem. Rzekłem: wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu; a Tyś odpuścił nieprawości grzechu mego. Dlatego będzie się modlił do Ciebie wszelki Święty czasu przygodnego. Wszakże w potopie wód mnogich do niego się nie dj zybliżą; Tyś jest ucieczka moja oprutrapie-

nia, które mnie ogarnęło. O Boże! radości moja! wyrwij mnie od tych, którzy mnie otoczyli. Dam Ci rozum i nauczę Cię na drodze tej, którą pójdziesz; umocnię nad tobą oczy moje. Nie bądźcież jako koń i muł, którzy nie mają rozumu. Wędzidłem i uzdą ściśnij szczęki tych, którzy się nie przybliżają, Panie, do Ciebie. Wiele jest biczów na grzesznika, ale ufającego w Panu miłosierdzie ogarnie. Weselcie się w Panu i radujcie ludzie sprawiedliwi, a chwałę odnoście wszyscy prawego serca. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. i t. d.

PSALM 37.

Panie, nie w zapalczywości Twojej strofuj mnie, ani w gniewie Twoim karz mnie. Albowiem strzały Twoje utknęły we mnie; wzmocniłeś nademną rękę Twoją. Nie masz zdrowia w ciele mojem dla obliczności gniewu Twego; nie masz pokoju kościom moim dla przytomności grzechów moich. All o viem nieprawości moją przewyższyły głowę moję, a jako brzemię ciężkie obciążyły mnie. Pogniły i popsowały się blizny moje, przez głupstwo moje. Znędzniałem i skurczyłem się aż do końca, cały dzień chodziłem zasmucony. Albowiem biodra moje pełne są naigrawania; nie masz zdrowia w ciele mojem. Jestem strapiony i bardzo uniżony, ryczałem od wzdychania serca mego. Panie, przed Tobą jest wszelka chuć moja, i wzdychanie moje strwożone jest we mnie, opuściła mnie siła moja; a jasności oczu moich i tej nie masz przy mnie. Przyjaciele moi i blizcy moi naprzeciwko mnie przybliżyli się i stanęli. A ci, którzy przy mnie byli, z daleka stali; a gwałt mi czynili, którzy szukali duszy mojej. A którzy mi szukali złego, mówili marności, a zdrady cały dzień wymyślali. A ja jako głuchy nie słyszałem; a jako niemy, nieotwierający ust swoich. I stałem się jako człowiek niesłyszący i niemający odporu w ustach swoich. Albowiem w Tobiem, Panie, ufał; Ty mnie wysłuchaj, Panie Boże mój. Bom tak mówił: aby się kiedy nie weselili nade mną nieprzyjaciele moi, którzy, gdy szwankują nogi moje, przeciwko mnie wielkie rzeczy mówili. Bom ja na bicze jest gotów; i ból mój przed oblicznością

moją jest zawsze. Albowiem nieprawości moje oznajmię; i będę myślał o grzechu moim. Lecz nieprzyjaciele moi żyją i zmocnili się nade mną; i rozmnożyli się ci, którzy mnie nienawidzą niesprawiedliwie. Którzy oddawają złe za dobre, uwłaczali mi, iżem naśladował dobroci. Nie opuszczaj mnie, Panie Boże mój; nie odstępuj ode mnie. Przybądź na ratunek mój, Panie Boże zbawienia mego. Chwała Ojcu i t. d.

PSALM 50.

Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego. A według mnóstwa litości Twoich, zgładź nieprawość moją. Jeszcze więcej, omyj mnie od nieprawości mojej i od grzechu mego oczyść mnie. Albowiem ja znam nieprawość moją; grzech mój jest zawsze przeciwko mnie. Tobie samemu zgrzeszyłem i złość przed Tobą uczyniłem; abyś się Ty usprawiedlił w mowach Twoich, ażebyś zwyciężył, gdy Cię posądzają. Oto bowiem w nieprawościach jestem poczęty; a w grzechach poczęła mnie matka moja. Ale Ty Panie! miło-

wałeś prawdę; niewiadome i skryte rzeczy mądrości Twojej objawiłeś mi. Pokropisz mnie, Panie, hizopem, a będę oczyszczony; omyjesz mnie, a będę nad śnieg wybielony. Słuchowi memu dasz radość i wesele; i rozradują się kości poniżone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich, a zgładź wszystkie nieprawości moje. Serce czyste stwórz we mnie Boże i Ducha prawego odnów we wnętrznościach moich. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha świętego Twego nie bierz ode mnie. Przywróć mi radość zbawienia Twojego i duchem przedniejszym utwierdź mnie. Będę nauczał nieprawe dróg Twoich; a bezbożni do Ciebie się nawrócą. Wybaw mnie ze krwi, Boże, Boże zbawienia mojego, a język mój z radości będzie wysławiał sprawiedliwość Twoją. Panie, otworzysz wargi moje, a usta moje będą opowiadać chwałę Twoją. Albowiem gdybyś był chciał ofiary, wnet bym był dał; w całopaleniach nie będziesz się kochał. Ofiara Bogu duch strapiony; serca skruszonego i uniżonego Boże nie wzgardzisz. Uczyń dobrze, Panie, Synowi w dobrej woli Twojej; aby

się zbudowały mury Jeruzalem. Natenczas przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości, ofiary i całopalenia; tedy nakładą na ołtarz twój cielców. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., i t. d.

PSALM 101.

Panie, wysłuchaj modlitwę moją, a wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie. Nie odwracaj oblicza Twego ode mnie; któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha Twego. Któregokolwiek dnia wzywać cię będę, prędko wysłuchaj mnie. Albowiem ustały jako dym dni moje, a kości moje jaka skwarki wyschły. Zwiądłem jako siano i wyschło serce moje; iżem zapomniał pożywać chleba mego. Dla głosu wzdychania mojego, przyschły kości do ciała mego. Stałem się podobnym pelikanowi na puszczy; i stałem się jako kruk nocny w pustkach. Nie spałem, i stałem się jako wróbel, który sam zostaje na dachu. Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi; a ci, którzy mnie chwalili, przeciwko mnie przysięgali. Bom popiół jako chleb jadał, a napój mój mięszałem z płaczem. Dla oblicza gniewu i popędliwości Twojej; albowiem podniosłszy zgruchotałeś mnie. Dni moje zeszły jako cień, a jam usechł jak siano. Ale Ty, Panie, trwasz na wieki; a pamiątka Twoja od pokolenia do pokolenia. Ty powstawszy, zmiłujesz się nad Syonem; boć czas zmiłowania nad nim, bo przyszedł czas. Albowiem upodobały się sługom Twoim kamienie jego; a użalą się nad ziemią jego. I będą się narody bały Imienia Twego, Panie! i wszyscy królowie ziemscy chwały Twojej. Albowiem Pan pobudował Syon; i okaże się w chwale Swojej. Wejrzał na modlitwę poniżonych; i nie wzgardził ich prozbą. Niech to napiszą pokoleniu potomnemu; a który będzie stworzony, będzie Pana chwalił. Albowiem wejrzał z wysokiej Swiątnicy Swojej; Pan z nieba na ziemię spojrzał. Aby wysłuchał wzdychania więźniów; aby rozwiązał syny pomordowanych. Aby wysławiano Imię Pańskie na Syonie; i chwałę Jego w Jeruzalem. Gdy się narody zbiorą w jedno i królowie, aby służyli Panu. Odpowiedział Mu w drodze mocy swojej; krótkość dni moich objaw mi. Nie

bierz mnie (z tego świata) w połowicy dni moich; lata Twoje (trwają) od wieku do wieku. Tyś, Panie, na początku ziemię ugruntował. Dzieła rąk Twoich są Niebiosa. One poginą, ale Ty zostaniesz; i wszystkie jako szata zwietrzeją. I jako odzienie odmienisz je i odmienią się; ale Ty tenżes jest, i lata Twoje nie ustaną Synowie sług Twoich mieszkać będą; a potomstwo ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. itd.

PSALM 129.

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie! Panie, wysłuchaj głos mój. Niech będą uszy Twoje nakłonione na głos modlitwy mojej. Jeżeli będziesz uważał nieprawości, Panie; Panie, któż się ostoi! Albowiem u Ciebie jest ubłaganie; i dla zakonu Twego czekałem Cię, Panie! Czekała dusza moja w Panu. Od straży porannej aż do nocy, niechaj nadzieję ma Izrael w Panu. Bo u Pana miłosierdzie i obfite u Niego odkupienie. A on odkupi Izraela, ze wszystkich nieprawości jego. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. i t. d.

PSALM 142.

Panie, wysłuchaj modlitwę moją; przyjmij w uszy prośbę moją w prawdzie Twojej; wysłuchaj mnie w sprawiedliwości Twojej. A nie wchódź w sąd ze sługą Twoim, albowiem nie usprawiedliwi się przed Tobą żaden żyjący. Albowiem prześladował nieprzyjaciel duszę moją; poniżył na ziemi żywot mój. Posadził mnie w ciemnych miejscach, jako z dawna pomarłe; i zafrasował się we mnie duch mój, serce moie we mnie się strwożyło. Pamiętałem na dni dawne, rozmyślałem o wszystkich sprawach Twoich, i uczynki rąk Twoich rozbierałem sobie. Wyciągnąłem ku Tobie ręce moje; dusza moja jak ziemia bez wody ma się ku Tobie. Wysłuchaj mnie prędko, Panie! boć już duch mój ustał. Nie odwracaj oblicza Twego odemnie; będę podobnym zstępującym do dołu. Spraw, abym usłyszał rano miłosierdzie Twoje; bom w Tobie nadzieję miał. Ukaż mi drogę, którąbym miał chodzić; bom ku Tobie podnosił duszę moją. Wyrwij mnie od nieprzyjaciół moich, Panie! do Ciebiem się uciekł; naucz mnie czynić wolę Twoją, albowiem Tyś

jest Bogiem moim. Duch Twój dobry zaprowadzi mnie do ziemi prawej; dla imienia Twego, Panie! ożywisz mnie w sprawiedliwości Twojej. Wywiedziesz z utrapienia duszę moją; a w miłosierdziu Twojem wytracisz nieprzyjacioły moje. I zagubisz wszystkich, którzy dręczą duszę moją; bom ci ja sługa Twój. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św. itd.

ANTYFONA.

Racz nie pamiętać, Panie, na występki nasze, albo rodziców naszych i racz nas nie karać za grzechy nasze. Amen.

Gdy przystępujesz do spowiedzi, uklęknij i mów:

W Imię Ojca i Syna i Ducha św. A.

»Ja grzeszny człowiek spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu, w Trójcy św. jedynemu, Najświętszej Pannie Maryi, wszystkim Świętym i Tobie, Ojcze duchowny, żem zgrzeszył(a) myślą, mową, uczynkiem i opuszczeniem dobrego. Moja wina, moja wina, moja bardzo wielka wina!

Teraz należy opowiedzieć grzechy swoje.

Po skończonej spowiedzi mów:

»Za te i za wszystkie grzechy moje, które Bogu są wiadome, żałuję z całego serca, żem niemi Boga, najwyższe dobro moje obraził; obiecuję za pomocą Bożą poprawić się i więcej nie grzeszyć. Proszę cię, Ojcze duchowny, o zbawienną naukę, o pokutę i rozgrzeszenie kapłańskie.

Po spowiedzi.

Grzech mój oznajmiłem Tobie, a nieprawości mojej nie taiłem.

Rzekłem: wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moją Panu, a Tyś odpuścił nieprawości grzechu mego.

Dla tego będzie się modlił do Ciebie wszelki Święty — czasu przygodnego. (Z psalmu 31.)

Niech Ci będzie największa cześć i chwała. Boże w Trójcy św. jedyny, niech Ci będą dzięki nieskończone, że nie rozgardziłeś szczerem wyznaniem grzechów moich, lecz przyjąłeś mnie znowu do Siebie jako syna marnotrawnego i odpuściłeś mi wszystkie winy moje. Jakże mi błogo teraz, jak wielki ciężar zdjąłeś z mego serca, przebaczając mi wszyst-

ko miłosiernie i przyjmując mnie znów do łaski Swojej. Nie moje to modlitwy, nie mój żal niedoskonały mógłby Cię przebłagać, ale Krew Baranka Bożego na krzyżu za mnie przelana, ta za mną niegodnym prosiła, ta zupełne dla mnie wyjednała miłosierdzie. Zamiast mnie potępić, Tyś łaskę niewysłowioną okazał na de mną.... Ach, Panie, jakże Ci mam odwdzięczyć się za to? Oprócz serca, oprócz miłości, nic w zamian Ci dać nie mogę, bom ja dziełem rąk Twoich, bom ja biedny (na), marne stworzenie, a Tyś Panem nieba i ziemi! Boże mój, nie mam słów, usta moje z wzruszenia zamilkły; płakać jedynie zdołam; przyjmij te łzy łaskawie, które miłość i wdzięczność z oczu moich wyciska.

Niech Cię wysławiają Aniołowie i Archaniołowie, niech Cię wielbią za mnie wszyscy Święci, bo Tyś mnie oczyścił, bo Tyś mi znów Królestwo Swoje otworzył. Amen.

Modlitwa, którą odmówi, kto rozgrzeszenia nie otrzymał.

Nie byłem (łam) godny(na), przejednać Ciebie, Boże wielki. Nie byłem (łam) godny (na), ucieszyć się

Twojem Boskiem przebaczeniem. Czuję, Panie, sprawiedliwość Twego sądu, i poddaję się mu z pokorą, lubo oraz z największą żałością. W największem i nieobjętem miłosierdziu Twojem pokładam jednakże ufność moją. Nie rozpaczam przeto, lecz korząc się przed Tobą, wołać będę ze wszystkich sił duszy mojej do Ciebie o pomoc, abym się za łaską Twą jak najprędzej uwolnić mógł(a) od więzów moich grzechowych. Żałować złości moich i pokutować będę, aż Ciebie przejednam. Sercem skruszonem i upokorzonem Ty, Panie, niewzgardzisz. Przez niewinną Krew Odkupiciela naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa do Matki Boskiej,

z oddaniem się Jej opiece.

Maryo! Matko moja najlitościwsza, Tobie także dzięki najserdeczniejsze składam, bo jak wszystkie łaski, tak i tę, jakiej dostąpiłem przez odpuszczenie grzechów w Sakramencie Pokuty, Twojemu

miłosiernemu pośrednictwu zawdzięczam.

O Pani moja! dokończ nade mną sprawy Twojego macierzyńskiego miłosierdzia! i jakeś mnie wstawieniem się Twojem do Boga z grzechów i z piekła wyrwała, tak mnie przemożną opieką Twoją racz i nadal otaczać, abym już nigdy Boga mojego, a przenajdroższego Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa nie odstępował(a), nigdy już odtąd grzechami nie zasmucał(a), a wytrwawszy w dobrem aż do końca, mógł (a) Go u stóp Twoich w wieczności chwalić. Szczególnie zaś, Matko moja najdroższa! w chwilach pokusy bądź przy mnie i nie daj mi już nigdy stracić łaski Bożej, którą, jak mam nadzieję, teraz odzyskałem(łam), a którą w najświętsze Serce Twoje

składam i proszę, abyś mi ją tam wiernie przechowała, utwierdzając mnie w niej na zawsze. Amen.

Pomnij o najdobrotliwsza Panno Maryo i t. d.

Pod Twoję obronę i t. d.

Modlitwy przed Komunią św.

Usłyszałem(łam) głos Twój, o Panie: »Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę«. O święty nad świętymi! oto Ty skłaniasz się ku mnie; Ty chcesz być ze mną; Ty wzywasz mnie do stołu Twojego, Ty mi podajesz do pożywania pokarm niebieski, Siebie samego: chleb Boży, który z nieba zstąpił i daje żywot światu. (Jan VI. 33.) O Jezu, Zbawicielu mój! Z jaką niepojętą dobrocią obcho-

dzisz się z nami, jak słodko i łaskawie darzysz wybranych Twoich, którym Siebie Samego do przyjęcia dajesz. Duszo moja, wesel się i dziękuj Bogu za dar tak wielki i niepojęty, za szczęście nieogarnione.

Akt świętej trwogi.

Słodkość słów Twoich, Panie, porywa mnie, ale winy moje trwożą mnie, mnogość i ciężkość grzechów moich wstrzymuje mnie. Któż ja jestem Boże wielki, abym śmiał(a) do Ciebie przystąpić? Jakże wprowadzę Cię do przybytku serca mego, ja, który (a) tak często Cię obrażałem (łam)? Aniołowie i Archaniołowie upadają ze czcią przed obliczem Twojem, a Święci i sprawiedliwi truchleją, a ja grzeszny (na) ważę się zbliżyć do Ciebie.

Akty cnót teologicznych.*)

Akt wiary.

Wierzę mocno dlatego, że Bóg, prawda nieomylna, objawił Kościołowi świętemu katolickiemu, a przezeń objawił nam, że jest jeden Bóg w trzech osobach oddzielnych a sobie równych, które się zowią Ojcem, Synem i Duchem świętym; że Syn Boży stał się człowiekiem, przyjmując za pomocą Ducha świętego Ciało i duszę ludzką, że za nas umarł na krzyżu, zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa, a stamtąd przyjdzie przy końcu świata sądzić żywych i umarłych, by dobrym na wieki dać niebo, a złych na wieki wtrącić do piekła. Z tego samego powodu wierzę we

*) Z dzieła »Odpusty« Kraków 1890

wszystko, co wierzy i czego naucza ten sam Kościół św.

Akt nadziei.

O Boże mój, ponieważ jesteś wszechmocny i nieskończenie dobry i miłosierny, mam nadzieję, że przez zasługi męki i śmierci Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego dasz mi żywot wieczny, który Ty, jako najwierniejszy, obiecałeś tym, co wiary swej przez uczynki dowodzą, co też za pomocą łaski Twej czynić postanawiam.

Akt miłości.

Boże mój, ponieważ jesteś najwyższem i najdoskonalszem Dobrem, kocham Cię z całego serca i nadewszystko i jestem gotów wszystko raczej utracić, niżeli Ciebie obrazić. A dla

miłości Twojej kocham i pragnę kochać także bliźniego swego jak siebie samego.

Akt miłości.

Św. Franciszka Salezego.

O mój Boże, mój Boże! Tyś Sam prawdziwym przyjacielem mej duszy..... Mógłżeś więcej dla mnie uczynić, aby miłość moję pozyskać, jako to, coś dla mnie uczynił? Nietylko umrzeć za mnie pragnąłeś, Boski Zbawicielu, postanowiłeś nawet ten święty Sakra-

---

UWAGA: Formy aktów wiary, nadziei i miłości Kościół dosłownie nie przepisał. Jednakże szczególne przyczyny każdej z tych cnót powinny być wyrażone. Za każdorazowe wzbudzenie takowych nadane są następujące odpusty:

1) Odp. zup. raz na miesiąc, gdy kto przez miesiąc co dzień zwykł te akty odmawiać nabożnie. Warunki:

ment, abyś się przezeń cały mnie darował i ściśle się połączył z istotą niewdzięczną i pogardy godną. A nadto Sam zapraszasz mnie, abym Cię przyjął (jęła); pragniesz najgoręcej, abym się z Tobą połączył (a). — O nieskończona, o niepojęta miłości! Bóg pragnie mnie darować Siebie ze wszystkiem. Czy wiesz to kochana duszo? Cóż więc czynisz, co mówisz na to? O Boże, miłości najgodniejszy, nieskończony Boże, Ty jedyny zasługujesz na miłość wszyst-

Spowiedź, Komunia św., modlitwa o zgodę między książętami chrześcijańskimi, o wytępienie herezyi i wywyższenie Kościoła św.

2) Odp. zupełny w godzinę śmierci. (Benedykt XIV.)

3) 7 lat i 7 kwadragen, ile razy kto wzbudzi te akty nabożnie i ze skruszonem sercem. (Benedykt XIV 28. 1. 1756 r.)

kich Twoich stworzeń; miłuję Cię więcej jak siebie samego(mą); więcej jak życie moje! O gdybym mógł(a) sprawić, aby Cię wszystkie serca miłowały, jak na to zasługujesz! Miłuję Cię, miłości godny Boże, i dla miłowania Ciebie połączam nędzne serce moje z sercami wszystkich Serafinów, z sercem Maryi, tak, iż tę samą miłość żywię w sobie, o Dobroci nieskończona, ku Tobie, którą wszyscy Święci, którą Boska Twa Matka gorzała.

Tylko Ciebie miłuję, ponieważ Tyś sam jedynie godzien całej miłości naszej, i żądasz, abyśmy Ciebie kochali. A więc ustępujcie z serca mego wszystkie ziemskie skłonności, których przedmiotem nie jest Bóg! Maryo, Matko pięknej miłości, dopomóż mi

kochać mego Boga, Boga, którego widzieć ukochanym tak serdecznie pragniesz. Amen.

Akt pragnienia.

Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pragniecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę. — (Mat. XI. 28.)

Ciało Przenajświętsze Jezusa mojego! któż Twoją zacność wyliczyć zdoła, a dopiero, któż je godnie wychwali! Im bardziej Ciebie poznawać pragnę, tem niegodniejszym (szą) siebie samego (mą) uznaję, być uczestnikiem(niczką) łask niewysłowionych, któremi mnie obsypujesz. — Chciałeś Panie przez ustanowienie Przenajświętszego Sakramentu zostawić mnie pamiątkę męki Swojej, iżbym ją rozmyślał (a), szczególnie ile razy do mego skalanego serca wstępujesz. Chciałeś, żeby ten Przenaj-

świętszy Sakrament zagrzewał mnie do miłości Boga i Pana mego i stanowił tarczę obronną przed upadkiem i potępieniem wiekuistem. Chciałeś, żeby ten Przenajświętszy Sakrament był mi środkiem pojednania się z Tobą i zadatkiem nieba, żeby był przeto zebraniem wszystkich łask Twoich i wyrazem nieograniczonego miłosierdzia nade mną grzesznym (ną). O Panie, jak Cię mam za to wszystko uwielbiać! Ktoby mnie dał głosy wszystkich Aniołów Twoich, abym Cię godnie mógł (a) wysławiać..... Ktoby mi dał uczucie miłości, jakiem była Matka Twoja, Najświętsza Panna Marya dla Ciebie napełniona, abym Cię mógł (a) należycie kochać..... Ktoby mi dał serca wszystkich świętych męczenników,

życie swoje za Ciebie oddających, abym się coraz bardziej zapalał(a) w miłości Twojej... Pragnie Cię dusza moja; ogarnij ją światłością Twoją, wyruguj wszystkie ciemności z niej, opanuj ją, aby Tobie jednemu była oddana, teraz i na wieki. Amen.

Ostatnie modlitwy

przed przyjęciem Komunii świętej.

Modlitwa św. Jana Chryzostoma.

Wierzę i wyznaję, Panie, iż Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego, żeś przyszedł na świat dla zbawienia grzeszników, których najpierwszym ja jestem. Wierzę jeszcze, iż to jest najczystsze Ciało Twoje, za mnie na śmierć wydane, a to jest najdroższa Krew Twoja, za mnie i za wszystkich grzeszników wylana, aby odpuszczenie grzechów mieli. Do wieczerzy Twej świętej, dziś mnie zbliżającego (cą) się przyjmij; nie dam Ci pocałunku Judasza, lecz jako łotr po Twojej prawicy zawołam: pomnij na mnie, Panie, gdy przyjdziesz do Królestwa Twego. Niech mnie nie wiedzie na potępienie przyjęcie tajemnic Twych świętych, niech mi raczej będzie zadatkiem żywota wiekuistego. Amen.

Kiedy kapłan pokazuje Przenajświętszy Sakrament, mówiąc:

»Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata«,

mów z nim, bijąc się w piersi, trzy razy:

Panie, nie jestem godzien (dna), abyś wszedł do przybytku serca mego, ale rzeknij tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja. Amen.

Przy samej Komunii św. mów:

Ciało Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niechaj strzeże duszy mojej do żywota wiecznego. Amen.

Modlitwa po Komunii świętej.

Św. Tomasza z Akwinu.

Składam Ci dzięki, Ojcze wszechmogący, wieczny Boże, żeś mnie grzesznika (cę) bez żadnej zasługi, ale tylko z łaski miłosierdzia posilić raczył drogiem Ciałem i Krwią Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i proszę Cię, aby ta Komunia św. nie była dla mnie występkiem karygodnym, ale błogiem wyjednaniem przebaczenia. Niech mi ona będzie zbroją wiary i tarczą dobrej woli; niech będzie zniszczeniem grzechów, wykorzenieniem namiętności i pożądliwości, po-

mnożeniem miłości, pokory, cierpliwości, posłuszeństwa i wszystkich cnót; od napaści nieprzyjaciół widzialnych i niewidzialnych mocną obroną, wzruszeń cielesnych i duszny zupełnem uciszeniem; z Tobą jedynym i prawdziwym Bogiem trwałem połączeniem i życia mego szczęśliwem dokonaniem. Błagam Cię, abyś mnie, grzesznika (cę), zaprowadzić raczył do onej wieczerzy, gdzie Ty z Synem i Duchem św. jesteś dla Świętych Pańskich prawdziwą światłością, pełnem nasyceniem, wiecznem weselem, zupełną słodkością i doskonałą szczęśliwością. A.

Modlitwa odpustowa.

Oto upadam na kolana, o dobry i najdroższy Jezu, przed obliczności Twoją, prosząc i błagając z całą gorącością ducha, na jaką zdobyć się mogę, abyś wpoić raczył w serce moje żywe uczucia wiary, nadziei i miłości, oraz prawdziwą za grzechy moje skruchę i mocną wolę do poprawy; podczas gdy z głębokim uczuciem miłości i boleści rozpamiętywam i w duchu oglądam pięć ran Twoich, mając przed oczyma, co już mówił prorok Dawid o Tobie, o dobry Jezu: Przebodli ręce moje



i nogi moje; policzyli wszystkie kości moje. (Ps. XXI 17.18.)

(Odpust zupełny za nabożne odmówienie tej modlitwy przed wizerunkiem Jezusa ukrzyżowanego. War.: Spowiedź, Kom. św., i modlitwa przez pewien przeciąg czasu, wedle intencyi Ojca św. (Pius IX. 31. 7. 1858.)

Akt wiary.

Boże mój, Tyś prawdą nieomylną. Wierzę we wszystko, co mi Kościół św. do wierzenia podaje, ponieważ Tyś mu to objawił. Wierzę, żeś Ty mój Bóg, Stwórca nieba i ziemi, że nagradzasz sprawiedliwych w niebie, a złych wiecznem karzesz piekłem. Wierzę, że Ty jesteś jeden co do istoty, a troisty w osobach: Ojciec, Syn i Duch święty. Wierzę w człowieczeństwo, w śmierć i zmartwychwstanie

Jezusa Chrystusa; wierzę wreszcie we wszystko, w co wierzy Kościół święty. Dziękuję Tobie Boże za to, żeś mnie powołał do tego św. Kościoła i w tej wierze żyć i umrzeć pragnę. Amen.

Akt nadziei.

Mój Boże, pełen otuchy spodziewam się spełnienia Twoich obietnic, ponieważ potężny jesteś, wierny i miłosierny; spodziewam się dla zasług Jezusa przebaczenia mych grzechów, wytrwałości do końca i szczęśliwości wiecznej. Amen.

Akt miłości i żalu.

Ponieważ nieskończonej dobroci i miłości godzien jesteś, mój Boże, kocham Cię z całego serca i nadewszystko, a z miłości ku Tobie kocham

mego bliźniego. Żałuję z całego serca za moje grzechy, żem Ciebie niemi obraził(a), o dobroci nieskończona! Boleję nad niemi więcej niżeli nad wszystkiem innem złem. Za Twoją łaską, o którą proszę, teraz i na zawsze postanawiam sobie mocno, raczej umrzeć, jak Ciebie obrazić na nowo. Postanawiam sobie także, że i w życiu i przy śmierci przyjmować chcę św. Sakramenta.

(Porównaj uwagę na str. 107 i 108.)

Westchnienia do Najśw. Sakramentu*).

Duszo Chrystusowa, poświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zachowaj mnie.
Krwi Chrystusowa, napój mnie.
Wodo z Boku Chrystusowego obmyj mnie.
Męko Chrystusowa, pokrzep mnie.
O dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach Twoich ukryj mnie.
Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie.

Od nieprzyjaciela złośliwego broń [mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie
I każ mi przyjść do Siebie,
Żebym z świętymi Twymi chwa- [lił (a) Cię
Na wieki wieków. Amem.

(300 dni odpustu za każdy raz. Odpustu 7 lat raz na dzień dla odmawiających po Kom. św. Odpust zupełny raz na miesiąc dla odmawiających westchnienia to przynajmniej raz na dzień przez cały miesiąc. Pius IX 9. 1. 1854 r.)

*) Ulubiona modlitwa św. Ignacego Lojoli.

VIII.

Modlitwy dla dostąpienia odpustu.

PRZESTROGA.

Aby zupełnego odpustu dostąpić, trzeba po wypełnieniu wszelkich innych warunków szczegółowo wymienionych i oznajmionych, jako też po usprawiedliwieniu się przed Panem Bogiem tj. po wykonanej, z prawdziwą skruchą połączonej spowiedzi i po godnem przyjęciu Komunii św. jeszcze następujące lub podobne modlitwy na intencyę Kościoła św. odmówić.

Przygotowanie.

Wszechmogący, wieczny Boże, ufam mocno, iżeś mi wszystkie grzechy moje i kary wieczne odpuścić raczył przez rozgrzeszenie kapłańskie; ciąży atoli na mnie ieszcze wina

ka r doczesnych, które albo tu na ziemi, albo w czyścu odpokutować trzeba. Cóż mam czynić, o Boże, ażeby Ci się z tej oto resztki długu wypłacić? Wszystko, comkolwiek dobrego w życiu uczynił (a), nie wystarczy, by tem zmazać winę grzechów moich i Twojej świętej zadość uczynić sprawiedliwości. Któż mnie wesprze, któż mi u Ciebie pośredniczyć będzie, jeżeli nie Pan i Bóg Jezus Chrystus, który powiedział, że błagać chce za nami Ojca niebieskiego. Do Jego więc nieprzeliczonych zasług uciekam się dzisiaj, i do licznych zasług dusz świętych, wybrańców Twoich, by ich zasługami własną pokryć nedzotę i niedołężność. Przyrzekam też, że szczerze i chętnie wykonam wszystko, co św. Kościół katolicki w tym

celu przepisuje, a Ty, o Boże, nieskończonego miłosierdzia, przyjm łaskawie szczere moje chęci i uczyń mnie uczestnikiem (niczką) odpustu niniejszego; proszę i błagam Cię o to przez mękę i śmierć Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa I-sza do Boga Ojca.

Wspomnij, o Boże przedwieczny, na lud Twój od wieków wybrany. Wejrzyj łaskawie na Kościół Twój św. — ukochaną oblubienicę Syna Twego Jednorodzonego — który Tenże okupił Krwią Swą przenajśw., ozdób go, proszę, świętością i łaskami obfitemi, a umieść nas kiedyś wszystkich w chwale wiecznej. Połącz z nami, którzy do tegoż św. należymy Kościoła, wszystkie ludy na ziemi, ażeby wszyscy Ciebie Boga Ojca

i Tego, któregoś posłał, Boga Syna, razem z Duchem św. wiarą żywą wyznawali, z mocną wzywali nadzieją i prawdziwą ku Tobie pałali miłością. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Wejrzyj, Panie, łaskawie a zstąp do winnicy Swej.

R. Upraw ją, którąś założył prawicą Swą.

Módlmy się.

Wejrzyj, prosimy Cię, Panie, na lud Twój wybrany, za który nie wahał się oddać w ręce grzeszników i śmierć podjąc krzyżową Pan nasz Jezus Chrystus, który z Tobą i z Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Modlitwa II-ga do Boga Syna.

O wykorzenienie niedowiarstwa i odszczepieństwa.

O Jezu, światłości prawdziwa, który oświecasz wszelkiego człowieka na świat przychodzącego, błagam Cię pokornie przez mękę i śmierć Twoją, rozprosz błędów i odszczepieństwa ciemności, spraw aby wszyscy poznali światłość wiary prawdziwej i na łono Kościoła św. wrócili. Pasterzu dobry, który życie dałeś za owce Swoje, broń owieczek przed napaścią i podstępami tych, którzy obłudną przybrawszy postać, przeciw spokojnym barankom drapieżne kryją zamiary. Niechajże się już jedna stanie owczarnia, a wszyscy niechaj jednego słuchają pasterza. Pozostań z nami, o Panie i Boże nasz!

wszak powiedziałeś: »Oto ja jestem z wami aż do skończenia świata.« Pokaż, iż Kościół Twój św. na opoce zbudowany i że go i żadne nie przemogą moce piekielne. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Nie wydawaj, o Boże, dusz Tobie oddanych w ręce drapieżców.

R. A dusz zbłąkanych nie przepominaj nigdy.

Módlmy się.

Kościoła Twego, prosimy Cię, Panie, przyjm modły łaskawie i spraw, aby tenże Kościół Twój przeciwieństwa przebywszy, trudności pokonawszy i odszczepieńców uszedłszy zasadzek, w pokoju i wolności Tobie służył. Przez Chrystusa Pana naszego. A.

Modlitwa III. do Boga Ducha św.

o zgodę pomiędzy książętami chrześcijańskimi.

Duchu św., Boże miłości i pokoju, który liczne i różne narody węzłem jednej połączyłeś wiary; obdarz książąt chrześcijańskich i ich doradców łaską Twoją, a zagrzej serca ich ogniem owej miłości, jaką Zbawiciel świata ludziom głosił i uczniom Swoim głosić rozkazał, aby we wszystkich sprawach i przesięwzięciach pamiętali na to, iż należą do liczby dusz wybranych i nazwy chrześcijan godnymi okazać się powinni. Spraw, ażeby ci, których na przewodców Twego ludu przeznaczyłeś, nigdy nie dali się ująć grzesznej jakiejś żądzy i nigdy nie przedsiębrali kroków, któreby się chwale Twojej

sprzeciwiały i pokój Kościoła św. mąciły, lecz aby raczej zgodnie razem lud sobie powierzony do wiecznego pokoju i szczęśliwości niebieskiej doprowadzić, szczerze i usilnie pragnęli. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Niech pokój i zgoda zapanuje przez moc Twoją, Panie.

R. A pomnożą się obrońcy w szeregach Twoich.

Módlmy się.

Boże, od którego wzniosłe pochodzą natchnienia i rady zbawienne, użycz łaskawie sługom Twoim pokoju, jakiego świat nam udzielić nie może, ażeby i serca nasze do Twojej świętej skłaniały się woli i obawa ustała przed

dusz nieprzyjaciołmi, a czasy nastały spokojne. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Zakończenie czyli ofiarowanie dopełnienia warunków przepisanych.

Modlitwa do Trójcy Przenajświętszej.

Wypełniłem (łam), Boże w Trójcy św. jedyny, wszystko co Kościół ku dostąpieniu odpustu kar doczesnych za grzechy przepisał. To i daleko więcej winienem (nam) był (a) uczynić, aby się wypłacić za liczne obrazy nieskończonemu Majestatowi Twemu wyrządzone. Raz jeszcze z żalem i wstydem przyznaję się do złości serca mego, wyznaję przed Tobą otwarcie, że jedynie Twej dobroci i Twemu miłosierdziu nieograniczonemu zawdzięczam, iż tak sowicie wynagradzasz te kilka do-

brych uczynków, zbyt nieudolnie wypełnionych, które pełnić winienem(am), chociażby mnie za nie żadna nie czekała nagroda. Przyjm je już, o Boże, tak jak je wykonałem(łam), chociaż nie zupełnie odpowiadają Twej nieskończoności, a uzupełnij je zasługami męki i śmierci Pana i Zbawiciela mego Jezusa Chrystusa. Na tym pośredniku moim cała moja polega nadzieja i dla zasług Zbawiciela spodziewam się dziś dostąpić odpustu, który za siebie (za duszę N. N.) ofiaruję. Za te zaś nowo mi szczodrze udzielone dobrodziejstwa niechaj Ci niebo i ziemia razem ze mną chwałę i dzięki głoszą teraz i na wieki. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

IX.

Nabożeństwo
do Przenajświętszego Sakramentu,

Akty strzeliste odpustowe.

1. Niech będzie pochwalony i błogosławiony Przenajświętszy i Boski Sakrament teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień. Pius VI. 24. 5. 1776 r.)

2. Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie Tobie, o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie, na wszystkich ołtarzach na ziemi, aż do skończenia świata.

(100 dni odpustu raz na dzień. Pius IX 29. 2. 1868 r.)

LITANIA

do Najświętszego Sakramentu.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas; Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu święty, Boże,
Swięta Trójco, jedyny Boże,
Jezu w Najświętszym Sakramencie! Boże prawdziwy utajony i Zbawicielu,
Jezu w Najśw. Sakramencie, Ofiarniku przy ostatniej wieczerzy i ofiaro,
Jezu w Najśw. Sakramencie, ofiarujący Kapłanie według obrządku Melchizedecha,
Jezu w Najśw Sakramencie, chleb i wino poświęcający na Ciało i Krew swoją.
Jezu w Najśw. Sakramencie, ofiaro czysta, Imieniowi Boskiemu ze wszystkich innych jedynie wybrana,
Jezu w Najśw. Sakramencie, hostyo żywa, święta, przyjemna i podobająca się Bogu,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu w Najśw. Sakramencie, Błagalnio za grzechy nasze i grzechy całego świata,
Jezu w Najśw. Sakramencie! Słowo wcielone i mieszkające między nami,
Jezu w Najśw. Sakramencie, wdzięczne wspomnienie męki i śmierci Twojej,
Jezu w Najśw. Sakramencie, dziwnych cudów Boskich pamiątko,
Jezu w Najśw. Sakramencie, chlebie żywy, któryś z nieba zstąpił,
Jezu w Najśw. Sakramencie, chlebie żyzny i królom rozkoszny,
Jezu w Najśw. Sakramencie, chlebie żywota i rozumu,
Jezu w Najśw. Sakramencie, kielichu Krwi nowego i wiecznego przymierza,
Jezu w Najśw. Sakramencie, kielichu zbawienny na wzywanie Imienia Boskiego,
Jezu w Najśw. Sakramencie, kielichu błogosławieństwa Krwi najdroższej,
Jezu w Najśw. Sakramencie, zboże wybranych i wino, które rodzi Panny,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu w Najśw. Sakramencie, owocem zboża i wina rozmnażający wiernych,
Jezu w Najśw. Sakramencie, manno ukryta, wszelki smak w sobie mająca,
Jezu w Najśw. Sakramencie, potrawo Anielska, lud Twój karmiąca,
Jezu w Najśw. Sakramencie, posiłku przeciwko tym, którzy nas trapią,
Jezu w Najśw. Sakramencie, uczto zastawionego przez mądrość Boską stołu,
Jezu w Najśw. Sakramencie, bankiecie dla powracających do Ojca Niebieskiego synów marnotrawnych,
Jezu w Najśw. Sakramencie, dla wszystkich spracowanych i obciążonych ochłodo,
Jezu w Najśw. Sakramencie, sytniejsze dusz w więzieniu ciała, niż Daniela przez Habakuka posilenie,
Jezu w Najśw. Sakramencie, ostatnia wieczerzo wychodzących z Egiptu świata do niebieskiej Jerozolimy,

Zmiłuj się nad nami!

Jezu w Najśw. Sakramencie, prawdziwy z Ciała Twego pokarmie i z Krwi Twojej napoju,
Jezu w Najśw. Sakramencie, któryś nas zapewnił, że którzyby Cię nie pożywali, nie będą mieli w sobie żywota,
Jezu w Najśw. Sakramencie, któryś powiedział, że kto Cię godnie przyjmuje, żyć będzie wiecznie,
Jezu w Najśw. Sakramencie, niegodnie Cię przyjmującym ciężkiej winy sądu strasznego pożywanie,
Jezu w Najśw. Sakramencie, któryś zalecił, aby każdy, niżeli Cię przyjmie, doświadczał samego siebie,
Jezu w Najśw. Sakramencie, którego, abyś przyszedł do przybytku serca mego, nie jestem godzien,
Jezu w Najśw. Sakramencie, mów tylko słowem, a będzie zbawiona dusza moja,
Baranku Boży, panujący nad ziemią, którego zesł. z nieba oczekiwali Patryarchowie i Prorocy,
Baranku Boży, w którego krwi obmyli szaty swoje męczennicy,

Zmiłuj się nad nami.

Baranku Boży, któryś otworzył siedm pieczęci tajemnic wiary naszej na jej opowiadanie przez Apostołów,
Baranku Boży, dla którego męki i nauki świadectwa zwyciężyli piekielnego smoka wyznawcy,
Baranku Boży, za którym po niebie chodzą, pieśń Ci nową śpiewają dziewice,
Baranku Boży, przed którym w osobach dwudziestu czterech starców upadają na twarze swoje wszyscy Święci i śpiewają chwałę Aniołowie,
Baranku Boży, którego Imię napisane jest na czołach wszystkich wiernych Twoich,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Zmiłuj się nad nami.

MODLITWA.

O Jezu, Panie i Boże mój! racz przyjąć łaskawie cześć i uwielbienie, które Ci składamy na wyznanie najwyższego Twojego nad nami panowania, na odwdzięczenie się za Twoją ku nam dobroć, na wynagrodzenie naszych ku Tobie niewdzięczności, i na uproszenie łask od Ciebie, które nam są najpotrzebniejsze w życiu i przy śmierci. Amen.

Modlitwa przed Przenajśw. Sakramentem.

Utajony w tym Najśw. Sakramencie Boże wielki! Oddaję Ci najgłębszy pokłon, cześć i chwałę, jaka Ci się należy od wszelkiego stworzenia, a osobliwie od człowieka, Krwią Twoją najdroższą miłosiernie odkupionego i oczekującego zbawienia.

Pragnę czcią moją nagrodzić wszystkie bluźnierstwa i wszystkie niewdzięczności, jakie Ci, Jezu Chryste, Panie

mój najsłodszy, wyrządza tylu zaślepionych grzeszników. Wołam z głębokości duszy mojej: Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, teraz, i zawsze i na wieki wieków.

Panie Jezu Chryste! Synu Boga i Synu Maryi! wierzę, żeś jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, i żeś jest w tym Najświętszym Sakramencie przytomny, Bóg mój i Pan mój. Błagam, zbaw duszę moją, i daj mi szczęście chwalenia Cie w niebie na wieki. Amen.

Modlitwa odpustowa

przed Przenajśw. Sakramentem.

Wejrzyj Panie, Ojcze Święty, z świątnicy Twojej i z wy-

niosłego niebios mieszkania, i obacz tę Przenajświętszą Ofiarę, jaką ofiaruje Tobie wielki nasz Kapłan, Święty Syn Twój, Pan nasz Jezus Chrystus, za grzechy swych braci; i daj się przebłagać za mnóstwo złości naszych. Oto głos Krwi Brata naszego, Jezusa, woła do Ciebie z krzyża. Wysłuchaj Panie, daj się ubłagać, Panie; obacz a uczyń, nie omieszkaj sam dla Siebie, Boże mój; bo imię Twoje wzywane jest nad miastem i nad ludem Twoim; postąp z nami według nieskończonego miłosierdzia Twego. Amen.

Abyś miasto bronić, pokojem obdarzyć, strzedz, zachować i błogosławić raczył, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas!

100 dni odpustu raz na dzień. (Pius IX 4. II. 1877 r.)

Uczczenie Przenajśw. Sakramentu a oraz Serca Jezusowego.

(Św. Genowefy.)

Jezu najukochańszy, owóż gdzie doszła miłość Twa bez granic! Z własnego Ciała i z własnej a przenajdroższej Krwi Twojej zgotowałeś mi ucztę Boską, byś mi się cały najzupełniej oddał. Któż Cię, do tego nadmiaru miłości pobudził? Nikt zaiste, jedno najmiłosierniejsze Serce Twoje. O Serce najczcigodniejsze Jezusa mojego, ognisko miłości Bożej, ciągle gorejące, przyjmij duszę moją do Twojej przenajdroższej Rany, abym w tej szkole miłości nauczył się kochać wzajemną miłością tego Boga, który mi dał tak przedziwne dowody Swej miłości. Amen.

100 dni odpustu raz na dzień. I za dusze zmarłych. Pius VII 9. 2. 1818.

Prośby do Pana Jezusa

w Przenajświętszym Sakramencie utajonego

Najsłodzy Jezu! przez wszystką dobroć serca Twojego w tej Najświętszej Hostyi utajonego, proszę Cię, daj wszystkim teraz konającym prawdziwą skruchę za grzechy; wybaw ich od zatwardziałości serca, zlituj się nad ich ułomnością, którą Najświętszy Majestat twój obrazili, a bądź im w tym ostatnim terminie sędzią miłosiernym. Najdobrotliwszy Jezu, w tym Najświętszym Sakramencie utajony, błagam Cię, daj teraz konającym a nam wszystkim potem, aby ostatnim pokarmem naszym był Przenajświętszy Sakrement, ostatnią myślą naszą myśl o męce i śmierci Twojej, ostatniem słowem Twoje najsłodsze Imię Jezus. Amen.

Chwała i dziękczynienie bądź
[w każdym momencie,
Jezusowi w Najświętszym Bo-
[skim Sakramencie.
Ile minut w godzinie a godzin
[w wieczności,
Tylekroć bądź pochwalon, Jezu
[ma miłości.



X.

Nabożeństwo do Trójcy Przenajśw.

Akty strzeliste (odpustowe).

1. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

100 dni odpustu raz na dzień dla tych, którzy akt ten odmawiają rano, w południe i w wieczór na podziękowanie Trójcy Przenajświętszej za łaski Najśw. Pannie Marvi udzielone. Pius VII. II. 7. 1815 r.)

2. Święty, święty, święty, Pan Bóg zastępów. Pełna jest ziemia majestatu chwały Twojej; chwała Ojcu, chwała Synowi, chwała Duchowi św.

100 dni odpustu raz na dzień. Klemens XIV 26. 6. 1770 r.)

3. Niech się dzieje i niech będzie chwalona i na wieki

sławiona najsprawiedliwsza, najwyższa i najmiłościwsza wola Boża we wszystkiem.

100 dni odpustu raz na dzień. Pius VII 19. 5. 1818 r.)

Litania

do Trójcy Przenajświętszej.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas; Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze Wszechmogący, Stworzycielu świata Boże! Zmiłuj się nad nami.
Synu Przedwieczny, Odkupicielu świata, Boże!
Duchu święty, Oświecicielu świata, Boże,
Trójco Przenajświętsza, jedyny we trzech osobach, niepojęty, niewysławiony Boże,
Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, przez którego i w którym jest wszytko,
Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, którego niebo i ziemia ogarnąć nie mogą,

Zmiłuj się nad nami.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, który Opatrznością Swoją wszystko jak Ojciec rządzisz,
Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, obrońco nasz i zapłato nasza wieczna,
Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, litościwy, cierpliwy i nieprzebranego miłosierdzia,
Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże, który nie chcesz zguby grzeszników, owszem pokutujących do łaski Swojej przyjmujesz,

Zmiłuj się nad nami.

Bądź nam miłościw: przepuść nam Panie!
Bądź nam miłościw: wysłuchaj nas Panie!
Od wszelkiego złego, wybaw nas Panie!
Od powietrza, głodu, ognia i wojny, zachowaj nas Panie!
Od nagłej i niespodzianej śmierci, zachowaj nas Panie!
Przez wszechmocność Twoją, Boga Ojca Stworzyciela naszego, wysłuchaj nas Panie!
Przez wcielenie, mękę i śmierć Twoją, Boga Syna, Zbawiciela naszego, wysłuchaj nas Panie!

Przez oświecenie Twoje, Boga Ducha świętego, Pocieszyciela naszego, wysłuchaj nas Panie!

Przez przyczynę Najświętszej Panny i wszystkich świętych, wysłuchaj nas Panie!

Abyśmy Ciebie, Boga i Pana naszego, ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił naszych kochali, wysłuchaj nas Panie!

Abyśmy przykazania i nauki Twoje wiernie zachowywali, wysłuchaj nas Panie!

Abyś pokój, cnotę i wiarę między narody chrześcijańskiemi sprawiać i pomnażać raczył, wysłuchaj nas Panie!

Abyś nam grzechy nasze odpuścić i do chwały Królestwa Swojego przyjąć nas raczył, wysłuchaj Panie!

Święty Boże! Święty mocny! Święty nieśmiertelny! Odpuść nam Panie!

Święty Boże! Święty mocny! Święty nieśmiertelny! Wysłuchaj nas Panie!

Święty Boże! Święty mocny! Święty nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami Panie!

Trójco święta usłysz nas! Trójco święta wysłuchaj nas!

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.

Módlmy się.

Wszechmogący, wieczny Boże, któryś dał sługom Swoim w wyznawaniu prawdziwej Wiary poznać chwałę Trójcy wiekuistej, pokornie Ciebie prosimy, abyśmy tej wiary mocą od wszelkich niebezpieczeństw byli obronieni. Miłosierny, w Trójcy świętej jedyny Boże, Ojcze, Synu, Duchu święty, który nad żywymi i umarłymi panujesz i nad wszystkimi Twe miłosierdzie pokazujesz; wysłuchaj łaskawie i nas grzeszników prośby; daj nam, czego do zbawienia naszego i głoszenia chwały Twojej potrzebujemy, a duszom wiernych zmarłych wieczny odpoczynek. Amen.

Modlitwa do Trójcy Przenajświętszej.

Chwała Ojcu i Bogu mojemu, który mnie mocą Swoją wywiódł z nicości i stworzył na obraz i podobieństwo Swoje. Chwała Synowi, który miłością Swoją niewysłowioną otacza świat cały i który z miłości tej od piekła mnie wyzwolił, a do nieba wstęp mi otworzył. Chwała Duchowi św., który obdarza mnie nieustannie łaskami do zbawienia mego gotrzebnemi. Chwała Trzem Osobom Boskim, Ojcu, Synowi i Duchowi św., jak była na początku, tak teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

XI.

Nabożeństwo do Opatrzności Boskiej.

Akty strzeliste.

1. O Boże najmiłościwszy! Zmiłuj się nad nami, póki czas jest łaski i zmiłowania.

2. Boże, przybądź mi na pomoc i na ratunek mój pospiesz. Zlituj się nade mną i według wielkiego miłosierdzia Twego odpuść mi grzechy moje.

3. Boże mój, zmiłuj się nade mną jako możesz, jako chcesz i jako ja potrzebuję.

3. Boże wielki, wolę moją zupełnie do woli Twojej najświętszej stósuję i stósować chcę.

Litania

o Boskiej Opatrzności.

Kyrie elejson. Chryste elejson. Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas; Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze, z nieba Boże, zmiłuj się n. n.
Synu, Odkupicielu świata, Boże,
Duchu Święty, Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Boże, któryś Piotra w więzieniu zamkniętego Opatrznością Swoją przez Anioła uprowadził,
Boże, któryś Noego Opatrznością Swoją od pospolitego potopu zachował,
Boże, któryś na głos Ismaela, umierającego od pragnienia, oczy Agary otworzył i Opatrznością Swoją przez Anioła źródło im okazał,
Boże, któryś Józefa, od braci sprzedanego wywyższył w Egipcie, i przez niego Opatrznością Swoją cały Egipt chlebem nakarmił,
Boże, któryś Mojżesza na wodę wyrzuconego Opatrznością Swoją zachował,

Zmiłuj się nad nami.

Boże, któryś przed ludem wybranym morskie wody Opatrznością Swoją wysuszył, a wojsko Faraona za nim pędzące utopił,
Boże, któryś ludowi wybranemu gorzkie wody Opatrznością Swoja w słodkie zamienił,
Boże, któryś ludowi wybranemu Opatrznością Swoją wodę z opoki wyprowadził,
Boże, któryś Saula, szukającego oślic ojca swojego, zaprowadził Opatrznością Swoją do Samuela, i jemu go na królestwo namaścić rozkazał,
Boże, któryś niezbrojonemu Dawidowi dając zwycięstwo nad Goliatem, Opatrznością Swoją hańbę od ludu wybranego oddalił,
Boże, któryś Eliasza Opatrznością Swoją przez kruków karmił,
Boże, któryś przez niewiastę Sereptańską Eliasza z Opatrzności Swej nieubywającą mąką i oliwą żywił,
Boże, któryś Tobiaszowi Anioła za towarzysza dał i Opatrznością Swoją ojcu jego wzrok przywrócił,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Boże, któryś Ananiasza, Azaryasza i Misaela nienaruszonych pośród płomieni Opatrznością Swoją zachował,
Boże, któryś Daniela we lwiej jamie Opatrznością Swoją nakarmił przez Proroka tam zaniesionego od Anioła,
Boże, któryś Daniela we lwiej jamie bezpiecznego Opatrznością Swoją zachował,
Boże, któryś Zuzanny niewinność Opatrznością Swoją przez Daniela oznajmił,
Boże, któryś Jonasza Opatrznością Swoją z wnętrzności morza po trzech dniach wyprowadził,
Boże, od którego Opatrzności wszystko czeka opieki,
Boże, w którego Opatrzności jest lepsze ufanie, niż w ludzi pomocy
Boże, którego Opatrzność posiłek wszelkiemu ciału daje,
Boże, który Opatrzności Swojej rękę otwierasz i napełniasz co żyje błogosławieństwem,
Boże, który na Swoją Opatrzność przych. sierotę i wdowę bierzesz,
Boże, którego Opatrzność bydlętom żywność daje i kruczętom wzywającym opieki Twojej,

Zmiłuj się nad nami. — Zmiłuj się nad nami.

Boże, którego Opatrzność lilije polne przyodziewa, zmiłuj się nad nami.
Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie!
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie!
Od zapomnienia dobrodziejstw Twoich, wybaw nas Panie!
Od zbytnich starań ziemskich i troskliwości, wybaw nas Panie!
Od zbytniego w nieszczęściach smutku, wybaw nas Panie!
Od własnej woli naszej, wybaw nas Panie!
My grzeszni prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!
Abyś nam dał, żebyśmy przy pracach naszych staranie nasze na Ciebie złożyli, prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!
Abyś nam dał naprzód szukać królestwa Twojego i sprawiedliwości jego, prosimy Cię, wysł. n. Panie!
Abyś czcicieli Opatrzności Twojej rozmnażać raczył, prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!
Abyś naszego Papieża, naszego szego Biskupa i wszystkie stany duchowne, Opatrznością Swoją rządzić i zachowywać raczył, prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!

Ojcze, którego Opatrzność wszystkiem rządzi, prosimy Cię, wysłuchaj nas Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się n. n. Panie!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Strzeż nas Panie, jako źrenicę oka,
R. Pod cieniem skrzydeł Twoich broń nas.

Módlmy się.

Boże, którego Opatrzność nie myli się w rozrządzaniu i o żadnem stworzeniu nie zapomina, pokornie Cię prosimy, abyś od nas wszystkie szkodliwe rzeczy oddalił, a wszystkich nam pożytecznych używać pozwolił, przez Pana naszego Jezusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Nowenna.

1. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »wszystko, o cobyście prosili w modlitwie, wierząc weźmiecie«, — błagam Cię o ..... (tu wymień intencyę). Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej sercę mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego.«

2. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »zaprawdę mówię wam, iż ktobykolwiek rzekł tej górze, podnieś się a wrzuć się w morze, a nie wątpiłby w sercu swojem, aleby wierzył, że się stanie, coby jedno rzekł, stanie się mu«, — błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

3. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »przetóż wam powiadam: Wszystko, o cokolwiek modląc się prosicie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam«, — błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja

służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

4. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »A o cokolwiek będziecie prosić Ojca w Imię moje, to uczyni: aby był uwielbion Ojciec w Synie«, — w Imię Twoje błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańską, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

5. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »Jeżeli mnie o co prosić będziecie w Imię moje, to uczynię«, w Imię Twoje błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego.

6. Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »Proście, a będzie wam dano; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzono«, — błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

7. O Jezu mój najmiłosierniejszy przez te słowa Twoje: »Nie wyście mnie obrali, alem ja was obrał i postanowiłem was, abyście szli i przynieśli owoc, a owoceby wasz trwał; aby o cokolwiek byście prosili Ojca w Imię moje, dał wam«, — w Imię Twoje, Jezu mój, błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

8. O Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »zaprawdę, zaprawdę wam powiadam, jeśli o co prosić będziecie Ojca w Imię moje, da wam«, — w Imię Twoje błagam Cię o Jezu mój o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego.«

9. O Jezu mój najmiłosierniejszy, przez te słowa Twoje: »Dotychmiast o nic żeście nie prosili w Imię moje. Proście, a weźmiecie: aby radość wasza była pełna« — błagam Cię w Imię Twoje, Jezu mój, o ..... z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię:

»Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi si stanie według słowa Twego.«

10. O Jezu mój drogi, przez te słowa Twoje, któreś powiedział setnikowi: Idź, a jakoś uwierzył, niech ci się stanie«, błagam Cię o ..... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej sercę mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stauie według słowa Twego«.

11. O Jezu, któryś powiedział niewieście, która się Twej szaty dotknęła: »Ufaj córko, wiara twoja ciebie uzdrowiła«, błagam Cię o .... Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego.«

12. O Jezu mój, ktoryś ślepym rzekł: »Wedle wiary waszej nłechaj wam się stanie« — błagam Cię z wiarą i ufnością o ..... i nie wątpię, że raczysz dopełnić obietnic Twoich, umyślnie nam tyle rary powtórzonych, aby ożywić martwą wiarę naszą w niepojętą wielkość miłosierdzia Twojego. Wszak Ty sam wołasz: »pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę. Tom wam powiedział, abyście we mnie pokój mieli. Na świecie ucisk mieć będziecie: Ale ufajcie, jam zwyciężył świat. Nie zostawię was sierotami, przyjdę do was.« Przez te słowa Twoje, Panie, błagam, uczyń, jakoś rzekł. Z niepokalaną Matką Twoją i moją się jednocząc, przez Jej serce mówię: »Oto ja służebnica Pańska, niechaj mi się stanie według słowa Twego«.

Na podziękowanie Panu za to, co uczyni, zmówię:

»Wielbi dusza moja Pana i t. d., jak w Magnificat na str. 65.

XII.

Nabożeństwo do Ducha świętego.

Akty strzeliste.

1. Duchu święty, łasce Twojej polecam duszę moją!

2. O Duchu święty, Pocieszycielu! Pociesz mnie łaską Swoją w godzinę śmierci!

3. Pocieszycielu świata, Boże Duchu święty! Zmiłuj się nade mną.

4. Duchu święty, Boże, świętem natchnieniem Twojem umacniaj mnie zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci mojej.

Litania do Ducha świętego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże
Duchu święty Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Duchu św., od Ojca i Syna pochodzący,
Duchu św. mądrości,
Duchu św. bojaźni Bożej,
Duchu św. łaski i miłosierdzia,
Duchu św. wiary, pokoju i miłości,
Duchu św. pokory i czystości,
Duchu św. cierpliwości,
Duchu św. skruchy i żalu,
Duchu św. światłości serca,
Duchu św. wesele wybranych,
Duchu św. oświecicielu proroków,
Duchu św. mądrości Apostołów,
Duchu św czystości panieńska,
Duchu św. pocieszycielu nasz,
Duchu św. wodzu i przewodniku nasz,
Bądź nam miłościw, przepuść nam P.
Bądź nam miłościw wysłuchaj n. P.

Zmiłuj się nad nami!

Od wszelkiego grzechu i pokusy doń,
Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie Wiary świętej,
Od zbytecznej ufności w miłosierdzie Boga,
Od wszelkiej rozpaczy,
Od złości i nienawiści,
Od zatwardziałości serca,
Od wszelkiego niedbalstwa,
Od złych i nieczystych myśli,
Od nagłej i niespodzianej śmierci,
Od potępienia wiecznego,
My grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu św. Boże.

Zachowaj nas D. św. Boże!

Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachować raczył, Ciebie prosimy,
Abyś Namiestnika Apostolskiego i wszystkich pasterzy dusz w świętej pobożności utrzymać raczył, Ciebie prosimy,
Abyś nas w pobożności utrzymywać raczył, Ciebie prosimy,
Abyś nam stałości i męztwa udzielić raczył, Ciebie prosimy,
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu podnieść raczył, Ciebie prosimy,

Wysłuchaj nas, Duchu ś. Boże!

Abyś nas oczyściwszy, na godne mieszkanie dla Ciebie poświęcić raczył, Ciebie prosimy,
Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszyć raczył, Ciebie prosimy,
Abyś nas w łasce Swojej utwierdzać i zbawić raczył, Ciebie prosimy,
Abyś nas wszystkich do uczestnictwa chwały wiekuistej doprowadzić raczył, Ciebie prosimy,
Przez wieczne pochodzenie od Ojca i Syna,
Przez poczęcie Maryi Dziewicy, Najśw. Matki Jezusa Chrystusa,
Przez przyjście Twoje w postaci języków ognistych,
Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się strzegli,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Wysłuchaj nas, Duchu święty Boże!

Antyfona. Serce czyste stwórz we mnie Boże!

I ducha prawego odnów we wnętrzościach moich.
Panie wysłuchaj modlitwę moją
A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Przybądź Duchu św., napełnij serca wiernych Twoich i Twojej miłości ogień racz w nich zapalić, który wszystkie narody w jedności wiary zgromadziłes, iżby łaska Twa Przenajświętsza serca nasze oświeciła i od wszelkiego złego nas chroniła. Amen.

Modlitwa do Ducha świętego.

Duchu św., uwielbiam Ciebie i wysławiam Twe łaski niewypowiedziane! Tyś jest źródłem wszelkiego dobra, do Ciebie też wzdycha serce moje: Ogniu św., zawsze gorejący, Duchu poświęcicielu Duchu

prawdy, poświęć umysł mój; obdarz mnie duchem skupienia i modlitwy, duchem miłosierdzia i gorliwości, a zniszcz we mnie ducha świata, rozkoszy, zmysłowości Odnów rozum mój i serce, abym umiłował(a) tylko prawdę i to, co się Tobie podoba. Uczyń ze mnie gorliwego(wą) naśladowcę(czynię) Jezusa Chrystusa i udziel mi łaski, abym tylko chwałę Twoją i zbawienie moje uważał(a) za cel życia mojego. — Duchu św. Panie, napełnij mnie duchem czystym i nieskalanym i spraw, ażebym takowym ożywiony (na) i zdobny (na) miłemi Tobie cnotami, jak najczęściej przyjmował(a) Jezusa Chrystusa w Przenajświętszym Sakramencie, a potem stał (a) się uczestnikiem (czką) uczty niebieskiej i chwalił(a) Ciebie na w. wieków. A.

XIII.

Nabożeństwo

do Najsłodszego Imienia Jezus.

Akty strzeliste (odpustowe.)

1. Najsłodszy Jezu! nie bądź mi sędzią, ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz. I za zmarłych. Pius IX. 29. II. 1853 r.)

2. Jezu, Boże mój, kocham Cię nadewszystko.

(50 dni odpustu za każdy raz. I za zmarłych. Pius IX. 7. 5. 1854 r.)

Litania

o Najsłodszem Imieniu Jezus.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże! Zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże!
Duchu święty Boże!
Święta Trójco, jedyny Boże!
Jezu, Synu Boga żywego,
Jezu, Synu Maryi Panny,
Jezu najmocniejszy,
Jezu najchwalebniejszy,
Jezu przedziwny,
Jezu najwdzięczniejszy,
Jezu najmilszy,
Jezu jaśniejszy nad słońce,
Jezu piękniejszy nad miesiąc,
Jezu ozdobniejszy nad gwiazdy,
Jezu najsłodszy,
Jezu najrozkoszniejszy,
Jezu najpokorniejszy,
Jezu najuboższy,
Jezu najcichszy,
Jezu najcierpliwszy,
Jezu najposłuszniejszy,
Jezu najczystszy,

Zmiłuj się nad nami!

Jezu, miłośniku czystości,
Jezu, miłości nasza,
Jezu, miłośniku pokoju,
Jezu, zwierciadło żywota,
Jezu, przykładzie cnót,
Jezu, ozdobo obyczajów,
Jezu, pragnienie dusz,
Jezu, Ojcze ubogich,
Jezu, ucieczko nasza,
Jezu, pocieszycielu strapionych,
Jezu, skarbie wiernych,
Jezu, perło droga,
Jezu, skarbie doskonałości,
Jezu, dobry pasterzu,
Jezu, gwiazdo morska,
Jezu, światłości prawdziwa,
Jezu, mądrości wieczna,
Jezu, dobroci niezmierna,
Jezu, wesele Aniołów,
Jezu, królu patryarchów,
Jezu, dawco Ducha św prorokom,
Jezu, mistrzu Apostołów,
Jezu, nauczycielu Ewangielistów,
Jezu, męstwo Męczenników,
Jezu, korono wszystkich świętych,
Bądź nam miłościw, odpuść nam Jezu.
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Jezu.
Od wszego złego, wybaw nas Jezu.
Od grzechu każdego, wyb. nas Jezu.

Zmiłuj się nad nami!

Od gniewu Twego,
Od sideł szatańskich,
Od ducha nieczystego,
Od śmierci wiecznej,
Przez tajemnicę św. Wcielenia Twego,
Przez narodzenia Twoje,
Przez niemowlęctwo Twoje,
Przez najświętsze życie Twoje,
Przez prace Twoje,
Przez mękę i krwawy pot Twój,
Przez krzyż i opuszczenie Twoje,
Przez omdlenie Twoje,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez zmartwychwstanie Twoje,
Przez wniebowstąpienie Twoje,
Przez radości Twoje,
Przez chwałę Twoją,
Przez Najsł. Imię Jezus Twoje,
Przez przyczynę wszystkich Świętych Twoich,
Przez przyczynę Najświętszej Matki Twojej,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Jezu.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Jezu.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się n. nami Jezu.
Jezu usłysz nas, Jezu wysłuchaj nas.
Kyrie elej., Chryste elej., Kyrie elej.

Wybaw nas Jezu!

Antyfona.

Wszelki, któryby wzywał Imienia Pańskiego, zbawion będzie. Alleluja.

K. Niech będzie Imię Pańskie błogosławione. Alleluja.

S. Teraz i na wieki wieków Amen. Alleluja.

K. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.

S. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Wszechmogący Boże, któryś chwalebnem i przedziwnem Imieniem Jezus najmilszego, jedynego Syna Twego, Odkupiciela naszego, mianować raczył, dajże nam miłościwie, abyśmy tegoż błogosławionego Zbawiciela naszego chwalebnie wielbiąc na ziemi, mogli z nim w niebie szczęśliwego

towarzystwa wiekuiście zażywać. Który z Tobą i Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Modlitwa

do Najsłodszego Imienia Jezus.

Najdroższy Panie Jezu! Synu Boga żywego, prawdziwy, Przedwiecznemu Ojcu i Duchowi św. równy Boże! Tobie jaknajwiększe czynię dzięki za wszystkie dobrodziejstwa Twoje; Ciebie wielbię, Ciebie błogosławię; przed Twojem najświętszem Imieniem Jezus nizko upadam, abyś mnie dla tegoż Imienia Twego od zatracenia wiecznego zachował. O Jezu dobry! dla Boskiej dobroci Twojej ratuj mnie! O Jezu słodki! Dla niewymownej łaskawości Twojej od wszelkich pokus i niebezpie-

czeństw światowych wybaw mnie. O Jezu miłosierny! Dla nieskończonej ku mnie miłości Twojej od złej wieczności zachowaj mnie! O Jezu cierpliwy, bądźże okupem moim. O Jezu rozkoszny, niechże ja z Tobą żyję, niechże ja się z Tobą cieszę, niechże ja bez Ciebie, o Jezu! Jezu! Jezu! nie konam. I któż mi zaszkodzi, kiedy Imię Jezus obroną moją! I któraż trwoga zasmuci mnie, kiedy Jezus nadzieja moja, pociecha moja, szczęśliwa wieczność moja! A.

XIV.

Nabożeństwo

do Najsłodszego Serca Jezusa.

1. Niech będzie wszędzie miłowane Najśw. Serce Jezusa.

(100 dni odpustu raz na dzień. Pius IX. 23. 8. 1860 r.)

2. Jezu cichy i pokornego serca, uczyń serce moje podług Serca Twego.

(300 dni odpustu raz na dzień. Pius IX. 25. 1. 1868 r.)

3. Słodkie Serce Jezusa spraw niech Cię kocham coraz więcej.

(300 dni odpustu za każdy raz. Pius IX. 26. 11. 1876 r.)

4. Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynie bądź w każdym momencie Tobie, o Serce

Jezusa w Najśw. Sakramencie, na wszystkich ołtarzach na ziemi, aż do skończenia świata.

(100 dni odpustu raz na dzień. Pius IX. 29. 2. 1808 r.)

Inne akty strzeliste do Serca P. Jezusa.

1. Serce Jezusowe! stwórz serce czyste we mnie, a ducha prawego odnów we wnętrznościach moich.

2. O litości Boża, w Sercu Jezusa wcielona, broń świata całego i rozlej na nas łaskę Swoją świętą.

3. Serce Jezusowe! zrób ze mną co tylko chcesz, bo Ty mi lepiej życzysz, więcej mnie kochasz, niż ja sam(a) siebie.

4. Serce Jezusa! bądź w życiu moją pociechą, przy śmierci zasileniem, w wieczności nagrodą! Amen.

Litania

do Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże,
Duchu święty Boże,
Święta Trójco, jedyny Boże,
Serce Jezusa, Syna Ojca przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy od Ducha św. ukształcone,
Serce Jezusa, istotnie ze Słowem Boskiem zjednoczone,
Serce Jezusa majestatu nieskończonego,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące oguisko miłości,
Serce Jezusa, siedlisko sprawiedliwości i miłości,
Serce Jezusa, dobroci pełne i miłości,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,
Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, królu i celu serc wszystkich,
Serce Jezusa, w którem są wszystkie skarby mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którem mieszka cała pełnia Bóstwa,
Serce Jezusa, w którem Ojciec sobie dobrze upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełności wszyscyśmy wzięli,
Serce Jezusa, pożądanie wyżyn wiekuistych,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkie go miłosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
Serce Jezusa, zelżywościami nasycone,
Serce Jezusa, starte dla grzechów naszych,
Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,

Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,
Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, ofiaro za grzechy,
Serce Jezusa, zbawienie ufających w Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

V. Jezu cichy i pokornego serca,

R. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się.

Wszechmogący wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna Twojego i na chwałę i zadośćuczynienia, jakie Ci za

grzeszników składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia się udają, Ty im łaskawie przebacz w imię tegoż Syna Twego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Poświęcenie się Najśw. Sercu Jezusowemu.

(ułoż. przez Ojca św. Leona XIII 25. V. 1899.)

O Jezu najsłodszy, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas u ołtarza Twego najpokorniej klęczących. Twoimy jesteśmy, Twoimy być chcemy; abyśmy zaś tem mocniej z Tobą mogli być złączeni, otóż dzisiaj każdy z nas Najświętszemu Sercu Twojemu z własnej woli się oddaje. Wielu Cię wprawdzie nigdy nie znało; wielu wzgardziwszy przykazaniami Twemi, Ciebie haniebnie odrzuciło. Zlituj się

nad jednymi i drugimi, najdobrotliwszy Jezu, i pociągnij wszystkich do św. Serca Twego. Bądź królem, Panie, nietylko wiernych, którzy Cię nigdy nie odstąpili, lecz także synów marnotrawnych, którzy Cię opuścili; spraw, aby do domu ojcowskiego coprędzej wrócili, a z nędzy i głodu nie zginęli. Bądź królem tych, którzy albo w błędnych wyobrażeniach, albo w odszczepieniu żyją i powołaj ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby wkrótce była jedna owczarnia i jeden pasierz. Bądź wreszczcie królem tych wszystkich, którzy w starym zabobonie pogańskim są pogrążeni i nie wzbraniaj się ich wyprowadzić z ciemności do światłości i królestwa Bożego. Udziel Kościołowi Twemu bezpiecznej wol-

nosci z błogim pokojem, udziel wszystkim narodom spokoju porządku i spraw, aby od końca do końca świata rozbrzmiewał jeden głos: Niech będzie pochwalone Boskie Serce, przez które nam przyszło zbawienie. Jemu chwała i cześć na wieki. Amen.

XV.

Nabożeństwo o Męce Pańskiej.

Akt strzelisty (odpustowy.)

Ojcze przedwieczny, ofiaruję Ci Krew Przenajdroższą Jezusa Chrystusa na spłacenie grzechów moich i za potrzeby Kościoła św.

(100 dni odpustu za każdy raz. Pius VII 22. 9 1817 r.)

Litania o Męce Pańskiej.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Jezu w Ogrójcu się modlący,
Jezu krwawy pot wylewający,
Jezu na twarz upadający,
Jezu aż na śmierć stroskany,
Jezu całowaniem od zdrajcy wydany,
Jezu pojmany i związany,
Jezu do Annasza prowadzony,
Jezu do Kaifasza odesłany,
Jezu pięścią w policzek uderzony,
Jezu po trzykroć od Piotra zaprzany,
Jezu chustką na oczach zasłoniony,
Jezu od żołnierzy naigrawany,
Jezu do smrodliwego więzienia wrzucony,
Jezu noc całą w mękach i ciężkich więzach zostający,
Jezu przed Piłatem niesłusznie oskarżony,
Jezu Herodowi odesłany i tam wyśmiany,
Jezu za gorszego nad Barabasza miany,
Jezu okrutnie biczowany,
Jezu cierniem ukoronowany,

Zmiłuj się nad nami.

Jezu od żołnierzy oplwany,
Jezu na śmierć krzyżową osądzony,
Jezu krzyż ciężki dzwigający,
Jezu pod krzyżem ciężko upadający,
Jezu do krzyża gwoździmy przybity,
Jezu na krzyżu między łotrami wiszący,
Jezu octem i żółcią napawany,
Jezu za krzyżujących się modlący,
Jezu łotrowi raj obiecujący,
Jezu Matkę Swą Janowi św. polecający,
Jezu do Ojca o ratunek wołający,
Jezu duszę w ręce Boga Ojca oddający,
Jezu konający i za nas umierający,
Jezu włócznią po śmierci przebity,
Jezu z krzyża złożony i pogrzebiony,

Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Przez ciężką mękę Twoją, wybaw nas Panie.

Zmiłuj się nad nami!

Przez śmierć i Krew Najświętszą Twoją, wybaw nas Panie.
Przez boleść Matki Twej, pod krzyżem stojącej, wybaw nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się n. nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyrie elej., Chryste elej, Kyrie elej.

W. Ciemności stały się, gdy ukrzyżowali Jezusa Żydowie, a około godziny dziewiątej zawołał Jezus głosem wielkim: »Boże mój, czemuś mnie opuścił?«

O. Wołając Jezus głosem wielkim: »Ojcze w ręce Twoje polecam ducha mego«! i skłoniwszy głowę, skonał.

Módlmy się.

Jezu Chryste, Panie nasz! Baranku Boży, niewinna za grzechy nasze ofiaro, który dla nieograniczonej ku ludziom

miłości poniosłeś mękę okrutną i haniebną na krzyżu śmierć; Jezu najsłodszy, którego Ciało święte ze czcią pogrzebione do trzeciego dnia w grobie spoczywało — racz sprawić łaską Twoją, abyśmy dla świata obumarłszy, Tobie jednemu zawsze się poświęcali i Twych przykazań z gorliwością strzegli; który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

(Modlitwa odpustowa pod wizerunkiem ukrzyżowanego P. Jezusa na stronie 116-tej.)

Modlitwa odpustowa

o Męce Pańskiej,

którą odmawiać można także za konających.

Boże, który dla odkupienia świata chciałeś się narodzić, być obrzezanym, przez żydów odrzuconym, przez zdrajcę

Judasza pocałunkiem wydanym, powrozami związanym, jako niewinny baranek na ofiarę wiedzionym i przed Annasza, Kaifasza, Piłata i Heroda niegodnie stawianym, przez fałszywych świadków oskarżanym, przez niecnych oprawców biczowanym, wyszydzanym, oplwanym, cierniem ukoronowanym, policzkowanym, trzciną uderzanym, przez zakrycie twarzy znieważanym, z szat odartym, do krzyża gwoździmi przybitym, na krzyżu podniesionym, między łotry policzonym, żółcią i octem napawanym i włócznią przebitym; Ty, Panie, przez te Przenajświętsze męki Twoje, które ja niegodny (a) rozpamiętywam, i przez święty krzyż Twój, i przez śmierć Twoją, wybaw mnie od mąk piekielnych i racz doprowa-

dzić tam, gdzieś doprowadził łotra z Tobą ukrzyżowanego. Który z Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz, Bóg, na wieki wieków. Amen.

5 razy Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Chwała Ojcu.

(300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny dla odmawiających przez cały miesiąc raz w jednym z ostatnich trzech dni miesiąca pod zwykłemi warunkami.)

(Pius VII 25. 8. 1820 r.)

Stanę pod Krzyżem.

(Przez ks. K. Antoniewicza, z którego pieśni: »Nie opuszczaj nas« wzięty tytuł do książki niniejszej.)

Stanę pod Krzyżem, gdy mnie ludzie chwalić będą, aby na widok upokorzenia Twego, próżność moja upokorzoną była!

Stanę pod Krzyżem, gdy mnie ludzie obmawiać będą, a milczenie Twoje zamknie usta moje!

Stanę pod Krzyżem, gdy mnie ludzie prześladować będą, a bicze,

które pocięły Ciało Twoje, ubiczują miłość własną moją!

Stanę pod Krzyżem, gdy niedostatek dokuczać mi będzie, a nagość Twoja nauczy mnie miłować ubóstwo moje!

Stanę pod Krzyżem, gdy złe myśli po głowie roić się będą, a ciernie Twoje rozproszą złe myśli moje!

Stanę pod Krzyżem, gdy mnie ludzie krzywdzić będą, a słowa Twoje: »Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą co czynią« — nauczą mnie nieprzyjaciołom przebaczać!

Stanę pod Krzyżem, gdy ani serca, ani domu otworem dla siebie nie znajdę, a z Tobą na Krzyżu złożę głowę moją!

Stanę pod Krzyżem w opuszczeniu mojem, a słowa Twoje: »Niewiasto, oto syn Twój« — pokrzepią mnie w sieroctwie mojem!

Stanę pod Krzyżem gdy konać będę, a z Tobą zawołam: »Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mego!

O Panie! gdzie pójdę po naukę, po radę, po pociechę, jeżeli nie do Ciebie?

A gdzież Cię znaleźć mogę, jeśli nie na Krzyżu, do którego przybiła Cię złość moja! Nie odstąpię od

Niego! Bo tam pod Krzyżem miłością z Tobą połączony (na), od śmierci wiecznej mogę być ochronionym (na). Nie odstąpię od Krzyża, bo Krzyż moja nadzieja, Krzyż moja pociecha, Krzyż moja obrona, Krzyż moje wspomożenie, Krzyż moja ucieczka, Krzyż moje odpocznienie, Krzyż moje światło, Krzyż moja chwała, Krzyż mój przewodnik do Nieba! Amen.

Modlitwa u stóp Krzyża.

(ś. p. ks. K. Antoniewicza.)

O Jezu mój drogi — o Matko moja Maryo! W smutnem usposobieniu duszy mojej dźwigam jak ciężar bolesny to życie moje. Nie wiem, gdzie mam szukać źródła boleści i tęsknoty mojej; krzyżów, któremi miłosierdzie Boskie nawiedza mnie, rozróżniać nie zdołam — bo krzyż mój, to każda myśl moja, — bo krzyż mój, to każde uczucie moje —

bo krzyż mój, to serce moje — bo krzyż mój, to życie moje! Szukałem (łam) szczęścia w świecie, ale świat mnie zawiódł, szukałem (łam) w marzeniu i łzach, ale łzy były zimne i gorzkie; szukałem (łam) w modlitwie, ale dusza moja była jako ziemia bez wody dla Ciebie. Ach! jeśli Ty, o Jezu ukrzyżowany, mnie odrzucisz, któż mnie przyjmie nędznego (dną)? Jeśli Ty, o Matko boleści nie pocieszysz mnie, któż pocieszy, jeśli Ty odmówisz mi opieki Twojej, któż mi dopomoże? O mój Jezu, pójdę do Ciebie, chwycę się krzyża Twego całą duszą moją, sercem mojem, myślą moją, a Ty mnie nie odepchniesz, bo pod Krzyżem jest Matka Twoja, pod Krzyżem Matka moja, która za mnie do Ciebie się wstawi! Znużona długą, ciężką, bolesną życia pielgrzymką,

nie mając gdzie głowy skłonić, niemając gdzie serca przytulić, jako ptak z gniazdeczka wypłoszony, przepłakała dusza moja zdroje łez; Tyś je policzył, o dobry Jezu, bom je przepłakał(a) u stóp Krzyża Twego; u stóp Krzyża odtąd płakać, kochać i cierpieć będę! O jak długo stroniłem (łam), bałem (łam) się Ciebie, bom Cię widział(a) zawsze z krzyżem błogosławionym, a ja o tem błogosławieństwie krzyża ani wiedzieć nie chciałem (łam), bom go nie znał(a). I brałem (łam) krzyż świata na siebie, aby tylko nie dźwigać krzyża Twego; nie kochałem (łam) Ciebie, bom kochał(a) świat, nie kochałem(łam) ludzi, bom kochał(a) siebie: i cierpienie moje, było cierpieniem bez kwiatu, i miłość moja by-

ła kwiatem bez woni; cierpiałem (łam) bez pociechy, kochałem(łam) bez zasługi. Oto teraz u stóp Krzyża Twego chcę założyć mieszkanie moje: nie proszę, aby ustały cierpienia moje, ale abyś te wszystkie cierpienia moje poświęcił choć jedną kropelką Najświętszej Krwi Twojej z krzyża płynącej, abym przestał(a) cierpieć dla świata, a począł (poczęła) cierpieć dla Ciebie! Żyłem (łam) pod krzyżem świata, daj mi umrzeć pod krzyżem Twoim! Przyszedłem (łam) pod krzyż Twój, o dobry Jezu, znękany (na), strwożony (na), cierpiący (ca), a Tyś mnie uspokoił, pocieszył, pojednał z sobą i z Tobą.

O Matko boleści! Tyś się zlitowała nad boleścią duszy mojej. Tyś oczy, serce i kroki moje do krzyża zwróciła.

Matko boleści! Daj, abym z Tobą pod krzyżem żył(a), kochał (a), cierpiał (a); i Ciebie i z Tobą Syna Twego błogosławił(a) przez wszystkie wieki. Amen.

XVI.

Nabożeństwo dziękczynne.

(Akt strzelisty strona 11 nr. 1.)

Modlitwa dziękczynna.

Stwórco przedwieczny, Panie i Ojcze świata najdobrotliwszy, jak wielka i nieprzebrana jest miłość Twoja, którą nas otaczasz!...

Serce moje, pełne wdzięczności, wielbi Cię w pokorze i składa Ci hołdy za łaski Twe nieskończone, ofiarując Ci wszystko, co mam najmilszego, na podziękowanie za tyle w życiu doznanych dobrodziejstw.

Nie masz wprawdzie pośród nas grzesznych nikogo, któ-

ryby mógł godnie uwielbić Ciebie i należycie ocenić wszystkie łaski, które na nas codziennie zlewasz: wszak nawet i Święci, królujący z Tobą, nie są zdolni zgłębić chwały Twojej, a cóż dopiero my, nędzarze tego świata?

Ty nie gardzisz wszelako szczeremi chęciami, Ty znasz niedołężność moją, w której ciągle upadam, z której jednak powstać chciał(a)bym jak najprędzej. Przyjmij przeto proste, lecz z głębi serca płynące słowa: Dziękuję ci za wszelkie dobrodziejstwa, któremi duszę i ciało moje obsypujesz, mimo, że Ci za to — przestępując Twoje przykazania — niewdzięcznością odpłacam. Wielbię Cię za Twoją niezmierną i niepojętą dobroć słowem, wielbić też obiecuję myślą i uczynkiem.

Dlatego żałuję szczerze, że Ciebie dotychczas tak często i tak bardzo obrażałem (am). Czuję marność moją, korzę się przed Majestatem Twoim i poprawę życia postanawiam. Serce moje wznoszę w pokorze do Ciebie, sercem skruszonem i upokorzonem nie wzgardzisz, Panie. Oczyść je, Ojcze niebieski, aby było sposobnem sławić Cię należycie teraz i na wieki wieków. Amen.

XVII.

Nabożeństwo
do Najśw. Maryi Panny.

(Akty strzeliste odpustowe na str. 25).

Inne Akty strzeliste.

1. Najświętsza i najsłodsza serc strapionych pociecho, błogosławiona Maryo, do Ciebie się najpierw uciekam i proszę: nie opuszczajże mnie nigdy, ale w teraźniejszej potrzebie podaj mi macierzyńską rękę.

2. Wyznawam i wierzę, że jesteś litościwą Opiekunką sierot; przybądźże i teraz na pomoc moją. W Tobie nadzieję moją pokładam. Ty mnie wspomóż, o Najświętsza Panno Maryo!

3. Matko miłosierdzia! użycz mi choć jednej iskierki miłości Twojej, aby serce moje godnie mogło Syna Twego, Jezusa, i Ciebie, Maryo, miłować i chwalić.

4. Panno i Matko przeczysta! Oddal wszystkie złe żądze od serca mojego, aby się na próżnościach światowych, a osobliwie Boga obrażających, nie błąkało.

5. Tobie, Matko Najświętsza, wszystkie zmysły moje oddaję.

6. Najśw. Panno! wszystkie sprawy Tobie polecam: bądź mistrzynią moją.

7. Wszystkie zamysły, postanowienia i przedsięwzięcia moje w Twoje ręce oddaję i Twojej opiece polecam, Najświętsza Panno.

8. Cokolwiek cierpię, czy utrapienia, czy boleści, smutki lub kłopoty: Bogu to wszystko

i Tobie, Najświętsza Matko, ofiaruję.

9. Ucieczko najpewniejsza grzesznych, przyjmij mnie pod obronę Twoją.

10. Obróć na mnie miłosierne, oczy Twoje, o słodka Matko, a nie daj mi upadać w kłopotach moich.

11. Miłuję Cię, Najświętsza Panno, nad wszystkie inne stworzenia i chcę miłować do zgonu żywota mojego.

12. Pragnę Cię miłować teraz i po wszystką wieczność taką miłością, jaką Cię Syn Twój najsłodszy kochał i miłował.

13. Dla miłości Twojej, Najświętsza Panno, odpuszczam wszystkim nieprzyjaciołom moim i szczerze kocham kocham każdego z nich.

14. Dla Imienia Twego Maryo Panno, brzydzę się wszyst-

kiemi występkami grzesznemi i przyrzekam Tobie, już więcej Syna Twego najmilszego nie obrażać.

15. Tobie, Najświętsza Panno, obiecuję poprawę życia mojego.

16. Żałuję serdecznie, że kiedykolwiek tak dobrego Boga mojego, a Syna Twego najukochańszego obraziłem (am), Najświętsza Panno!

17. Żałuję, że tak wiele razy obiecałem (am) służyć Tobie wiernie i pilnie, a z ułomności mojej nie dotrzymałem (am) tego. Tyś największej, Matko nasza, miłości godna.

18. Pragnę z całego serca, aby wszystek świat Ci służył, Najświętsza Panno!

19. Chcę Ci służyć, Matko ukochana, jak Ci służą wszyscy najmilsi słudzy i Synowie Twoi.

20. Wspieraj mnie Twoją

przyczyną, Najświętsza Panno, i wyjednaj mi tę stałość, abym przez resztę życia mojego na krok nie zboczył (a) z drogi cnoty, lecz w świątobliwości po usprawiedliwieniu dotrwał (a) do ostatniego momentu życia mego.

21. Gdy przyjdzie ostatnia godzina śmierci, o! wtedy nie odstąpisz mnie, Opiekunko moja.

22. Niedopuszczaj, o Najświętsza Panno Maryo, abym bez żalu doskonałego lub bez św. Sakramentów miał (a) schodzić z tego świata.

23. Nie opuszczaj mnie, póki duszy mej nie oddam Bogu mojemu.

24. Tyś po Bogu jedyną nadzieją moją. Tyś grzeszników ucieczką, do Ciebie się więc uciekam i w Tobie całą nadzieję pokładam.

25. O Maryo! Matko moja najukochańsza, wysłuchaj, o co Cię proszę! Bądź Matką moją teraz, zawsze i w godzinę śmierci mojej. Amen.

Litania loretańska
do Najświętszej Panny Maryi.

(Papież Pius VII nadał 200 dni odpustu za każdy raz).

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo, módl się za nami.
Święta Boża rodzicielko, m. s. z. n.
Święta Panno nad Pannami, módl się za nami.
Matko Chrystusowa, m. s. z. n.
Matko łaski Bożej, m. s. z. n.

Matko najczystsza,
Matko najślicznieisza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko najmilsza,
Matko przedziwna,
Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwszego nabożeństwa
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,

Módl się za nami.

Wspomożenie wiernych,
Królowo anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmazy pierworodnej poczęta,
Królowo Różańca Świętego,
Królowo korony polskiej,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Ucieczko grzesznych, Maryo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Antyfona.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszemi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać. Panno chwalebna i błogosławiona, o Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas zalecaj, Twojemu najmilszemu Synowi nas oddawaj.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anielskiem wciele-

nie Chrystusa, Syna Twego, poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Módlmy się.

Niechaj, prosimy Cię, Panie, zasługami Oblubieńca Najświętszej Matki Twojej wspomożeni będziemy, abyśmy to, czego nasza nieudolność dostąpić nie może, za jego przyczyną otrzymali, który żyjesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Najśw. Panny Maryi.

Św. Bernarda.

O Maryo bez zmazy poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy.

Zdrowaś Marya itd.

Pomnij, o najdobrotliwsza Panno Maryo, że od wieków nie słyszano, ażeby ktokolwiek uciekający się do Ciebie, Twojej pomocy wzywający, Ciebie o przyczynę proszący, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony (a) uciekam się do Ciebie, o Maryo, Matko Jezusa Chrystusa! Przystępuję do Ciebie, biegnę ku Tobie, stawam przed Tobą, jako grzesznik (nica) najnędzniejszy (a), drżąc i wzdychając. O Pani świata, racz nie gardzić prośbami mojemi. O Matko Słowa przedwiecznego, racz wysłuchać mnie nędznego (ną), który (a) do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocną we wszystkich potrzebach moich teraz i zawsze, a osobliwie w godzinę śmierci mojej. O łaskawa, o litościwa, o słodka

Panno Maryo! Przez Twoje święte panieństwo i niepokalane poczęcie, Najświętsza Panno Maryo, oczyść serce, ciało i duszę moją. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Litania

do Matki Boskiej Pocieszenia.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami!
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Maryo, módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Pocieszenie duszy naszej,
Pocieszenie świata,
Pocieszenie nasze po Bogu największe,

Módl s. za n.

Pocieszenie strapionych,
Pocieszenie płaczących,
Pocieszenie opuszczonych,
Pocieszenie nędznych,
Pocieszenie wygnańców,
Pocieszenie żywych i umarłych,
Pocieszenie przyjaciół Bożych,
Pociecho jedyna grzeszników,
Pociecho rozpaczających,
Pocieszycielko najświętsza,
Pocieszycielko najłaskawsza,
Pocieszycielko ubogich,
Pocieszycielko wdów i sierót,
Pocieszycielko najlitościwsza chorych,
Pocieszycielko serc naszych,
Pocieszycielko doskonałych i niedoskonałych,
Pocieszycielko nasza,
Pocieszycielko bez zmazy poczęta,

Módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
Chryste usłysz nasz, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Módlmy się.

Sługom Twoim, prosimy Panie, udziel daru łaski niebieskiej, aby jako Narodzenie Najświętszej Maryi Panny przyniosło światu pociechę, bo było początkiem jego zbawienia, tak i wezwanie Jej Imienia było początkiem naszego wysłuchania i uszczęśliwienia tu i w wieczności, Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Litania

na cześć Najśw. Maryi Panny nieustającej pomocy.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo, módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami.
Święta Dziewico, bez zmazy pierworodnej poczęta, módl się za nami.
O nasza najmilsza Matko ustawicznej pomocy, módl się za nami.
My grzeszni do Ciebie wołamy: o Maryo, pomóż nam!
Abyśmy Boga, Najwyższe Dobro, z całego serca kochali,
Abyśmy Jezusowi, Twemu Boskiemu Synowi, we wszystkiem podobni byli,
Abyśmy do Ciebie, Niepokalana Dziewico, pobożne i serdeczne modły wznosili,
Abyśmy grzechem, tem jedynem złem, ze wszystkich sił się brzydzili,
Abyśmy często na ostateczne rzeczy pamiętali,
Abyśmy do świętych Sakramentów godnie i często przystępowali,
Abyśmy się bliższej okazyi do grzechu ze wszystkich sił wystrzegali,

O Maryo, pomóż nam!

Abyśmy żadnego dnia w życiu naszem pacierza nie opuścili,
Abyśmy w godzinę pokusy szczególnie się modlili,
Abyśmy chętnie naszym nieprzyjaciołom przebaczali i wszystkim ludziom dobrze życzyli,
Abyśmy naszego nawrócenia od dnia do dnia nie odkładali,
Abyśmy nad wykorzenieniem naszych złych nałogów gorliwie pracowali,
Abyśmy w łasce i przyjaźni Bożej żyli i umierali,
We wszystkich potrzebach ciała i duszy, o Maryo, ratuj nas!
W chorobie i boleści,
W biedzie i nędzy,
W prześladowaniu i nieszczęściu,
W kłopotach i wszystkich potrzebach,
W czasach nieszczęsnych wojen i zaraźliwego powietrza,
We wszystkich napaściach ducha przeklętego,
W pokusach ze strony obłudnego świata,
W walkach przeciw skłonnościom zepsutej natury,
W napadach na piękną cnotę czystości,

O Maryo, pomóż nam!

O Maryo, ratuj nas!

W każdem niebezpieczeństwie grzechu,
Gdy dojdziemy do mety naszego ziemskiego życia,
Gdy będziemy na śmiertelnej pościeli,
Gdy nas myśl bliskiego skonania bojaźnią i zgrozą przejmować będzie,
Gdy nas w godzinę wszystko rozstrzygającą, duchy przeklęte do rozpaczy przyprowadzać będą chciały,
Gdy nam kapłan rozgrzeszenia i ostatniego błogosławieństwa udzieli,
Gdy krewni i przyjaciele nasze śmiertelne łoże odstąpią i jęcząc, za nas modlić się będą,
Gdy już oczy nasze zgasną i serce bić przestanie,
Gdy dusze nasze w ręce Stwórcy wyzioniemy,
Gdy biedna dusza nasza przed Boskim sądem stanie,
Gdy straszny wyrok będzie miał zapaść,
Gdy w czyścowych płomieniach cierpieć i za widzeniem Boga tęsknić będziemy,

O Maryo, ratuj nas!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

O Boże, któryś chciał, aby Matka Twego jednorodzonego Syna była ustawiczną pomocą chrześcijan na ziemi, udziel nam tej łaski, abyśmy się we wszystkich potrzebach ciała i duszy z ufnością do Niej uciekali, a przez Jej przyczynę i obronę wiecznego widzenia Twej chwały w niebie dosłużyć się mogli, przez

tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Akt strzelisty

do Najsłodszego Serca Matki Najśw.

Słodkie Serce Maryi, bądź moim ratunkiem.

(300 dni odpustu za każdy raz. Pius IX. 30. 9. 1852 r.)

Modlitwa

do Matki Boskiej Bolesnej.

O święta Matko Bolesna! przez najsroższe męczeństwo, któreś wycierpiała pod krzyżem wśród trzygodzinnego konania Jezusa, Syna Twojego, racz nas wszystkich, synów boleści Twoich, w chwili konania naszego ratować i wspierać, abyśmy za przyczyną Twoją z łoża śmierci do stóp tronu Twojego w niebiesiech byli przeniesieni.

Zdrowaś Marya itd. (3 razy).

Maryo, Matko łaski,
Matko miłosierdzia,
Ty nas broń od nieprzyjaciół [naszych,
I przyjmij nas w godzinę [śmierci.

V. Od nagłej i niespodzianej śmierci,
R. Wybaw nas, Panie.
V. Od sideł szatańskich,
R. Wybaw nas, Panie.
V. Od śmierci wiecznej,
R. Wybaw nas, Panie.

Módlmy się.

Boże, który dla zbawienia rodu ludzkiego w najboleśniejszej śmierci Syna Twojego zostawiłeś nam przykład, daj nam, błagamy, abyśmy w chwili konanania naszego owoców tej niepojętej miłości dostąpić i uczestnikami chwały samego Zbawiciela stać się

mogli. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego.

R. Amen.

Nie opuszczaj nas.

(Pieśń ułożona przez ks. Karola Antoniewicza).

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Matko, nie opuszaj nas! * Matko, pociesz, bo płaczemy, * Matko, prowadź, bo zginiemy! * Ucz nas kochać, choć w cierpieniu, * Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu! * Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d. * Cóż dziwnego, że łzy płyną, * Gdyż to życie łez doliną, * Dusza smutkiem zamroczona, * Pod ciężarem krzyża kona. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d. * Wyjednało Twe wstawienie * Niejednemu już zbawienie; * Kto swą ufność w Tobie łożył, * Nowem łaski życiem ożył. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d. * I dla tego Twoje Imię * W sercach naszych nie zadrzymie. * Będziem wołać, błagać, prosić, * Wszędzie, zawsze cześć Twą głosić. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas i t. d. * I w sieroctwie, w opuszczeniu, * I w tęskności i w cierpieniu, * I w ubóstwie i w chorobie, * Zawsze będziem ufać Tobie. * Nię opuszczaj nas itd.

Nie opuszczaj nas itd * Pójdziem chętnie drogą krzyża, * Bo nas krzyż do Ciebie zbliża; * Bo nas krzyż dziś nie przestrasza. * Bo nadzieja w krzyżu nasza. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Nie opuszczaj nas itd. * Tak pod krzyżem będziem stali, * Z Tobą krwawe łzy płakali, * Boś Ty Matką nam została, * Gdyś pod krzyża drzewem stała. * Nie opuszczaj nas itd.

Godzinki
o Niepokalanem Poczęciu N. M. P.

Na Jutrznię.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę świętą, zacznijcie opowiadać cześć Jej niepojętą.

Przybądź nam, miłościwa Pani, ku pomocy, i wybaw nas z potężnej grzechów naszych mocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu, i równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu.

Jak była na początku, i zawsze [illegible]inie, niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków słynie.

Hymn.

Zawitaj Pani świata, niebieska Królowa! witaj Panno nad Panny, Gwiazdo porankowa.

Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości! Pani na pomoc świata spiesz się, zbaw nas z złości.

Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu za Matkę obrał Słowu jednorodzonemu.

Przez które ziemski okrąg i nieba ogniste, i powietrze i wody stworzył przezroczyste.

Ciebie Oblubienicę przyozdobił sobie, bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie,

V. Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją sobie.

R. I wziął Ją na mieszkanie do przybytku swego.

V. Pani wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Święta Maryo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego, Jezusa Chrystusa, i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawem okiem miłosierdzia Twego, a uproś nam u Syna Twego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy,

którzy teraz święte i niepokalane poczęcie Twoje nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznej szczęśliwości zapłatę w niebie otrzymać mogli; co niechaj da Ten, któregoś Ty, Panno, porodziła, Syn Twój a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Pani, wspomagaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

Na Prymę.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na Jutrznię).

Hymn.

Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły, który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.

Od wszelakiej zarazy świata ochroniona, pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.

Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami, nowa gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny, bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

V. Sam Ją stworzył w Duchu świętym.

R. I wyniósł Ją nad wszystkie dzieła rąk swoich.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się,

Święta Maryo itd. (jak na Jutrznię).

Na Tercyę.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na Jutrznię).

Hymn.

Witaj arko przymierza, tronie Salomona, tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.

Tyś krzak Mojżeszów, Boskim ogniem gorejąca, różdżko Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.

Bramo rajska zamknionа, runo Gedeona, Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.

Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy pierworodnej zachował i zmazy Ewinej.

Który Ciebie za Matkę obierając sobie, chciał, by przy-

wara grzechu nie pozostała w Tobie.

V. Ja mieszkam na wysokościach.

R. I tron mój w słupie obłoku.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się.

Święta Maryo itd. (jak na Jutrznię).

Na Sextę.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na Jutrznię).

Hymn.

Witaj świątyni Boga w Trójcy jedynego, tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego.

Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności, o palmo cierpliwości, o cedrze czystości.

Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona, święta i pierworodną zmazą niedotkniona.

Miasto pańskie i brama na wschód wystawiona, wszelkąś łaską jedyna Panno napełniona.

V. Jako lilia między cierniem.

R. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowemi.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się.

Święta Marya itd. (jak na jutrznię).

Na Nonę.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na jutrznię).

Hymn.

Witaj miasto ucieczki, wieżo utwierdzona Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała, przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

O mężna białogłowo! Judyt wojująca, Abizai prawego Dawida grzejąca.

Rachel ożywiciela Egiptu nosiła, nam Zbawiciela świata Marya powiła.

V. Wszystka piękna jesteś przyjaciółka moja.

R. A zmaza pierworodna nigdy w Tobie nie postała.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się.

Święta Maryo itd. (jak na jutrznię.)

Na Nieszpór.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na jutrznię.)

Hymn.

Witaj zegarze, w którym na wstecz jest cofnione słońce dziesięcią linii, gdy słowo wcielone.

Aby człowiek z padołu powstał wywyższony, niezmierny, od Aniołów jest coś umniejszony.

Słońca tego promieńmi Marya jaśnieje, w poczęciu swem jak złota zorza światłem sieje.

Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi, piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

V. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca.

R. I jako mgła okryłam wszystką ziemię.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się.

Święta Maryo itd. (jak na jutrznię.)

Na Kompletę.

Niech nas Pani, Twą prośbą do siebie nawróci, Jezus, Syn

Twój, a swój gniew niech od nas odwróci.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak na jutrznię.)

Hymn.

Witaj Matko szlachetna, w panieńskiej czystości, gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.

Niepokalana, czystsza niźli Aniołowie. Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących! O jasna gwiazdo morska, a porcie tonących!

Bramo rajska, niemocnych zdrowie, w Twej obronie niech Boga oglądamy na górnym Syonie.

V. Jako olej wylany, o Maryo! Imię Twoje.

R. Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.

V. Pani wspomagaj itd.

Módlmy się.

Święta Maryo itd. (jak na jutrznię.)

Polecenie Godzinek.

Z pokłonem, Panno Święta, ofiarujem Tobie te pienia i modlitwy ku Twej czci, ozdobie: prosząc, byś się za nami grzesznymi modliła, a przy śmierci nam słodką Maryą przybyła.

Antyfona.

Tać jest różczka, w której ani sęk pierworodny, ani skaza uczynkowej winy nie postała.

V. W poczęciu Twojem Panno, niezmazanaś była.

R. Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się.

Boże, któryś przez Niepo-

kalane Poczęcie Panny Maryi, godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował, prosimy Cię, abyś, jakoś Ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną od wszelkiej zmazy zachował, tak nam też za Jej przyczyną niepokalanymi przyjść do Siebie pozwolił. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Na zakończenie.

Antyfona.

Święta Maryo, ratuj nędznych, wspomagaj słabych, pocieszaj strapionych, módl się za ludem, przyczyniaj się za duchowieństwem, wstawiaj się za pobożną płcią niewiast. Niech wszyscy doznawają Twego wsparcia, którzykolwiek z nabożeństwem obchodzą Twoje święte wspominanie. (Zamiast

»wspominan'e« można położyć Poczęcie, Narodzenie, Ofiarowanie itd.)

V. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Daj, prosimy Cię, Panie, sługom Twoim nieustannem duszy i ciała cieszyć się zdrowiem, i za chwalebną błogosławionej Maryi zawsze Panny przyczyną od teraźniejszego smutku być wolnymi i wiecznego dostąpić wesela. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa.

Boże, któryś płodnością panieństwa błogosławionej Panny Maryi zbawienia wiecznego

pożytek ludziom sporządzić raczył, spraw, prosimy Cię, abyśmy Jej za nami przyczyny skutku doznawali, jakośmy przez Nią zasłużyli otrzymać Sprawcę żywota, Chrystusa Jezusa, Syna Twojego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

XVIII.

Nabożeństwo
do Świętych Aniołów Stróżów.

Litania
o Świętych Aniołach Stróżach.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Maryo, Królowa Aniołów Stróżów naszych, módl się za nami.
Święci Aniołowie, Stróżowie nasi, módlcie się za nami.
Święci Aniołowie, ktorzy miłe Bogu

pienie: Święty, Święty, Święty, śpiewacie,
Święci Aniołowie, którzy ciemności szatańskie rozpędziwszy, rozumy nasze oświecacie,
Święci Aniołowie, którzy rzeczy Boskie ludziom oznajmujecie,
Święci Aniołowie, którzy straż ludzką od Boga przyjęliście,
Święci Aniołowie, którzy zawsze na twarz Boga Ojca niebieskiego patrzycie,
Święci Aniołowie, którzy się nad jednym grzesznikiem pokutującym weselicie,
Święci Aniołowie, którzyście Lota z pośród grzeszników wyprowadzili,
Święci Aniołowie, którzyście przy narodzeniu Chrystusa Pana wesele ludziom zwiastowali,
Święci Aniołowie, którzyście na puszczy Chrystusowi Panu służyli,
Święci Aniołowie, którzyście się przy grobie Jezusa w białych szatach siedzieli,
Święci Aniołowie, którzyście się po Wniebowstąpieniu Pańskiem uczniom Jego pokazali,
Święci Aniołowie, którzy modlitwy

nabożnych ludzi do Boga zanosicie,
Święci Aniołowie, którzy przy umierających bywacie,
Święci Aniołowie, którzy dusze sprawiedliwych od wszelkiej zmazy oczyszczone, do nieba zaprowadzacie,
Święci Aniołowie, którzy cuda i dziwy mocą Bożą czynicie,
Święci Aniołowie, którzy dziedzictwo zbawienia biorącym na posługę posyłani bywacie,
Święci Aniołowie, którzy nad królestwy i państwy postawieni jesteście,
Święci Aniołowie, którzyście wojskanie przyjacielskie często rozpraszali,
Święci Aniołowie którzyście z więzienia i innych niebezpieczeństw ludzi wybawiali,
Święci Aniołowie, którzyście św. Męczenników w mękach cieszyli,
Święci Aniołowie, którzy przed Chrystusem Panem na sąd ze znakiem krzyża świętego przyjdziecie,
Święci Aniołowie, którzy wybranych na końcu świata zgromadzicie,

Święci Aniołowie, którzy złych od dobrych odłączycie, módl. s. za n.
Bądź nam miłościw, odpuść nam Panie,
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Od wszelkich niebezpieczeństw przez św. Aniołów Stróżów naszych,
Od wszelkiego kacerstwa i odszczepieństwa,
Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
Od śmierci wiekuistej,
Od nagłej i niespodziewanej śmierci,
My grzeszni Ciebie, Boga, prosimy, wysłuchaj nas Panie.

Wybaw n. Panie.

Abyś Kościół Twój rządzić i zachować raczył,
Abyś królom i wszystkim panom chrześcijańskim pokój i zjednoczenie dać raczył,
Abyś urodzaje ziemi dać i one w całości zachować raczył,
Abyś wszystkim wiernym zmarłym wieczne odpocznienie dać raczył,
Abyś nam Panie wszystkim błogosławić raczył,
Abyś nas Panie wysłuchać raczył,

Ciebie pros. wysł. n. Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste eljson, Kyrie elejson.
Ojcze nasz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga.

W. Módlcie się za nami święci Aniołowie Stróżowie.
O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa kościelna.

Boże, który dziwnie posługi Aniołów rozporządzasz, użycz nam to łaskawie: aby ci święci Aniołowie, którzy Ci zawsze w niebie służą, życia naszego na ziemi obroną byli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

XIX.

Nabożeństwo do Świętych Pańskich.

Akty strzeliste.

1. Wszyscy Święci, wybrani Pańscy, przyczyńcie się za mną grzesznym (ną) do Boga naszego, aby mi grzechy odpuścić i duszę moją do społeczności Waszej przyjąć raczył.

2. Wszyscy Święci, których śmiercią błogosławionych Bóg udarował, wyjednajcie mi u Jezusa ukrzyżowanego szczęśliwe skonanie.

3. Święci Pańscy, módlcie się za mną, abym mógł (a) kiedyś z Wami razem wielbić Pana naszego.

Litania do wszystkich Świętych.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Święty Michale,
Święty Gabryelu,
Święty Rafale,
Módl s. za n.
Wszyscy Święci Aniołowie i Archaniołowie, módlcie się za nami.
Wszystkie Święte błogosławionych Duchów Zastępy, módlcie się za nami,
Święty Janie Chrzcicielu, módl się za nami,
Święty Józefie, módl się za nami,
Wszyscy Święci Patryarchowie Prorocy, módlcie się za nami.
Święty Piotrze, módl się za nami,

Święty Pawle,
Święty Andrzeju,
Święty Jakóbie,
Święty Janie,
Święty Tomaszu,
Święty Jabóbie,
Święty Filipie,
Święty Bartłomieju,
Święty Mateuszu,
Święty Szymonie,
Święty Tadeuszu,
Święty Macieju,
Święty Barnabo,
Święty Łukaszu,
Święty Marku,
Módl się za nami.

Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangelistowie, módlcie się za nami,
Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy, módlcie się za nami,
Wszyscy Swięci niewinni Młodziankowie, módlcie się za nami,
Święty Szczepanie,
Święty Wawrzyńcze,
Święty Wincenty,
Święty Wojciechu,
Święty Stanisławie,
Święty Wacławie,
Święty Floryanie,
Módl się z. n.

Święci Fabianie i Sebastyanie, módlcie się za nami,
Święci Janie i Pawle, módlcie się za nami,
Święci Kozmo i Damianie, módlcie się za nami,
Święci Gerwazy i Protazy, módlcie się za nami,
Wszyscy Swięci Męczennicy, módlcie się za nami,
Święty Sylwestrze,
Święty Grzegorzu,
Święty Ambroży,
Święty Augustynie,
Święty Hieronimie,
Święty Marcinie,
Święty Mikołaju,
Święty Kazimierzu,
Módl się za nami.

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie się za nami.
Wszyscy Święci Doktorowie, módlcie się za nami.
Święty Antoni,
Święty Benedykcie,
Święty Bernardzie,
Święty Dominiku,
Święty Franciszku,
Święty Jacku,
Święty Stanisławie Kostko,
Módl się za n.

Wszyscy Święci Kapłani i Lewitowie, módlcie się za nami,
Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy, módlcie się za nami,
Święta Anno,
Święta Maryo Magdaleno,
Święta Agato,
Święta Łucyo,
Święta Agnieszko,
Święta Cecylio,
Święta Katarzyno,
Święta Anastazyo,
Święta Barbaro,
Święta Małgorzato,
Święta Jadwigo,
Święta Elżbieto,
Święta Urszulo z Towarzyszkami swemi, módlcie się za nami,
Wszystkie Święte Panny i Wdowy, módlcie się za nami,
Wszyscy Święci i Święte Boże, módlcie się za nami,
Bądź nam miłościw, odpuść nam Panie,
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie,
Od wszegó złego, wybaw nas Panie,
Od grzechu każdego, wybaw nas Panie,

Módl się za nami.

Od gniewu Twego,
Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
Od nagłej i niespodziewanej śmierci,
Od sideł szatańskich,
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,
Od ducha nieczystego,
Od piorunów i gwałtownej niepogody,
Od potępienia wiekuistego,
Przez tajemnicę świętego wcielenia Twego,
Przez przyjście Twoje,
Przez narodzenie Twoje,
Przez chrzest i święty post Twój,
Przez krzyż i mękę Twoją,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez święte Zmartwychwstanie Twoje,
Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje,
Przez Ducha Św. Pocieszyciela zesłanie,
W dzień sądu Twego,
My grzeszni Ciebie prosimy, wysłusłuchaj nas Panie,
Abyś nam grzechy odpuścić raczył, wysłuchaj nas Panie,

Wybaw nas Panie.

Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić raczył,
Abyś Kościół Twój św. rządzić i zachować raczył,
Abyś Namiestnika przedniejszego Apostolskiego i wszystkie duchowne stany w świętej pobożności zachować raczył,
Abyś nieprzyjaciół Kościoła św. poniżyć raczył,
Abyś królom i panom chrześcijańskim pokój i zgodę prawdziwą dać raczył,
Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskiemu pokój i jedność darować raczył,
Abyś też nas samych w służbie Twej św. utwierdzić i zachować raczył,
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu podnieść raczył,
Abyś wszystkim dobrodziejom naszym wiekuistą zapłatą uczynność ich nagrodzić raczył,
Abyś dusze nasze, braci, powinowatych i dobrodziejów naszych od wiekuistego zatracenia wyswobodzić raczył,

Wysłuchaj nas Panie. — Wysłuchaj nas Panie.

Abyś urodzaje ziemskie dać i one zachować raczył,
Abyś dusze wszystkich zmarłych do wiecznego odpocznieni doamieścić raczył,
Abyś prośby nasze miłościwie przyjąć raczył,
Synu Boży, Ciebie prosimy,

Wysłuch. n. P.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste eljson, Kyrie-elejson.
Ojcze nasz i t. d.

Litania

do Świętych Patronów naszych.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Bogarodzico Maryo, Królowo nasza,
Święty Joachimie, ojcze Maryi Panny za Opiekuna przez Kościół Święty nam dany,
Święty Jozefie, Oblubieńcze Najświętszej Maryi Panny,
Święta Brygido,
Święta Doroto,
Święta Apolonio,
Święta Heleno,
Święty Kazimierzu,
Święci Metody i Cyrylu,
Święty Wojciechu,
Święty Atanazy,
Święty Zygmuncie,
Święty Floryanie,
Święty Stanisławie, Biskupie i Męczenniku,
Święty Jakóbie,
Święty Serwacy,
Święty Erazmie,
Święty Benonie,
Święty Bonifacy,
Święty Janie z Dukli,

Módl się za nami. — Módl się za nami.

Święty Andrzeju i Benedykcie, męczennicy,
Święty Szymonie z Lipnicy,
Święty Czesławie,
Święta Kunegundo,
Święty Rochu,
Święty Jacku,
Święta Teklo,
Błogosławiona Bronisławo,
Święty Władysławie z Gielniowa,
Święty Józefacie,
Święty Wacławie,
Święta Jadwigo,
Święta Urszulo z towarzyszkami,
Święty Brunonie,
Święty Janie z Kapistranu,
Święty Wincenty Kadłubku,
Święty Janie Kanty,
Święci Bracia męczennicy: Benedykcie, Janie, Mateuszu, Izaaku i Krystynie, módlcie się za nami,
Święta Salomeo, módl się za nami,
Święty Stanisławie Kostko, módl się za nami,
Wszyscy Święci Patronowie i Święte Patronki nasze, módlcie się za nami,
Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie,

Módl się za nami.

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie.

Od wszelkiego złego, wybaw nas, Panie,

Od grzechu każdego, wybaw nas, Panie,

Od gniewu Twego, wybaw nas, Panie,

Od nagłej a niespodziewanej śmierci, wybaw nas, Panie,

Od rozpaczy i złorzeczenia wyrokom świętym Twoim, zachowaj nas, Panie,

Od choroby i wszelkiej niemocy, zachowaj nas, Panie,

Od utraty Wiary Świętej, zachowaj nas, Panie,

Od niezgody i bratniej nienawiści, zachowaj nas, Panie,

My grzeszni Ciebie, Boga, prosimy, wysłuchaj nas, Panie,

Abyś grzechy nasze odpuścić, a słuszne karanie ukrócić raczył, prosimy Cię, Panie.

Abyś nas wszystkich do pokuty prawdziwej przyprowadzić raczył, prosimy Cię, Panie,

Abyś Kościół Twój św. rządzić i zachować raczył, prosimy Cię, Panie,

Abyś Kapłanów i sposobiących się do służby świętej Twojej łaską Swoją przenajświetszą wspierać raczył, prosimy Cię, Panie,

Abyś małżeństwa w poprzysiężonej wierze, dzieci w synowskiej miłości, a rodziny we wzajemnej ku sobie przychylności utrzymywać raczył, prosimy Cię, Panie,

Abyś wszystkie wierne zmarłe do do wiekuistego odpoczynku przyjąć raczył, prosimy Cię, Panie,

Abyś temi prośbami naszemi nie pogardzać raczył, prosimy Cię, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nasz, Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Modlitwa

do swego Patrona lub swej Patronki.

O Święty (a) Patronie (ko) mój (moja)! Przychodzę do

Ciebie z głęboką ufnością i błagam Cię: bądź mi przez całe życie moje tak jak dotąd moim (ją) opiekunem (ką) i obroną w każdym życia wypadku. Bądź przewodnikiem (niczką) moim (ją) na tej trudnej drodze doczesnej i prowadź mnie tak, abym z drogi prawdy i żywota nigdy nie zbłądził (a). Niegodnym (nam) wprawdzie, ja nędzny (na) grzesznik (nica), takiej łaski wielkiej, lecz Ty mi ją wyjednasz, jeśli Cię szczerze o to prosić będę. Postanawiam sobie przeto, o Tobie nigdy nie zapominać, lecz codziennie wzywać Ciebie, abyś mi nie odmawiał (a) Swej pomocy. Wspomagaj mnie szczególniej w godzinę śmierci i zaprowadź duszę moją przed tron miłosiernego Zbawiciela naszego, abym Go wspólnie z Tobą

mógł (a) wielbić na wieki wieków. Amen.

Litania do Świętego Józefa.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas; Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.
Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo, oblubienico Józefa świętego,
Święty Józefie, oblubieńcze Panny Maryi,
Święty Józefie opiekunie i żywicielu Jezusa,
Święty Józefie, według świadectwa Ducha Św. sprawiedliwy mężu,
Św. Józefie, mężu według serca Bożego,
Św. Józefie, wierny i staranny gospodarzu,

Módl się za nami.

Św. Józefie, obrońcielu P. Maryi,
Św. Józefie, wierny towarzyszu P. Maryi,
Św. Józefie, szczególny patronie konających,
Św. Józefie, wzorze panieńskiej czystości,
Święty Józefie, plémie Dawidowe,
Święty Józefie, Źródło czystości,
Święty Józefie, Strażniku Arki przymierza,
Święty Józefie, świadku narodzenia Chrystusowego,
Święty Józefie, Szafarzu pokarmu niebieskiego,
Święty Józefie, Ojcze mniemany Słowa przedwiecznego,
Święty Józefie, czujny Opiekunie Jezusa i Maryi,
Święty, Józefie bolejący nad ubóstwem w żłobie leżącego Zbawiciela,
Święty Józefie, bolejący nad obrzezaniem Jezusowem,
Święty Józefie, bolejący z powodu proroctwa Symeonowego,
Święty Józefie, bolejący przy ucieczce do Egiptu,
Święty Józefie, narażony na niewygody w czasie podróży,
Święty Józefie bolejący nad stratą

Módl się za nami. — Módl się za nami.

Jezusa w kościele Jerozolimskim, módl się za nami.
Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie!
Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie!
Od wszelkiego złego, wybaw nas Panie!
Od powietrza, głodu, ognia i wojny,
Od pokus wszelkich i zdrożności światowych,
Od grzechu śmiertelnego,
Od nagłej śmierci i wiecznego potępienia,
Od gniewu Twego,
Od wszelkiej niesławy, potwarzy i napaści ludzkiej,
Przez przyczynę świętego Józefa,
Przez boleści i radości Jego,
Abyśmy woli Twojej Boskiej we wszystkiem powolni byli, racz nam dać, Panie.
Abyśmy w prawej wierze, gorącej miłości i mocnej nadziei Tobie służyć mogli,
Abyśmy Majestatowi Twojemu we wszystkiem podobać się mogli,
Abyśmy przy skonaniu naszem Ciebie z Matką Twoją i z Józefem przytomnych mieć mogli,

Wybaw nas Panie! Racz nam dać P.!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Módl się za nami, święty Józefie,

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Prosimy Cię przez zasługi oblubieńca najświętszej Rodzicielki Twej, Panie, wspomóż nas w tem wszystkiem, w czem jesteśmy niedołężni i bezsilni. Za jego przyczyną użycz nam tego, Panie, który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem św. w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

Modlitwa
zwana skuteczną.

Stróżu dziewic, Ojcze św. Józefie, którego najwierniejszej straży niewinność sama, Jezus Chrystus i Panna nad Pannami Marya poruczeni byli; przez ten podwójny najdroższy skarb Twój, przez Jezusa i Maryę, błagam Cię i zaklinam, wyjednaj mi miłościwie, abym zachowany (a) od wszelkiej nieprawości nieskalanym umysłem, czystem sercem i nieskażonem ciałem jak najwierniej służył (a) Jezusowi, Panu mojemu, i Matce Jego, najświętszej Maryi. Amen.

Modlitwa
o śmierć szczęśliwą.

O Józefie święty, któryś na przenajwiętszych rękach Jezusa, boskiego wychowanka Twojego, i Maryi Panny, naj-

świętszej oblubienicy Twojej, życia dokonał: przybądź mi na ratunek, wraz z Jezusem i Maryą, wtedy, gdy nadejdzie koniec życia mojego, i racz mi wyjednać wtenczas pociechę, abym i ja nędzny proch także w ręce Jezusa i Maryi ducha mojego oddał. Amen.

XX.

Nabożeństwo

na główne uroczystości całego roku.

Modlitwa na Adwent.

O Panie! okaż wszechmocność Twoją, zstąp z nieba na ziemię, abyś przemożną Bóstwa Twego łaską raczył nas wyratować ze wszystkich niebezpieczeństw, w które nas grzechy nasze uwikłały, i uleczyć tęskności dusz naszych. Jezu najsłodszy, Odkupicielu, Wybawco świata! racz, błagam Cię, narodzić się w niegodnem sercu mojem, nie pomnąc na nikczemność grzechową i obrzydłość jego, jakoś zechciał narodzić się w największem ubóstwie i być położonym

w najpodlejszym żłobie w stajni. Ty, który z Ojcem i z Duchem św. Bóg chwały żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Nabożeństwo na Boże Narodzenie.

Ciesz się, duszo prawowierna! Jezus Chrystus Syn Boga przyszedł na świat. Miłosierdzie Boskie dokonane zostało. Ojciec niebieski dał nam najukochańszego Syna swego, którego przyjście dzisiaj z radością obchodzimy. Uwielbiam z najgłębszą pokorą tę wielką tajemnicę i ten najjaśniejszy dowód Twej nadzwyczajnej miłości, czczę dobroć Twoją i z zupełną ufnością wierze w ten wyrok świętej Ewangelii: a słowo ciałem się stało i mieszkało między nami.

Słowo! po tem poznaję Bóstwo Twoje.

Słowo stało się ciałem, po tem poznaję, iż przyjąłeś naturę ludzką na siebie.

I mieszkało między nami, tu przekonywam się o Twej ku nam miłości.

Modlitwa na zakończenie starego roku.

Boże! jakże prędko czas upływa! Znowu znaczna część życia mego przeminęła. Z każdym momentem zbiża się ostatnia godzina moja! przyjdzie prędzej, niżeli się spodziewam. Młodość, czerstwe zdrowie, nie obronią od śmierci. Jakże już wiele nagłej śmierci przykładów widziałem(am)! To wszystko mi przypomina, że umrzeć muszę i że nawet niespodzianie umrzeć mogę.

Miałżebym, pamiętając o śmierci, wzdrygać się, albo ją sobie lekkomyślnie z pamięci wybijać? Cóżby to był za nie-

rozsądek! Śmierć przez to ani na krok nie oddaliłaby się ode mnie, ale owszem stałaby mi się prawdziwie straszną. Jeżeli się śmierci lękać nie chcę, tedy się przez częstą pamięć z nią obeznać muszę i tak żyć, abym zawsze mógł(a) dobrze umrzeć. Jedyne i najlepsze na śmierć przygotowanie się jest życie chrześcijańskie i szczera poprawa, bo jakie życie, taka śmierć bywa. Czyż należy to przygotowanie się na ostatnią chwilę życia odwlekać? Kiedy najczęściej w mdłościach i boleściach, bez przytomności leżąc chory, do wszystkiego niesposobnym bywa? Nie, o Boże mój, nie chcę ja duszy mojej tak marnie zatracać; teraz gdy mi czasu i łaski nie odmawiasz, teraz to chcę czynić, co wtedy pragnąłbym (abym) wykonać, teraz ja sumieniem mojem i

wszystkiem rozporządzę; nagrodzę com zaniedbał(a), i ze wszelką usilnością około poprawy mojej pracować nie przestanę, aby mnie śmierć nigdy nie zastała nieprzygotowanym(ą). Teraz przy dobrem zdrowiu będąc, pomyślę o śmierci, a ile razy mnie pokusa do grzechu nęcić będzie, to zawsze zapytam siebie, co z tego za pożytek w ostatniej chwili wyniknie? i czy pozwoli mi Pan łaskawy potrzebnego czasu do pokuty.

Gdy praca stanu mego przykrzyć mi się będzie, gdy cierpliwość w uciskach ustanie, albo w ćwiczeniu się w dobrem słabnieć poczne, tedy tą myślą, żem wszystko wycierpiał(a) dla chwały Twojej, pokrzepię się. Co dziś uczynić mogę, tego na jutro nie odwlokę, ponieważ nie wiem, czy

dla mnie będzie jeszcze jutro. W krótkim czasie życia mego chcę tyle dobrego uczynić, ile tylko mogę, aby nagrodę w niebie uzyskać. Wszystko, co mam na tym świecie, opuścić muszę, tylko uczynki moje zemną do wieczności pójdą.

Jak sobie nie życzę, umrzeć w gniewie i zawziętości, tak nie chcę ani dnia jednego w nich trwać, ale raczej odpuszczać jak mnie Ty, Boże! odpuszczasz; chcę wszystkich miłować. bo w niebie tylko sama miłość mieszka.

Na ostatek chcę też uciski wszelkie, które po większej części sam na siebie sprowadziłem(am), obrócić na poprawę moją, zgadzając się cierpliwie z wolą Boską; tu lepiej odpokutować, aniżeli tam cierpieć.

Tak się sprawując, mogę każdego czasu śmierci spokojnie oczekiwać. Ona mię do Ciebie, Ojcze mój, do spoczynku, do nieustannej radości zaprowadzi. Lekko i szczęśliwie zasnę, abym się na żywot wieczny obudził (a). Panie życia i śmierci! w rękach Twoich zostaję! weźmij mnie do Siebie, kiedy się Tobie podoba.

Proszę Cię, o Boże łaskawy, przyjmij dzisiejsze moje westchnienia i daj, abym się przez wszystkie dni rozpoczynającego się jutro nowego roku, niczem innem, jak tylko pobożnem wypełnianiem obowiązków moich i przygotowaniem do szczęśliwej śmierci zajmował (a), żebym wypełniał (a) we wszystkiem święte Twe przykazania. Amen.

Modlitwa na Nowy Rok.

Panie Boże wszechmogący i dobrotliwy, któryś dzisiaj

Nowego Roku doczekać mi pozwolił; od czegóż w ten pierwszy dzień mam zacząć moje nabożeństwo? Ach! już to nie pierwszy i nie dziesiąty raz z łaski Twej w życiu mojem, ten dzień Nowego Roku zaczynam; a jakże to przechodziły i kończyły się moje lata? O, dobroci Boska! o niewdzięczności moja! Nie było w życiu mojem roku, miesiąca, ani dnia, w którymbyś mnie, Panie, nie obdarzył dobrodziejstwy Twojemi; a byłże taki rok, miesiąc, albo dzień jeden, w którymby mi się nie trafiło obrażać Cię grzechami? Ach Panie i Boże mój! gdy przez tak długi czas w grzechach mnie cierpisz i łask mi swoich nie odmawiasz, więc mam nadzieję, iż jeszcze pragniesz odemnie pokuty za złości moje i wdzięczności za Twoje do-

brodziejstwa. Otóż rozpamiętywając sobie w gorzkości duszy mojej wszystkie przeszłe lata moje przy rozpoczęciu Nowego Roku, żałuję serdecznie za wszelkie, choć najmniejsze grzechy moje; przepraszam Cię za nie, przez nieskończone zasługi Jezusa, Zbawiciela mojego, i szczere czynię postanowienie, poprawić się odtąd za pomocą łaski Twojej świętej. A lubo z tej łaski wiele razy nie korzystałem(am) i nią pogardzałem(am), a dobrodziejstwa Twe, o Boże, nawet ku złemu obracałem(am), dziękuję Ci jednak, jak najpokorniej, przepraszając za złe ich dotąd używanie. Niechże ta złość czy gnuśność moja nie odwodzi Cię, Panie, od udzielania mi nadal łaski i dobrodziejstw Twoich. Spojrzyj, Ojcze niebieski, na wylaną dziś

przy obrzezaniu krew Syna Twojego, przez którą Cię upraszam z mocną w Tobie ufnością, abyś mi ten rok od początku do końca, pobłogosławić raczył. A ja z mojej strony przyrzekam wierniej niż w przeszłych latach, Tobie, Boże w Trójcy jedyny, służyć, a tę służbę moją racz wspierać Twem błogosławieństwem i nieustanną pomocą. Amen.

Nabożeństwo na Wielki Post.

Droga Krzyżowa.

Pieśń

przy zaczęciu drogi krzyżowej.

Boska dobroci, uderz w serce moje
Łaską skuteczną, by obfite zdroje
Łez wytrysnęły nad Panem cierpiącym. [Krzyż dźwigającym.
Niech te strumienie, które grzech [głęboko
Zamulił w sercu, spławią nasze oko;
Bo inszych Jezus zmęczony tak srodze
Nie chce w Swej drodze.

Modlitwa.

Najświętszy a nigdy nieograniczony w istocie Swojej i doskonałościach Boże, Panie, Stwórco mój, oto proch i popiół w podłości mojej przed Twoim nieskończonym upadam Majestatem, żebrząc miłosierdzia Twojego, ażebyś odpuścił grzechy moje, za które ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy i sił moich żałuję i brzydzę się niemi na wieki, nie dla bojaźni piekła, ani dla utraty nieba, lecz dla Ciebie samego, żem Cię, najwyższe Dobro wiecznego kochania godne, najnieszczęśliwszy grzesznik obraził; kocham Cię nadewszystko stworzenie i nigdy obrażać nie chcę. Nie pamiętajże na przeszłe nieprawości moje, a racz przyjąć do łaski Twojej duszę moją. Teraz zaś, gdy tę drogę krzyżową, krwa-

wemi Jezusa śladami wydeptaną, wielorakiemi odpustami ubogaconą (których pragnę dostąpić) chcę na większą cześć i chwałę Twoją odprawić, z największą do Ciebie wzdycham pokorą: spuść pomoc z nieba, wspomóż łaską Twoją, daj hojne w tę drogę świętą błogosławieństwo. Amen.

STACYA I.

Jezus na śmierć potępiony.

Po wielu krzywdach i obelgach Pana
Zawziętość ludzka stawia przed ty- [rana;
By wyrok śmierci nań wydał wołają,
Zbawcy nie znają.
Obwinia Piłat niewinność istotną
Na śmierć krzyżową, u wszystkich [sromotną,
Żeby wśród krzyżów Bóg zawisł z ło- [trami
I złoczyńcami.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie.

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya znaczy pałac Piłata, do którego Zbawiciel Jezus po okrutnem biczowaniu cierniem ukoronowany, przyprowadzony od nielitościwych katów, stawa przed Piłatem, istotna sprawiedliwość przed niesprawiedliwym sędzią, Bóg przed stworzeniem, Ojciec i Dobrodziej przed świętokradzcą; a lubo politowania był godzien dla wielkich bolów i zelżywości Swoich, przecie Go niesprawiedliwy sędzia Piłat na śmierć dekretuje, ażeby był ukrzyżowany między dwoma łotrami. Patrz, człowiecze, jak chętnie na ten niesprawiedliwy dekret zezwala Jezus, a przelęknij się sprawiedliwych sądów za grzechy twoje, za które żałując, *rozmyślaj trochę.*

Modlitwa.

Najniewinniejszy Jezu, padam kamieniem do nóg Twoich, wyznając, żeś na takie potępienie nie zasłużył, boś święty nad świętymi. Ja nieszczęśliwy, zgubiony grzesznik, tego potępienia Twego byłem przyczyną, obrażając Majestat Twój. Ach,

biada mnóstwu grzechów moich, na których zgładzenie potrzeba było, aby Syn Boski na śmierć krzyżową sromotną potępiony został. O najłaskawszy Jezu, zmiłuj się nademną, a z nieprzebranego miłosierdzia Twego odpuść. A gdy mię sam sądzić będziesz, nie potępiaj nędznego grzesznika, lecz przyjmij do łaski na wieki. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA II.

Jezus krzyż na ramiona bierze.

Bierze Zbawiciel krzyżową machinę
Na swe ramiona, która grzechów winę
Naszych znaczyła, chcąc przez tę ofiarę
Znieść z ludzi karę.
Spieszy z ciężarem przy wielkiej ochocie,
By jak najprędzej na górze Golgocie
Stanął i umarł za wszystkie grzeszniki
I niewdzięczniki.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którem po dekrecie przeczytanym nielitościwi kaci krzyż na zbolałe Jezusa włożyli ramiona. Ten krzyż podług objawienia na piętnaście stóp był długi, gruby, nieociosany; Pan Jezus acz ze wszystkich sił wyniszczony, z wielkiem go przyjął weselem. Upatruj człowiecze, wielkie boleści Syna Boskiego, które pod tą ciężką znosi belką, bo wszystkie rany przedtem zadane w Nim uciska: ciśnie ramię, ciśnie grzbiet skaleczony, ciśnie i koronę cierniową do głowy; a przypatrzywszy się, postanów ochotnem sercem znosić krzyże, utrapienia, które dobroć Boska na cię dopuszcza.

(Rozmyślaj trochę).

Modlitwa.

O Jezu krzyżem obciążony za nieznośne grzechy moje, uderzże tą laską*) w skaliste

*) Jak Mojżesz (Num. 20, 11) uderzywszy laską czyli kijem w skałę, wyprowadził z niej obfite wody, tak my prosimy, aby Chrystus

serce, ażeby się rozpłynęło w obfite łez potoki z politowania nad wielkiemi boleściami Twojemi, które znosisz pod wielkim krzyża ciężarem. Albo raczej wnijdź z krzyżem tym do serca mojego, abym Cię obecnego mając i bóle Twoje czując, nad Tobą obumierał i w temże sercu ściskał przez znoszenie cierpliwe wszelkich przykrości, które ręka dobrotliwa Twoja dopuszczać na mnie będzie. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA III.

Jezus upada pod krzyżem pierwszy raz.

Ach duszo moja, cóżeś uczyniła?
Żeś krzyż tak ciężki na Pana zwaliła,
Pod którym z nagła na ziemię upada,
Sobą nie włada.

krzyża św. laską, to jest, mocą Swej przez krzyż wysługi zdroje łez wyprowadził z twardych serc naszych.

Żeby wstał prędko, kaci nalegają,
Naśmiewając się, nogą popychają;
Żaden w upadku Zbawcy nie ratuje,
Ani folguje.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża, jak ciężko upadł pod krzyżem Jezus, a to częścią dla wielkiego ciężaru krzyża, częścią dla okrutnej katów zuchwałości, z którycl. Go jedni łańcuchem za najśw. Jego szyję na tę lub ową szarpali stronę, inni świętokradzkiemi kopiąc nogami, do spieszniejszego przymuszali postępowania, do czego ich szatańska złość poduszczała. O straszne widowisko! Bóg wcielony pod niezbożnemi leży nogami! Któż się tu do żalu nie pobudzi i oraz nie odezwie, że się tu potem strzedz będzie grzechowego upadku, dla którego Jezus tak ciężko upada?

(*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Najukochańszy mój Jezu, w ciężkości żalu mego rzucam się niżej piekła z najgłębszą

pokorą przed Tobą, Panem moim, zawdzięczając ten tak ciężki upadek Twój, którymeś mnie podźwignął ku nieustającej nieba chwale. Proszę Cię pokornie, daj mi dzielność do powstania z grzechów moich, ażebym chodząc zawsze w drodze przykazań Twoich, nigdy nie popadł w grzech przez życie moje. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,

R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA IV.

Jezus spotyka się z Bolesną Matką Swoją.

Powstawszy z ziemi, gdy na Kalwaryą
Obróci Jezus, spostrzega Maryą,
Matkę kochaną, ta ku Niemu rącza
Idzie płacząca.
Wejrzą na siebie, nie mówią i słowa,
Dla żalów ciężkich ustała wymowa;
Same w nich słychać głębokie wzdychania
Oraz i łkania.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którem Matka najświętsza najukochańszemu Synowi swemu drogę zabiegła, wielkim smutkiem strapiona, ciężko wzdychała i najpiękniejszego między synami ludzkimi jedynaka żałując, w sercu swem bolesnem często powtarzała: Synu mój, Jezu! Jezu, Synu mój! Któżby mi dał, ażebym z Tobą umarła, albo Ciebie własną śmiercią zastąpiła? Dopomagaj żalu tego Maryi, duszo moja, a przypatruj się dalej, jako żydzi nielitościwi większego onejże dodają smutku, kiedy ją od własnego Syna z zelżywością odpychają.

(*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Najdobrotliwsza Pani moja, domyślam się, co za gwałtowny żal przeraził najśw. serce Twoje, gdyś się z zbolałym w krzyżowej drodze spotkała Jezusem, a najukochańszym Synem Twoim. Pozwólże mi przez dobroć Twoją, żebym Ci do tego żalu

całem dopomagał sercem i więcej Syna Twego, któregom w ręce tak nielitościwym oddał katom, grzechami mojemi na potem nie obrażał. O Jezu, o Maryo, najsłodsze kochanie moje, niech z Wami wraz boleję i obumieram. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA V.

Cyrenejczyk dopomaga dźwigać krzyża Jezusowi.

Boleść z żałością, że się wraz złączyły,
Jezusa w siłach ciężko osłabiły,
Tak że już krzyża dalej nieść nie może,
Któż Mu pomoże?
Pomoż, człowiecze, dźwigać krzyża [Panu,
Wszak to dla twego szczęśliwości [stanu,
Przyłącz się chętnie do Cyrenejczyka
Za pomocnika.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya nie politowanie, ale raczej wyraża zawziętość żydów, którzy obawiając się, aby na siłach mocno osłabiony i zemdlony w drodze im nie umarł Jezus, bo tem samem haniebnej śmierci krzyżowej, na którą Go prowadzili, jużby Mu zadać nie mogli: przymusili Cyrenejczyka do pomocy dźwigania krzyża. Czyż więc na taką nad najniewinniejszym Jezusem zawziętość boleć nie będziesz? (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

O najukochańszy Jezu, uznawam i wyznaję przed Tobą, żeś bardziej mojej w dźwiganiu krzyża pragnął pomocy, niżeli Cyrenejczyka, ale ubolewać muszę nad moją niewdzięcznością i niedbalstwem. Chcąc się jednak w tej obrzydliwej poprawić gnuśności z tem się ofiaruję, że wszystkie ciężary krzyżów z rąk Twoich przenajświętszych gotów jestem

przyjąć; więc odbieraj, Panie, te serca mojego ochotną ofiarę, a dodawaj łaski, abym wszelkie dolegliwości statecznie i cierpliwie ponosił. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowąś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA VI.

Św. Weronika twarz przenajśw. Jezusa krwią zbroczoną ociera.

Nie tak rzęsisty sok z grona wyciska
Prasa, jako krzyż, gdy Pana przyciska,
Twarz świętą broczy krwią z potem [zmieszaną,
Od złych zeplwaną.

Na co żałosna patrząc Weronika,
Ociera Pańską twarz, wziąwszy rę- [cznika,
Tę wyrażoną w nagrodę uczynku
Ma w upominku.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża pobożny afekt Weroniki św., która litością zdjęta

nad twarzą Jezusa od żydostwa zeplwaną, zastąpiwszy drogę pod ciężarem krzyżowym Jezusowi, czystą chustą twarz najśw. Jego otarła; na znak wdzięczności ku Weronice pobożnej twarz Swoją najśw. Pan Jezus dobrotliwy, w jakiej posturze natenczas była, wyraził. Przypatruj się jej pilno, duszo moja.

(*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Skatowany mój Panie, nie winuję kogo innego w tem, że twarz Twoja, na którą niebiescy Duchowie patrzeć pragną, tak od zawziętego żydostwa zelżona i zeszpecona, tylko grzechy i niecnoty moje, których ta jest nieszczęśliwa własność, że nietylko zabijają duszę grzeszącego, ale i twarz Twoją przenajświętszą szpecą i sromocą; wstydzę się wszelkiej niecnoty mojej i za nią serdecznie żałując, przystępuję z największą pokorą z świętą

Weroniką do obmycia łzami twarzy Twojej ubóstwionej, serdecznie upraszając, żebyś wyraził też samę twarz Twoją najświętszą na sercu mojem, na której piękność zapatrując się, mógłbym ujść wszelkiej grzechowej szpetności. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA VII.

Jezus powtórnie pod krzyżem upada.

Postąpi dalej, niosąc krzyża brzemię,
Jezus kochany, wtem pada na ziemię,
W bramie sądowej drzewem obalony
Leży zemdlony.
Leje się źródłem krew z najświętszej [głowy,
Gdy krzyż uderzył o wieniec cier- [niowy,
Ztąd nowa boleść Jezusowi memu
Na pół żywemu.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża Jezusa powtórnie pod krzyżem w bramie jerozolimskiej upadającego, nie bez nowych zadań ciału najświętszemu boleści; albowiem gdy upadł Jezus, albo głowa o krzyż, albo krzyż o głowę uderzył, a zatem świeży ból od cierniowej korony powstawał, której ostre kolce za każdem uderzeniem głębiej się w ciało wdzierały, tak że co dotąd niedotknione jeszcze było i zdrowe, takowem trąceniem okrutnie się przeraziło. Ach, patrz duszo, jak twoja wyniosłość rzuciła o ziemię Jezusa, a nad upadkiem Jego lituj się. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Dobroci nieskończona, Boże mój, drzewa krzyżowego ciężarem obciążony! Ty upadasz pod krzyżem, a ja pod ustawicznemi grzechami leżący jęczę, weźże mię, mój Panie, na ramiona miłosierdzia Twojego, jako drzewo nieurodzajne, a otrząsnąwszy z niego owoc światowej marności, daj łaskę,

aby to drzewo urodziło owoce cnót świętych pokory ustawicznej, boleści Twojej pamiątkę. O Jezu najłaskawszy, sprawże to we mnie. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA VIII.

Jezus cieszy płaczące matrony.

Zacne matrony na ten widok nowy
Zapatrując się, a nie mogąc słowy
Żalu wyrazić, łzy obfite leją,
Wszystkie truchleją.
Cieszy je Jezus, nad własną osobą
Nie każąc płakać, chybaby nad sobą
I nad synami, za których swawolę
Cierpi te bole.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża jerozolimskie matrony z płaczem Panu Jezusowi zabiegające, do których On rzekł: Nie płaczcie nademną, ale nad wami i synami waszymi! Chcąc tem napomnieniem wmówić w matrony nabożne i w każdego z ludzi, aby płakał za swoje nieprawości, dając przytem znać, że łzy pokutne za własne grzechy najskuteczniejsze są do zbawienia duszy nabycia; każe płakać, ale nie nad Sobą, bo On niewinny, bo On święty; ale ktokolwiek chce być Jezusa naśladownikiem i Jemu podobnym, niech grzechowe zmazy łzami obmywa pokutnemi. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

O miłości nieskończona Jezu, wiem żeś z niezgłębionej dobroci Twojej krew Swoją aż do ostatniej wylał kropli, abyś mię zbawił; niechże mi ta Krew najdroższa nie będzie na potępienie. Wołają wprawdzie grzechy moje na mnie żydowskiemi głosy: Krew Jezusowa niech Ci będzie na wieczną zgubę! Ale nieskończona miłość Twoja ku niegodnej duszy mojej niech nie pozwala na to, lecz odpuści mi grzechy moje,

które ja opłakiwać całem życiem pragnę. A czego łzami obmyć nie potrafię, niechże to obmyje obficie płynące krwi Twojej najświętszej źródło, z którego spodziewam się, że mi wypłynie wieczne zbawienie. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA IX.

Jezus po trzeci raz pod krzyżem upada.

Gdy dalej krzyża nieść z mdłości nie [zdoła
Jezus zranioniony, a hałastra woła!
Postępuj prędzej na miejsce karania
Bez omieszkania!
Upada ciężko już to po raz trzeci,
Niby cedr wielki, gdy z Libanu zleci,
Stęka na ziemi, krew się z ran dobywa,
Hojnie wypływa.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża Jezusa już na górę Kalwaryi wstępującego, gdzie tak ciężko na twarz Swoją najśw. upadł, że ją stłukł bardzo, na kamień ostry padłszy, i tam zajadłość żydowska różnemi obelgami, biciem, szturchaniem koniecznie do krzyża przymuszała, aby na miejsce męki i śmierci swojej czemprędzej, lubo zbolały i na pół umarły, dążył. Polituj się nad Zbawicielem twoim, dusza moja. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Oto upada Słowo Boże wedle drogi i zdeptane od ludzi! Oto upada, który wszystkich dźwiga! Ten osłabiony, który wszystkim ludziom moc i siłę daje! Na ziemi w prochu Bóg leży, który łaską Swoją duszę moją upadłą podnosi i wynosi do nieba. Ach, grzechy to moje do tego upadku powodem były, przecież to mię nic nie obchodzi. O jakby nad Tobą z miłości umierać trzeba, nieskończonej dobroci Boże! Ale cóż kiedy

oziębłe i zatwardziałe serce moje wzruszyć się nie może. Więc zmiękcz je, miłości moja Jezu, aby nad Tobą lamentowało, jęczało i w Bogu umierało. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA X.

Jezus z szat obnażony, octem, żółcią i mirą napojony.

Już stanął Jezus na górze Golgocie,
Gdzie Go złość katów ku większej [sromocie
Z szat obnażyła, zkąd się Jezus wstydzi,
Lud z Niego szydzi.
Podaje ocet z żółcią zaprawiony
Ustom Jezusa, by wypił spragniony,
Częstuje rzesza, nagli do spełnienia
Dawcę zbawienia.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża bezwstydne i okrutne Jezusa obnażenie na górze

Kalwaryi; bezwstydne, bo w oczach wszystkich zgromadzonych ludzi nagim stanął Ten, który wszystkie stworzenia żyjące wygodnemi i pięknemi opatruje odzieżami; okrutne, bo sukienka przywrzała była do zranionego i zekrwanionego ciała, którą gdy gwałtem zdzierali kaci, wszystkie się rany odnowiły. Tamże gdy posiłku zemdlony Jezus pragnął, ocet mirą i żółcią zaprawiwszy żydostwo do napoju podało. O, co za boleść niewinnego Baranka! Powinną z użaleniem się uczyń refleksyę, duszo.

(*Rozmyślaj trochę.*)

Modlitwa.

O słodki Jezu, któżby mi to dał, abym po wszystkiem ciele Twojem najświętsze ucałował rany, a sam Twoją został zraniony miłością, który dla miłości zbawienia mojego całe dopuściłeś zranić Sobie ciało! O najmiłościwszy Zbawicielu, który nagością Twoją okryłeś nagość pierwszych rodziców naszych, zasługując im szatę

nieśmiertelnej chwały, dajże mi z starego wyzuć się człowieka ze wszystkiemi występkami, abym z własnej ogołocony miłości, która zgubą jest duszy mojej, za Tobą nagim szedł zbawienną drogą. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA XI.

Jezusa na krzyż przybijają.

Obnażonego o krzyż uderzają
Złośliwi kaci, litości nie mają.
Ciągną za nogi, ręce bez ochrony,
Jak lutni strony.
Dziurawią dłonie i nogi gwoździami,
Bijąc w nie silnie ciężkiemi młotami;
Krew się obficie leje z każdej rany,
Jako z fontany.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie.
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miejsce, na którem Pan Jezus po obnażeniu sromotnem i okropnem, rzucony gwałtownie od katów na krzyż, nielitościwie przybity został w obecności Matki Najświętszej, rzewnie płaczącej nad niewypowiedzianą Syna swego boleścią, którą ponosił w przybiciu na krzyż, a osobliwie wtenczas, gdy tępe gwoździe przebijały ręce i nogi Jezusa, nie zaraz dziurawiły dłonie i nogi, ale wybijały z wielkiem okrucieństwem żyły najświętsze. O serce moje, wzruszże się z politowania nad Panem, nad Zbawcą swoim. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Nieograniczony w dobroci, Panie mój, który dla miłości mojej wszystkie członki Swoje na krzyżowem drzewie okrutnie rozciągnąć dopuścić raczyłeś, chcąc mię tym sposobem do serca Swojego zagarnąć; przeraźże boleściami Twojemi wszystkie członki moje, abym nad Tobą gorzkiemi obumierał żalami. Niech razem z Tobą na krzyż idzie dusza moja, ażeby ze wszystkiemi

występkami i żądzami ukrzyżowaną będąc, mogła się przez obfite miłosierdzie z krzyża niebu dostać. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA XII.

Jezusa na krzyż przybitego podnoszą w górę.

Podnosi z krzyżem Jezusowe Ciało,
Które się zewsząd Krwią najświętszą [zlało,
Stawiają w pośród dwóch łotrów w dół [skały
Lud zbyt zuchwały.
Patrzy na wszystko Matka Boska [z Janem,
Ta nad swym Synem, ten płacze [nad Panem,
Że tak okrutnie na krzyżu rozpięty
Kochanek święty.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,
R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża, jako Jezus dobrotliwy przybity okrutnie na krzyż, gdy był w górę od katów podniesiony, nieporównanie cięższe ponosił bole, bo gdy chciał cokolwiek ulżyć nogom, wstrzymując ciała ciężar na samych rękach, rany się w dłoniach okrutnie rozszerzały; gdy zaś dla rąk Swoich przenajświętszych ulżenia szukał, zawiesiwszy cały ciężar na nogach, rany się w nogach Jego rozrywały, zkąd więcej a więcej Jezusowi bólów przybywało. Głowa Jezusowa nie miała żadnego wezgłówka prócz cierniowej korony, która tak okrutnie raniła głowę Zbawiciela, że mózg na wierzch wytłaczała, zalewając obfitą krwią oczy Jezusowe. Uważaj to, duszo moja, a we łzach rozpływaj się. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

Ach, cóż mam teraz nędzny czynić? Widząc Stwórcę, Pana i Dobrodzieja mojego, na Kalwaryjskiej górze z krzyżem podniesionego! Wiem, co uczynię: upadnę na twarz moją i ze łzami zawołam: Głowo Jezusa mojego, ostrem ściśniona cierniem, myśl o mnie! Ręce Jezusowe podziurawione, ra-

tujcie mię. Nogi Jezusowe przedarte, śpieszcie ku ratunkowi memu. Serce Pana mojego, skarbnico łask otwarta, opłać sprawiedliwości dłużną duszę moją. Usta Jezusowe, żółcią i octem napełnione, mówcie za mną do Ojca przedwiecznego, aby mi odpuścił wszystkie grzechy moje, jako ja odpuszczam krzywdę bliźniemu mojemu! Mówcie do mnie jako do największego z łotrów łotra: »Dziś będziesz ze mną w raju«, gdzie ja Ciebie, mój Panie, chwalić i wielbić w wieczności pragnę. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA XIII.

Zdjąwszy Ciało Jezusowe, składają na łonie P. Maryi.

Już dług wypłacił, śmiercią Pan na drzewie

Za grzech nieszczęsny w Adamie i Ewie;
Zdejmują Ciało nie bez łez wylania
Do pochowania.

Mat a Bolesna, mając na swem łonie
Syna zmarłego, niemal we łzach tonie;
Płacze, narzeka, ręce załamuje,
Rany całuje.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie.

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża miłość Józefa z Arymatei i Nikodema ku Jezusowi, którzy po prośbie do Piłata uczynionej, aby zdjęte ciało najświętsze Jezusa było, odebrawszy pozwolenie, z krzyża zdjęli i złożyli na łonie Najświętszej Maryi. O jak wiele tu Matka najboleśniejsza wylała łez na obmycie ran kochanego Syna swego, w którego ciele dla wielkości ran dawnej dojrzeć nie mogła piękności i postaci. O jako tam serce jej panieńskie uciśnione było i wszystkich przytomnych! Przyłącz się i ty w duchu, duszo, do tej kompanii, a pomagaj żalu nad Panem przez rozmyślanie. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

O najświętsza Maryo, o Maryo najukochańsza i najsłodsza! W jak ciężkich zostawałaś gorzkościach, kiedyś najukochańszego Syna swego tak skatowanego widziała, jakaż tam na ten czas postawa twarzy Twojej była! Będąc zewsząd bólami ściśnione, bolało serce Twoje, bolało panieńskie ciało z męki i śmierci Jezusowej. Stracił Syn Twój najśliczniejszą ludzką postać przy okrutnej męce, straciłaś i Ty piękność Twoją od boleści, że panieńskiej twarzy Twojej nie znać było. O Jezu, o Maryo, najsłodsza rozkoszy serca mego, niech cierpię, niech umieram dla miłości Waszej. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,

R. Zmiłuj się nad nami.

STACYA XIV.

Jezusa do grobu składają.

Obmywszy ciało Jezusowe łzami
Matka stroskana z świętymi uczniami
Niesie do grobu i w nim ze czcią
Mdlejąc upada. [składa,
Cna Magdalena, że jej na łzach mało,
Skrapia olejkiem woniejącym ciało;
Jęczy jak gołąb, że nad spodziewanie
Traci kochanie.

V. Wielbimy Cię, Panie, i błogosławimy Tobie,

R. Żeś przez święty krzyż Twój świat odkupić raczył.

Ta stacya wyraża złożenie ciała Jezusowego do grobu tak od ukochanej Matki, jako też od życzliwych sług Jego, przy niewymownem staraniu, jako też przy hojnie wylanych łzach z oczu i serca ubolewającego najświętszej Maryi, która tego złożyła do grobu, w którym przez lat trzydzieści i trzy wszystkie swoje ukontentowania położyła, w tym nadzieja jej, w tym pociecha wszelka złożona była, toć pewnie z tymże samym radaby w grobie była została. Ten żal rozważywszy, pomóż jej sercem boleć nad Synem ko-

chanym a Ojcem twoim, który dla zbawienia twego tak okrutnej śmierci podjąć nie żałował. (*Rozmyślaj trochę*).

Modlitwa.

O Boże mój, upadam przed Tobą w grobie złożonym ze wszystkiemi aniołami, chcąc Ci tym najgłębszym ukłonem wszelkie od niezbożnych nagrodzić krzywdy. Wyznawam Cię, Pana i Boga mego, oraz ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy chwalę, wielbię i błogosławię, kocham Cię, najświętsza Matko Jezusowa, nad Ciałem Syna swego bolejąca! Proszę Cię pokornie przez te ciężkie boleści Twoje, nie odrzucaj od macierzyńskiej łaski nędznego grzesznika, wstaw się za mną do najmilszego Syna Twego, a uproś mi odpuszczenie wszystkich grzechów u Niego i daj sposobu tyle, abym przez całe życie

moje nie ustając, w myśli i w sercu pamięć męki Jego tak zachował, żebym z niej zbawienia mego skutek otrzymać mógł przy śmierci. Amen.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

V. Jezu Chryste ukrzyżowany,
R. Zmiłuj się nad nami.

Płacz i ty, duszo, wszak ta śmierć dla ciebie,
Żebyś wiecznością żyła z Bogiem [w niebie,
Żałuj za grzechy, proś o zmiłowanie:
Odpuść mi, Panie.

Modlitwa
przy dokończeniu drogi krzyżowej.

Dałeś mi, Panie, łaskę na rozmyślanie tajemnic męki Twojej, wzbudziłeś do afektów ku Tobie serce moje, dałeś święte postanowienie w dobrem przedsięwzięciu; dajże też łaskę do wykonania; utwierdź to mocno w sercu mojem, coś

w niem sprawił, umocnij je ratunkiem Twoim. O Boże serca mego, cząstko moja na wieki, ofiaruję tę zbawienną zabawę ku chwale i upodobaniu Twemu na odpuszczenie grzechów moich i kary zasłużonej przez dostąpienie odpustów świętych ku wspomożeniu żywych i umarłych, oddając się zupełnie ze wszystkiem, czem jestem i cokolwiek mam, tym sposobem, jakim się Ty sam oddałeś na krzyżu wiszący Ojcu przedwiecznemu; ofiarując fatygę w drodze krzyżowej podjętą, rany na ciele wyrażone, krew obficie wylaną i śmierć między łotrami sromotną. Niechże ta męka Twoja nie będzie na mnie, nędznym grzeszniku, zgubiona. O Jezu, Jezu, Jezu! Jedyne dobro moje, bądźże mi Jezusem! W Twoich najświętszych ranach, najdroższą krwią płynących, niech będzie duszy mojej ucieczka i spoczynek teraz i w godzinę śmierci mojej. Maryo najsłodsza, przy męce Jezusowej płacząca, niewypuszczaj mnie z swojej opieki na wieki. Amen.

(Dla dostąpienia odpustów Drogi Krzyżowej koniecznie potrzeba rozpamiętywać choć krótką tylko chwilę o męce Pańskiej, mianowicie o zajściu w pojedyńczych stacyach wyrażonem; nadto nakoniec dodać należy wedle intencyi Ojca św. 6 razy Ojcze nasz, Zdrowaś Marya i Chwała Ojcu).

Gorzkie żale,

pobudka do rozmyślania Męki Pańskiej.

Gorzkie żale przybywajcie,
* Serca nasze przenikajcie.
Rozpłyńcie się me źrenice, *
Toczcie smutnych łez krynice.
Słońce gwiazdy omdlewają, *
Żałobą się pokrywają.

Płaczą rzewnie Aniołowie, *
A któż żałość ich wypowie?
Opoki się twarde krają, * Z grobów umarli powstają.

Cóż jest, pytam, co się dzieje?
*Wszystko stworzenie truchleje.
Boleść Męki Chrystusowej *
Żal przeplata bez wymowy.

Uderz, Jezu, bez odwłoki *
W twarde serc naszych opoki.
Jezu mój, we Krwi ran Twoich
* Obmyj duszę z grzechów moich.

Upał serca mego chłodzę *
Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

Część pierwsza.

INTENCYA.

Za pomocą łaski Bożej, pobudziwszy się do żalu serdecznego za grzechy nasze, rozmyślanie niniejsze gorzkiej Męki Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, nabożnym afektem ofiarować będziemy Ojcu niebieskiemu na cześć i chwałę Jego Boskiego Majestatu, pokornie dziękując

za tak wielką a nigdy niepojętą miłość ku narodowi ludzkiemu, że nam niegodnym zesłać raczył Syna Swojego jednorodzonego, aby był w przyjętej od Siebie ludzkiej naturze na zadosyćuczynienie Boskiej sprawiedliwości tak okrutne męki wycierpiał i śmierć podjął krzyżową; tudzież na większe uszanowanie przenajdroższej Maryi Panny, tego Syna Bożego Matki bolesnej; także na uczczenie Świętych Pańskich, a mianowicie tych, którzy gorliwszem pałali nabożeństwem ku Męce Chrystusowej.

A najprzód: W następującej pierwszej części będziemy rozważać, co Pan Jezus ucierpiał od modlitwy w ogrójcu aż do niesłuszego u sądu oskarżenia; które to zniewagi i zelżywości temuż Panu za nas bolejącemu ofiarować będziemy: za Kościół święty katolicki rzymski i podwyższenie jego, za najwyższego Pasterza z całem duchowieństwem, na uproszenie nawrócenia nieprzyjaciół Krzyża Chrystusowego i upamiętania wszystkim niewiernym.

HYMN.

Żal duszę ściska, serce boleść czuje, * Gdy słodki Jezus

na śmierć się gotuje, * Klęcząc w ogrójcu gdy krwawy pot leje, * Me serce mdleje.

Więźnia miłości powrozmi krępuje * Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje; * W tem Jezus łzami, gdy się w miłość stapia, * Jagody skrapia.

Bije, popycha żyd nieposkromiony * Nielitościwie z tej i z owej strony, * Za włosy targa; znosi w cierpliwości * Król z wysokości.

Zsiniałe przedtem Krwią zachodzą usta, * Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta, * Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie * Serca kochanie.

Oby się serce we łzy rozpływało, * Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało; * Żal mi, ach żal mi ciężkich moich złości * Dla Twej miłości.

Lament duszy bolejącej nad cierpiącym Jezusem.

Jezu, na zabicie okrutne * Cichy Baranku od żydów szukany,

Jezu, za trzydzieści srebrników * Od niewdzięcznego Judasza przedany,

Jezu w ciężkim smutku żałości * Tęskliwą śmierci bojaźnią stroskany,

Jezu, na modlitwie w Ogrójcu * We mdłości krwawym potem zlany,

Jezu, całowaniem zdradliwem * Od bezbożnego ucznia wydany,

Jezu, powrozami grubemi * Od swywolnego żołnierstwa związany,

Jezu, od pospólstwa zelżywie * U sądu Annaszowego naigrawany,

Jezu, przez ulice sromotnie * Do Kaifasza za włosy targany,
Jezu, od Malchusa srogiego * Zbrojną rękawicą policzkowany,
Jezu, od fałszywych dwu świadków * Za zwodziciela niesłusznie udany,

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! * Dla nas zelżony i pohańbiony, * Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! * Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką bolesną.

Ach, ja matka tak żałosna, * Boleść mnie ściska nieznośna, * Miecz me serce przebija!

Czemuś, Matko ukochana, * Ciężko na sercu stroskana! * Czemu wszystka truchlejesz!

Co mię pytasz? wszystkam w mdłości, * Mówić nie mogę z żałości, * Krew me serce zalewa.

Powiedz mi, o Panno moja, * Czemu blednieje twarz twoja? * Czemu gorzkie łzy lejesz?

Widzę me serca kochanie, * Jezusa w Ogrójcu zlanie * Potu krwawym potokiem.

O Matko, źródło miłości! * Niech czuję gwałt twej żałości, * Dozwól mi z sobą płakać.

Część druga.

W drugiej części Rozmyślania Męki Pańskiej będziemy uważać, co cierpiał Pan Jezus od niesłusznego u sądu oskarżenia aż do okrutnego cierniem ukoronowania. Te zaś rany, zniewagi i zelżywości temuż Jezusowi cierpiącemu ofiarować będziemy za całe Chrześcijaństwo, na uproszenie pokoju i zgody między Pany chrześcijańskimi, wzajemnego znoszenia się w miłości chrześcijańskiej, prawdziwej jedności i słodkiego pokoju, także dla uproszenia sobie odpuszczenia grzechów i karania za nie, mianowicie powietrza głodu, ognia i wojny.

HYMN.

Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje, * Jako dla ciebie sobie nie folguje; * Przecież Go bardziej niż żydowska dręczy, * Złość twoja męczy.

Stoi przed sędzią Pan świata wszystkiego, * Cichy Baranek, wzgardzenia wielkiego * Przez białą szatę, którą jest odziany, * Głupim nazwany.

Za moje złości grzbiet srodze biczują; * Pójdźmyż grzesznicy, oto nam gotują * Ze krwi Jezusa dla serca ochłody * Zdrój żywej wody.

Pycha światowa niechaj co chce wróży, * Co na swe skronie wije wieniec z róży; * W szkarłat na pośmiech cierniem Król zraniony * Jest ozdobiony.

Oby się serce we łzy rozpływało, * Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało; Żal mi, ach,

żal mi! ciężkich moich złości * Dla Twej miłości.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.

Jezu, od żydostwa niewinnie * Jako łotr godzien śmierci obwołany,
Jezu, od zajadłych morderców * Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany,
Jezu, pod przysięgą od Piotra * Po trzykroć z bojaźni zaprzany,
Jezu, od okrutnych oprawców, * Na sąd Piłata, jak zbójca szarpany,
Jezu, od Heroda i dworzan, * Królu chwały, zelżywie wyśmiany,
Jezu, w białą szatę szyderską * Na większy pośmiech i hańbę ubrany,
Jezu, u kamiennego słupa * Niemiłosiernie biczmi usmagany,

Jezu mój kochany!

Jezu, aż do mózgu przez czaszkę * Ciernia kolcami ukoronowany,
Jezu, z naigrawania od żydów * Na pośmiewisko purpurą odziany,
Jezu, w głowę trzciną ubity, * Królu boleści, klęcząc naigrawany,

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! * Dla nas zelżony, wszystek skrwawiony, * Bądź uwielbiony! * Bądź wysławiony! * Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną.

Ach, widzę Syna mojego * Przy słupie obnażonego, * Rózgami zsieczonego.

Święta Panno, dopuść na mnie, * Niech ran Syna Twego znamię * Mam na sercu wyryte!

Widzę, ach! jako mizernie * Ostre głowę rani ciernie, * Dusza moja ustaje.

O Marya, Syna Twego, * Ostrem cierniem zranionego, * Podzielże ze mną mękę!

Obym ja, matka strapiona, * Mogła na swoje ramiona * Złożyć krzyż Twój, Synu mój.

Proszę, o Panno jedyna, * Bez przestanku Twego Syna, * Niechaj z Tobą krzyż noszę.

Część trzecia.

Na koniec w tej ostatniej części będziemy uważać, co Pan Jezus ucierpiał od ukoronowania Swego aż do ciężkiego na krzyżu skonania I te plagi Jego, bluźnierstwa, zelżywości i zniewagi, wszystkie męki Bogu Ojcu niebieskiemu ofiarować będziemy za fundatorów i dobrodziejów (za wszystkich społem braci i siostry bractwa naszego tak żywych jako i umarłych), tudzież za grzeszników zatwardziałych, tych osobliwie, którzy w złym nieczystości nałogu zostają, aby ich serca do pokuty i prawdziwej życia poprawy wzbudził męką Swoją Zbawiciel nasz; na ostatek za wszystkie dusze w czyś-

cu zostające, aby im tenże najlitościwszy Jezus krwią Swoją przenajdroższą ogień zagasić, a nam wszystkim w godzinę śmierci żal i skruchę serdeczną za grzechy i szczęśliwe w łasce Boskiej dokończenie u Ojca Swego najłaskawszego wyjednać raczył.

HYMN.

Duszo oziębła, czemuż nię gorejesz? * Serce me, czemu wszystko nie topniejesz? * Toczy twój Jezus z ognistej miłości * Krew w obfitości.

Ogień miłości gdy Go tak rozpala, * Szkaradne drzewo na ramiona zwala, * Zemdlony Jezus pod krzyżowym klęka * Ciężarem, stęka.

Okrutnym katom posłusznym się staje, * Na krzyż sromotny ochotnie podaje * Ręce i nogi, ludzkiego plemienia * Sprawca zbawienia.

O słodkie drzewo spuśćże nam już ciało, * Aby na tobie

dłużej nie wisiało, * My je uczciwie w grobie położymy, * Płacz uczynimy.

Oby się serce we łzy rozpływało, * Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało. * Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości * Dla Twej miłości.

Niechżeć, mój Jezu, cześć będzie w wieczności * Za Twe obelgi, mękę, zelżywości, * Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, * Cierpiał bez winy.

Lament duszy nad cierpiącym Jezusem.

Jezu, od pospólstwa niezbożnie * Jako złoczyńca z łotry porównany,
Jezu, od Piłata niesłusznie * Na szubieniczną śmierć dekretowany,
Jezu, srogim krzyża ciężarem * Na Kalwaryjską górę zmordowany,

Jezu, do sromotnego drzewa * Przytępionemi gwoździmi przykowany.
Jezu, jawnie w pośród dwu łotrów, * Zelżywie od żydów ukrzyżowany,
Jezu, od stojących około * I przechodzących z hańbą urągany,
Jezu, bluźnierstwami od złego * Współwiszącego łotra nagabany,
Jezu, gorzką żółcią i octem, * Wołając: Pragnę, w mdłości napawany,
Jezu, w ręce Ojca Swojego * Ducha oddawszy zamordowany,
Jezu, od Józefa uczciwie * I Nikodema w grobie pochowany,

Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! * Dla nas zmęczony i krwią zbroczony, *

Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! * Boże nieskończony!

Rozmowa duszy z Matką Bolesną.

Ach, mnie Matce Boleściwej, * Pod krzyżem stojąc smutliwej, * Serce żałość przejmuje.

O Matko, niechaj prawdziwie, * Patrząc na krzyż żałośliwie, * Płaczę z Tobą rzewliwie.

Jużci już moje kochanie * Gotuje się na skonanie, * Toć i ja z Nim umieram.

Pragnę, Matko, pod krzyż, z Tobą, * Dzielić się z Twoją osobą * Śmiercią Syna Twojego.

Zamknął słodką Jezus mowę, * W tem ku ziemi skłania głowę * Już żegna Matkę Swoją.

Maryo, niech z Tobą noszę * Śmierć, krzyż, rany Jego, proszę, * Niech serdecznie rozważam.

Któryś cierpiał za nas rany,
* Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!

Modlitwa na Wielkanoc.

Zbawicielu mój drogi, ucieczko moja i nadziejo moja! Cześć i chwała niech Ci będzie za to, żeś nam niegodnym bramy niebieskie otworzył. Tyś śmierć zwyciężył i wszechmocnością Swoją z grobu powstał. Choć Cię nie widzę, wierzę w to niezłomnie i raduję się w duchu z Matką Twą ukochaną i uczniami Twoimi, żeś dowiódł tak niezbicie prawdziwości słów Twoich. Przez to chwalebne zmartwychpowstanie spraw, Jezu ukochany, abym powstał(a) z grzechów moich. Podaj mi rękę, wezwij mnie do Siebie, abym odebrał(a) nowy zasób siły i jedynie tylko do zba-

wienia dążył(a). Wesprzyj mnie, abym zwyciężył(a) trudności pielgrzymki mojej doczesnej i dostał(a) się kiedyś tam, gdzie chóry Anielskie i wszyscy Święci oddają Ci cześć i chwałę na wieki wieków. Amen.

Nabożeństwo na dzień zesłania Ducha Św. (Zielone Świątki).

Duchu Święty, Boże, Ojcze ubogich, pocieszycielu strapionych, światłości dusz! Tyś zstąpił z nieba na Apostołów w kształcie ognistych języków, aby ich napełnić Twą mądrością i miłością i dać im moc opowiadania słowa Bożego we wszystkich językach; Ciebie proszę pokornie, abyś umysł mój oświecić i dla Ciebie jedynie ukształcić raczył. Niech myślą moją będzie chwała Boga mego, a serce moje przy-

bytkiem miłości Jego. Owładnij mną i zamieszkaj we mnie na wieki. Amen.

Litania i modlitwa do Ducha Św. na str. 161.

Nabożeństwo na Boże Ciało.

W dzień uroczystej Procesyi Bożego Ciała.

Panie! Tobie należy się cześć i chwała od ludzi. Ty jesteś naszym Władzcą, Królem i Panem naszym, Pośrednikiem i Zbawicielem naszym, Chryste Jezu. Jakże jest słusznie, abyśmy to wyznali przed całym światem i publicznie okazali Ci tę cześć, którą Ci w kościele oddajemy. Ty jesteś w nim przytomny i mieszkasz pomiędzy nami, jak Król wśród swego ludu. Lud Twój pragnie Ci i w uroczystej procesyi cześć oddać, jak nawet ziemskim monarchom zwykł przy wydarzonych okolicznościach czynić. Ach, Panie! niech Ci miłą będzie ta cześć nasza, którą Ci dzisiaj oddajem, gdy Cię w Sakramencie publicznie z tryumfem obnosim; gdy kwiaty przed Tobą ścielemy, jak niegdyś mieszkańcy Jerozolimy gałązki palmowe, gdy na cześć Twoją pienia dziękczynne wyśpiewujemy, jak tamci Hosanna! śpiewali. Sprawże to Panie! łaską Twoją, aby Ci nasze pienia i cześć były miłemi. Pragniemy z naszej strony w tym świętym akcie uniknąć wszelkiej próżności i nie tylko powierzchownie, lecz w duchu i prawdzie cześć Ci oddawać Składamy Ci dzięki z głębi serc naszych, o Zbawicielu najświętszy! za Twoją dobroć, za wszystkie dobrodziejstwa, a błagamy o opiekę nad nami, o łaskę Twoją i wszelki dar

dobry; przetoć Cię wielbimy i pobożnym śpiewem i serdeczną modlitwą. Wejrzyj litościwie na lud Twój, o Panie! a spraw, aby to nasze nabożeństwo Tobie miłem, a nam zbawiennem się stało. Amen.

Ewangelia przy pierwszym ołtarzu.

Początek św. Ewangelii według św. Mateusza.

Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa, Syna Dawidowego, Syna Abrahamowego. Abraham zrodził Izaaka, a Izaak zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Judę i bracią jego. Juda zaś zrodził Faresa i Zarę z Tamary; a Fares zrodził Ezdrona, a Ezdron zrodził Arama, Aram zaś zrodził Aminadaba, Aminadab zrodził Naassona, Naasson zrodził Salmona, a Salmon zrodził Booza z Rahaby, Booz zaś zrodził Obeda z Ruth, a Obed zrodził Jessego, a Jesse

zrodził Dawida króla, a Dawid król zrodził Salomona z tej, która była Uryaszowa. Salomon zaś zrodził Roboama, a Roboam zrodził Abiasza, a Abiasz zrodził Azę, Aza zaś zrodził Jozafata, a Jozafat zrodził Jorama, Joram zrodził Ozyasza. Ozyasz zaś zrodził Joatama, a Joatam zrodził Achaza, a Achaz zrodził Ezechiasza, a Ezechiasz zrodził Manassesa. Manasses zaś zrodził Amona, a Amon zrodził Jozyasza, a Jozyasz zrodził Jechoniasza i bracią jego w przeprowadzeniu babilońskiem. A po przeprowadzeniu z Babilonu Jechoniasz zrodził Salatyela, a Salatyel Zorobabela, a Zorobabel zrodził Abiuda, Abiud zaś zrodził Eliakima, a Eliakim zrodził Azora, a Azor zrodził Sadoka, Sadok zaś zrodził Achima, a Achim

zrodził Eliuda, a Eliud zrodził Eleazara. A Eleazar zrodził Matana, a Matan zrodził Jakóba, a Jakób zrodził Józefa, Męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

Ewangelia przy drugim ołtarzu.

Początek św. Ewangelii według św. Marka.

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jako napisano jest u Izaiasza Proroka: oto ja posyłam Anioła mego przed oblicznością Twoją, który zgotuje drogę Twoją przed Tobą. Głos wołającego na puszczy: Gotujcie drogę Pańską, czyńcie proste ścieżki Jego. Był Jan na puszczy, chrzcąc i przepowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów. I wychodziła do niego wszystka kraina żydowskiej ziemi i Jerozolimczycy wszyscy; a byli od niego chrzceni w rzece Jordanie, spowiadając się grzechów swoich. A Jan odziany był siercią wielbłądową i pasem skórzanym około bioder swoich, a jadał szarańcze i miód leśny. I przepowiadał, mówiąc: Idzie za mną możniejszy niźli ja, którego nie jestem godzien, upadłszy, rozwiązać rzemyka trzewików Jego; jamci was chrzcił wodą, aleć On was będzie chrzcił Duchem świętym.

Ewangelia przy trzecim ołtarzu.

Początek św. Ewangelii według św. Łukasza.

Był za dni Heroda, króla żydowskiej ziemi, kapłan niektóry imieniem Zacharyasz, z porządku Abiasza, a żona jego z córek Aaronowych, a imię jej Elżbieta. A byli oboje sprawiedliwymi przed Bogiem, chodząc we wszystkich przy-

kazaniach i usprawiedliwieniach Pańskich bez przygany; a nie mieli syna, przeto, iż Elżbieta była n epłodna, a byli oboje podeszli w leciech. Stało się tedy, gdy odprawował urząd kapłański w rzędzie swej kolei przed Bogiem, według zwycza u urzędu Kapłaństwa losem padło, że miał kadzić wszedłszy do kościoła Pańskiego; a wszystko mnóstwo ludu było zewnątrz modląc się, godziny kadzenia. I ukazał mu się Anioł Pański, stojąc po prawej stronie ołtarza kadzenia. I zatrwożył się Zacharyasz ujrzawszy, i przypadła nań bojaźń. I rzekł do niego Anioł: Nie bój się, Zacharyaszu, bo jest wysłuchana prośba twoja, a żona twa Elżbieta urodzi tobie syna, a nazwiesz imię jego Jan, a ty będziesz miał wesele i radość

i wiele ich będzie się radować z narodzenia jego. Albowiem będzie wielki przed Panem; wina i tego co upija, pić nie będzie, a będzie napełnion Duchem świętym jeszcze z żywota matki swojej; a nawróci wiele Synów Izraelskich ku Panu Bogu ich; a on uprzedził Chrystusa w duchu i mocy Eliasza, aby obrócił serca ojców ku synom a niedowiarki ku roztropności sprawiedliwych: iżby zgotował Panu lud doskonały.

Ewangelia przy czwartym ołtarzu.

Początek św. Ewangelii według św. Jana.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo. To było na poczatku u Boga. Wszystko się przez Nie stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało. W nim był żywot, a żywot

był światłością ludzi; a światłość w ciemnościach świeci a ciemności jej nie ogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu było imię Jan. Ten przyszedł na świadectwo, aby dał świadectwo o Światłości, aby przezeń wszyscy wierzyli. Nie byłci on Światłością, ale iżby świadectwo dał o Światłości. Była Światłość prawdziwa, która oświeca wszelkiego człowieka na ten świat przychodzącego. Na świecie był i świat jest uczyniony przezeń, a świat Go nie poznał. Do Swej własności przyszedł, a swoi Go nie przyjęli. A ilekolwiek ich przyjęli Go, dał im moc, aby się stali synami Bożymi, tym którzy wierzą w Imię Jego; którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo Ciałem

się stało i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę Jego, chwałę jako Jednorodzonego od Ojca pełnego łaski i prawdy.

Modlitwa po Procesyi.

Przyjmij, o Panie! łaskawie tę cześć i uszanowanie, któreśmy Ci publicznie oddali. Są one wprawdzie małe ze względu na Twoję wielkość i Majestat, aleć wiesz, że jesteśmy słabymi ludźmi, przeto przestajesz na naszej, acz słabej, lecz dobrej woli. Nie wypuszczaj nas, Panie, z Twojej opieki, którzy, póki nam życia stanie, wielbić będziem Imię Twoje i publicznie przed światem wyznawać, że jesteś Panem i Bogiem naszym. Który żyjesz i królujesz z Ojcem i z Duchem świętym na wiek wieków. Amen.

Módlmy się

Boże! któryś przez obecność skrzyni przymierza na dom i wszystką majętność Obededoma, wiernego sługi Twego, obfite zlał błogosławieństwo: daj nam miłościwie, aby Odkupiciel nasz, Chrystus Jezus, Syn Twój w dzisiejszej tajemnicy Ciała Swojego nas nawiedzając, doczesnem i wiecznem błogosławieństwem nas obdarzył. Który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Modły do Przenajświętszego Sakramentu, tu zastósować się mogące, na stronie 131—142.

XXI.

Nabożeństwo przygodne.

Wzywanie ratunku Boskiego w każdej potrzebie.

Synu Boga Ojca przedwiecznego, Zbawicielu Najświętszy, najsłodszy, krew i życie na okup rodu ludzkiego łożący, proszę Cię, Panie, całem sercem mojem, przez okrutne i nieznośne boleści Męki Twej, a najbardziej przez przebite Serce Twoje, Baranku cichy, przez Twoją miłość i Twe miłosierdzie, przez zdradę wobec Ciebie popełnioną, biczowanie, hańbienie, cierniem kaleczenie i wszystkie rany Najświętszego ciała Twego: zmiłuj się nademną potrzebującym (cą) bar-

dzo miłosierdzia i ratunku Twego, jakoś proszącemu (cej) dać, a kołaczącemu (cej) otworzyć przyobiecał. Raczże zrządzić dla mnie, Boże mój, przez Twe nieograniczone miłosierdzie, iżby z niego mnie smutnemu (nej) pociecha wypłynęła i łaska, której u Ciebie błagam. Proszę Cię, najłaskawszy Jezu, w Imię Maryi Panny, Matki Twej, która Cię mlekiem swojem karmiła, która przy śmierci Twojej boleścią niewymowną bolała a teraz z Tobą króluje w niebiosach i słyszy, że Cię w Imię Jej, w Imię Matki Twej, pokornie i z serca proszę.

Błagam Cię, Ojcze przedwieczny, w Imię smutnego, omdlewającego w ogrójcu, wzgardzonego, umęczonego i krzyżową śmierć za nas ponoszącego Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który rzekł: o co

prosić będziecie Ojca w imię moje, da wam, — racz ziścić tę obietnicę i objawić prawdziwość tej Prawdy przedwiecznej; racz ziścić i tę drugą obietnicę Ducha Świętego: wzywaj mię w dzień utrapienia, a wyrwę Cię! Proszę najserdeczniej i wołam: Zmiłuj się, zmiłuj nade mną przez przyczynę Świętych Aniołów, przez przyczynę Świętych Apostołów, przez zasługi wszystkich Świętych, osobliwie najmilszych Tobie, przez dobroć i miłosierdzie Twe niepojęte. Wyznaję, żem niegodny (na) nawet najmniejszej łaski Twojej dla mnogości grzechów i niedoskonałości moich, chyba sam, mój Ojcze najlitościwszy, uczynisz mnie godnym (ną) zmiłowania Twego, o które Cię, Boże Święty, Boże Mocny, Boże Nieśmiertelny, z wiarą, nadzieją i naj-

głębszą pokorą upraszam. Amen.

PSALM.

Kto się w opiekę poda Panu swemu, * A całem sercem szczerze ufa Jemu, * Śmiele rzec może: mam obrońcę Boga, * Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

Ciebie on z łowczych obierzy wyzuje, * I w zaraźliwem powietrzu ratuje, * W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, * Pod jego pióry uleżysz bezpiecznie.

Stateczność jego tarcz i puklerz mocny, * Za którym stojąc, na żaden strach nocny, * Na żadną trwogę, ani nie dbaj na strzały, * Któremi sieje przygoda w dzień biały.

Stąd wedle ciebie tysiąc głów polęże, * Stąd drugi tysiąc ciebie nie dosięże * Miecz nieuchronny, a ty przecie swemi * Oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznymi.

Iżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja! * Iż Bóg najwyższy jest obrona twoja: * Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, * Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Aniołom swoim każe cię pilnować, * Gdziekolwiek stąpisz, którzy

cię piastować * Na ręku będą, abyś idąc drogą, * Na ostry kamień nie ugodził nogą.

Będziesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych * I po padalcach deptał niecierpliwych, * Na lwa srogiego bez obrazy wsiędziesz, * I na ogromnym smoku jeździć będziesz.

Słuchaj co mówi Pan: Kto mię miłuje * A ze mną sobie szczerze postępuje, * Ja go też także w jego każdą trwogę * Nie zapamiętam i owszem wspomogę.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, * Ja z nim w przygodzie, ode mnie obrony * Niech pewien będzie, pewien i zacności, * I lat sędziwych, i mej życzliwości. Amen.

SUPLIKACYE.

Pieśń w każdem utrapieniu, ułożona przez Ojca św. Urbana VIII.

Przed oczy Twoje Panie winy nasze składamy, * A karanie, które za nie odnosim, przyrównywamy.

Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili, * Mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cięższe to jest, do czego się znamy być winymi; * A lżejsze to co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy, * A przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

W pośród plag twoich, niedołężność nasza wielce truchleje, * Wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony, * A upór w złem trwa nic nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje, * Złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie poprawujemy; * Jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali, * A po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz twój na nas podniesiony trzymasz, siłać obiecujemy, * A skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował, * A gdy przestaniesz, pobudzamy cię znowu, abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie, wszechmogący Boże! * Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zgubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli * Któryś nas z niczego stworzył, abyśmy cię prosili.

Prośby.

Święty Boże! Święty mocny! Święty a nieśmiertelny! Zmiłuj się nad nami!

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, Wybaw nas, Panie!

Od nagłej i niespodziewanej śmierci, Zachowaj nas, Panie!

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wysłuchaj nas, Panie!

Abyś nas do prawdziwej pokuty i poprawy życia przyprowadzić raczył, Prosimy Cię, Panie!

Modlitwa w nieszczęściu.

(Św. Augustyna.)

Okaż Twe zmiłowanie, Boże, przez Twoją dobroć nieskoń-

czoną, okaż Twe zmiłowanie nad nędznikiem (czką) grzesznym(ą), który(a) za winy swoje ponosi karę sprawiedliwą.

Gdy mnożę, o Boże mój, przestępstwa i nieprawości moje, będęż mógł (a) skarżyć się na Twą karzącą rękę? Ty jesteś, Panie, nieskończenie sprawiedliwy i wszelki sąd Twój jest sprawiedliwość i prawda. Ty sam, Panie i Boże mój, jesteś najwyższą sprawiedliwością, najwyższym porządkiem, i niemasz w Tobie żadnej niesłuszności. Przez sprawiedliwość, nie przez srogość, zasmucasz nas, o Panie wszechmogący, Boże miłosierdzia, żywota naszego Sprawco Od Ciebie pochodzi wszystko, czegokolwiek doznajemy; pod panowaniem Twojem nic się nie dzieje przygodą ślepą. Nie sądź mnie według grze-

chów mych, tylko według Twego miłosierdzia nieograczonego, które jest większe nad wszystkie złości nasze. Daj mi przyjmować z pokorą i ustawiczną cierpliwością wszelkie dolegliwości i uciski, jakiemi karać mnie raczysz: a niech serce moje nie przestawa chwalić Ciebie. Bądź mi miłościw, Panie, bądź mi miłościw. Ześlij mi wszelką pomoc, której wiesz, że potrzebuję, Boże i Stwórco mój, który wszystko znasz i wszystko możesz i który Sam żyjesz w trwałości wieków nieskończonych. O to proszę Cię przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Modlitwa rodziców za dzieci.

Boże mój, Ojcze najlepszy nas wszystkich, Tobie oddaję dzieci moje w opiekę. Ty racz

mieć o nie ojcowskie staranie i niemi rządzić, jako sługami Twemi. Przydaj im, Panie, Świętych Aniołów Stróżów, którzyby ich we wszelkich potrzebach wspierali i po zwodniczych drogach świata tego prowadzili. Udziel im, Boże wszechmogący, łaski potrzebnej, aby nigdy nie schodziły ze ścieżek przykazań Twoich, lecz Ciebie najwyższe i miłości najgodniejsze Dobro, zawsze i wszędzie przed oczyma mając, żyły pobożnie, cnotliwie, tak, jak się Tobie podoba.

Najdroższy Zbawicielu, Jezu Chryste! Tyś Jana pod krzyżem stojącego oddał Matce Najświętszej za syna, oddajże Jej równie dzieci moje, aby je Swem macierzyskiem sercem kochała, aby je strzegła, codziennie wstawiennictwem

Swojem zasilała i kiedyś do Ciebie, Ojca i Pana naszego, zaprowadziła. Amen.

Modlitwa dzieci za rodziców.

Panie Boże, najmilszego jednorodzonego Syna Twego Ojcze! Tyś nam surowo nakazał, abyśmy czcili rodziców naszych, Tobie też nabożnem sercem i w pokorze Ojca i Matkę polecam. Błogosław im, Panie, we wszystkiem; utwierdzaj ich w wierności służby Twojej, iżby mi ciągle byli przykładem w cnotach chrześcijańskich. Niech zgoda i miłość między nami kwitnie, a chwała Twoja będzie celem życia naszego.

O Jezu najsłodszy, który w Swem życiu świętem najdoskonalszy przykład synowskiego posłuszeństwa, uczczenia i miłości zostawić raczy

łeś, który najpierwszy cud Swój w Kanie Galilejskiej na prośby Matki Twojej spełniłeś i który, nawet umierając na krzyżu, jeszcze w chwili konania pociechę i opiekę dla Matki Swojej obmyśliłeś, natchnij mnie tąż cnotą przykładnej miłości i czci dla mych rodziców, abym był (a) im pociechą w tem życiu i zasługą w przyszłem Amen

Modlitwa małżonków.

O Boże, któryś sam małżeństwo w raju postanowił, a nowem prawem przez Jezusa Chrystusa do godności sakramentu wyniósł, Ciebie proszę pokornie o łaskę, abym po wszystkie dnie bytności mo jej na tym świecie żył (a) w moim stanie małżeńskim podług Twej woli, w zgodzie, miłości, ku zbudowaniu bliź-

nich moich Zdarzające się trudy daj mi cierpliwie znosić, potomstwo z Twej łaski otrzymane, pozwól mi świątobliwie wychowywać, a domowników moich w pobożności utrzymywać. Imię Twoje Najświętsze niechaj będzie u nas zawsze sławione. Amen

Modlitwa przed ważnem przedsięwzięciem

(wyborem stanu, wstąpieniem w stan małżeński itp.)

Boże mój! Zbliża się chwila, która stanowić może o dalszym losie moim. Ponieważ nie wiem co uczynić powinienem (nam), pozostaje mi tylko, abym serce wniósł (a) do Ciebie. Tyś Panem życia mojego, Tyś drogą, prawdą i żywotem. Do Ciebie zasyłam pokornie modły moje: wskaż mi, o Panie, tę drogę, którą mi iść wypada, abym kiedyś

przyszedł (szła) do Ciebie, Ojca mego i Boga mego. Los mój w Twoim ręku, jam pokorny (a) sługa Twój (a) słuchać Cię będę.

Przez Ciebie objaśnion (a) i łaską Twoją prowadzon (a), nie zaznam nigdy tej boleści, jaka ogarnia tych, którzy mieli przedsięwzięcie nie z Ciebie pochodzące i którzy swoje życie nie z Ducha Twego zaczynali.

Duchu Święty, Boże, racz mnie oświecić. Aniele Boży, Stróżu mój, prowadź mnie. A.

Modlitwa za nieprzyjaciół.

Najukochańszy Jezu! Jednem z najprzedniejszych przykazań Twoich jest kochać bliźniego, jak siebie samego. Ty, Panie, dałeś nam najwznioślejszy wzór miłości, kładąc życie za nas grzeszników. Wszystkim nam się oddałeś, nie robiąc wyjątku, a za nieprzyjaciół swoich modliłeś, się umierając na krzyżu. Boże mój, jak Ty każesz, kochać pragnę bliźnich moich i odpuszczam im krzywdy, jakie mi kiedykolwiek zadali, bacząc na to, że we wszystkiem dzieje się wola Twoja Najświętsza i że przykrości, które mi nieprzyjaciele moi wyrządzili, są z dopuszczenia Twego środkiem do wypróbowania mnie w przykazaniach Twoich. Nie poczytaj im, Panie, za grzech wszelkich przeciwko mnie skierowanych niesprawiedliwości, i uzacnij ich serce, aby było skłonne do zgody, do jakiej chcę być zawsze gotowy (a).

Kocham Ciebie, Jezu mój drogi, boś Ty nas wszystkich aż do przelania Przenajświęt-

szej Swej Krwi miłował. Kocham też dla Ciebie i bliźnich moich, przebaczając ich winy, jako i od Ciebie przebaczenia własnych grzechów moich potrzebuję. Bądź nam wszystkim miłościw, Boże i Ojcze nasz. Amen.

Modlitwa za wiernych chrześcijan.

Wszechmogący i wieczny Boże, w którego mocy są władze wszystkich królów i książąt świata, a który, kierując losami narodów, nie zapominasz nawet o jednostkach, racz wejrzeć łaskawie na wiernie służących Ci chrześcijan. Spraw łaską Swoją, aby Kościół Twój Święty, wsparty opieką Twoją, coraz więcej przymnażał chwały Twojej. Zagrzewaj serca nasze, aby-

śmy, wyznając szczerze Wiarę świętą, byli prawdziwemi dziećmi tej Matki naszej. Tyś zapewnił nas, że będziesz z nami po wszystkie dni aż do skończenia świata, Tyś obiecał nam, że bramy piekielne nieprzezwyciężą Kościoła Twego. W Tobie też jedynie pokładamy nadzieję naszą, że Kościół nasz święty łaską Twoją ojcowską zachować i z wszelkiego niebezpieczeństwa wyprowadzić raczysz. Daj nam świątynie Twoje czcić i kapłanów Twoich szanować. Zapal w nas ogień miłości Twojej, ażebyśmy, jako wdzięczne dzieci, Twoją tylko chwałę uważali jako cel życia naszego. A.

Modlitwa, w której stósujemy się do woli Boga.

Ojcze niebieski! Ja niegodny (a) sługa Twój (a) od-

daję się Tobie całkowicie. Odtąd nie moją, ale jedynie Twoją najświętszą wolą żyć pragnę. Czyń ze mną co chcesz, jak się Tobie podoba i jak tego wymaga chwała Twoja. Racz sprawić, Panie mój i Boże mój, abym zawsze to chciał (a), czego Ty chcesz, i to pragnął (nęła), co jest Tobie przyjemnem. Daj, abym obumarł (a) dla świata, a żył (a) jedynie dla Ciebie, bo Ty jesteś prawdziwym pokojem serca, Ty szczęściem jedynem, Ty celem mego życia. Oprócz Ciebie, o wielki Boże, wszystko jest znikomem, niestałem. Ty, Panie, trwasz na wieki, a pamiątka Twoja od rodzaju do rodzaju. Wszystko jest dziełem rąk Twoich, Tyś Stwórcą nieba i ziemi. Tyś mnie stworzył na obraz i podobieństwo Swoje, dla Ciebie też je

dynie żyć i umierać pragnę. Amen.

Modlitwa powszechna.

Miłosierdziem Twojem, prosimy Cię, Panie, rozwiąż węzły grzechów i za przyczyną Błogosławionej i zawsze Panny Boga Rodzicy-Maryi, św. Józefa i Błogosławionych Apostołów Twoich Piotra i Pawła i wszystkich Swiętych, nas sługi Twoje i mieszkania nasze we wszelkiej chowaj świętości; wszystkich krewnych, powinowatych i przyjaciół naszych od wad wszelkich uwalniaj, cnotami ozdobiaj; pokojem i zdrowiem nas obdarzaj; nieprzyjaciół widomych i niewidomych odwróć od nas, od pożądliwości ciała uwolnij; powietrzem zdrowem uwesel; przyjaciołom i nieprzyjaciołom naszym daj miłość, mia-

sta Twojego strzeż, Papieża naszego N. zachowaj; wszystkich przełożonych duchownych, książęta i wszystek lud chrześcijański od wszelkiej przeciwności ochraniaj. Błogosławieństwo Twoje niech na zawsze będzie z nami; a wszystkim wiernym zmarłym daj odpoczynek wieczny. Przez Chrystusa Pana naszego. A.

(40 dni odpustu za każdy raz. — 100 lat i tyleż kwadragen odpustu raz w miesiąc, za odmawianie tej modlitwy w każdą sobotę. Leon XIII. 9. 7. 1878 r.)

XXIII.

Rozpamiętywanie śmierci.

Niebawem przyjdzie Twój koniec, a więc rozpatruj się w sobie.

Gdybyś miał (a) czyste sumienie, nie obawiał (a) byś się śmierci. Lepiej jest strzedz się grzechu, jak śmierci unikać.

Jeśliś dziś nie gotów (a), jakże jutro gotów (a) będziesz? Skąd wiesz, że jutra dożyjesz?

Jeśliś widział (a) kiedy człowieka umierającego, pomnij, że i ty pójdziesz w tę drogę.

Rano myśl, że możesz nie dożyć wieczora, a gdy wieczór nadejdzie, nie śmiej obiecywać sobie następnego poranku.

Zawsze więc bądź gotów (a) i żyj tak, aby cię śmierć z nienacka zaskoczyć nie mogła. Gdy przyjdzie ostatnia twoja godzina, daleko inaczej o twojem życiu całem sądzić będziesz. Bardzo będziesz ubolewał (a), żeś tak wiele złego a mało czynił (a) dobrego, żeś tak niezmiernie był (a) opieszałym (ą). Dlatego korzystaj z czasu obecnego, dopóki pora. Oto teraz czas najdroższy; »oto teraz czas przyjemny, oto dzień zbawienia«. (II Korynt VI. 2).

Nie marnuj czasu, w którym życie wiekuiste wysłużyć możesz, gdyż przyjdzie czas, kiedy może o jeden dzień, o jednę godzinę do poprawy wołać będziesz, a nie wiesz, czy daną ci będzie.

Staraj się tak żyć teraz, abyś w godzinę śmierci mógł (a)

się raczej weselić, aniżeli lękać. Zachowaj serce swe: wzniesione ku Bogu »albowiem nie mamy tu miasta trwającego, ale przyszłego szukamy.« (Do Żyd. XIII.—14.)

Tam zwracaj ze łzami codzienne modliwy i westchnienia Twoje, aby ten Bóg nasz najdobrotliwszy był ci w godzinę śmierci miłosiernym Ojcem.



XXIV.

Nabożeństwo o szczęśliwą śmierć.

Modlitwy o zachowanie od nagłej i niespodzianej śmierci.

Wysłuchaj nas Boże, Zbawicielu nasz, i nie przecinaj dni naszych, aż odpuścisz grzechy

W piekle na nic już pokuta i czasu do poprawy już tam nie będzie; więc pokornie Cię prosimy, ażebyś tu, gdzie dajesz czas do przebłagania, grzechów odpuszczenie dać nam raczył. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Odwróć, prosimy Cię, Boże miłosierdzia, od wiernych Twoich wszystkie błędy; a nastającym chorobom gwałtowną odejm śmiertelność, ażebyś,

który błądzących słusznie karzesz, nawracających się miłosiernie ochraniał. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Antyfona.

O duszo moja! już przestań grzeszyć; pomyśl o nagłem przejściu do męki wiecznej. Tam bowiem pokuta przyjętą nie będzie i łzy na nic się nie zdadzą. Dopóki czas, nawróć się a wołaj: Boże mój, zmiłuj się nade mną.

Antyfona.

W pośród życia jesteśmy w śmierci: kogoż wspomożycielem mieć pragniemy, jeśli nie Ciebie, Panie, który się gniewasz na nas za grzechy nasze? Swięty Boże! Swięty mocny! Swięty miłosierny! Zbawicielu nasz! na gorzką śmierć nie oddawaj nas.

V. Byśmy z nagła dniem śmierci zaskoczeni nie szukali na próżno czasu pokuty i znaleźć go nie mogli.

R. Wejrzyj, Panie, i zmiłuj się nad nami, bośmy przeciw Tobie zgrzeszyli.

Wiernych Twoich, od gniewu Twego do Ciebie uciekających, prosimy Cię, Wszechmogący Boże, Ojcowskiem miłosierdziem obejmij; ażeby ci, którzy nagłej śmierci jako chłosty Twojej słusznie się lękają, łaskawem przebaczeniem Twojem byli pocieszeni. Przez Chrystusa pana naszego. A.

Wejrzyj, prosimy Cię, wszechmogący Boże, okiem miłosierdzia na zgromadzenie Kościoła Twojego; niech nas raczej miłosierdzie Twoje, niźli gniew uprzedza, albowiem jeźlibyś chciał baczyć na nieprawości

nasze, żadneby stworzenie ostać się nie mogło. Nad nami grzesznymi racz się zmiłować, by dzieła rąk Twoich nagłą nie ginęły śmiercią. Przez Chrystusa Pana naszego. A

Wysłuchaj, Panie, modłów naszych, i racz nie wchodzić w sąd ze sługami Twymi; albowiem, jako żadna sprawiedliwość, na której byśmy się oprzeć mogli, w nas się nie znajduje, tak w Tobie jest wszelkiego miłosierdzia źródło, w którem z grzechów naszych oczyszczenia, a od niemocy i nagłej śmierci wybawienia się spodziewamy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Boże, przed którego wejrzeniem drży serce wszelkie i wszelkie sumienie się trwoży, na nas, ciebie błagających, wylej miłosierdzie Twoje, abyśmy, którzy nie dowierzamy zasłu-

gom naszym, nie sądu Twojego w nagłej i niespodzianej śmierci, lecz zmiłowania Twego w wybawieniu od niej doznali. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Módlmy się.

O Jezu najlitościwszy! przez konanie Twoje, krwawy pot Twój i przez śmierć Twoją od nagłej i niespodzianej śmierci wybaw nas, Panie. O Jezu najsłodszy! przez okrutne i haniebne biczowanie i cierniem ukoronowanie, przez ukrzyżowanie i gorzką mękę Twoję, i przez Twą dobroć niewypowiedzianą, błagam Cię pokornie, nie dozwól, bym zmarł niespodzianie, i bez przyjęcia Najświętszych Sakramentów schodził (a) z tego świata. O Jezu najmilszy! przez wszystkie trudy i bo-

leści Twoje, przez Krew Twą Przenajdroższą, przez te ostatnie słowa Twoje na krzyżu wyrzeczone: »Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił? i przez te drugie: »Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha mojego!« — błagam Cię najrzewniej, byś od nagłej a niespodzianej śmierci wybawić mię raczył. Ręce Twoje, o Zbawicielu mój, stworzyły mnie i uczyniły; ach, nie dozwólże, by mię śmierć nagła niespodzianie porwać miała. Użycz mi, błagam Cię, użycz mi czasu do pokuty i daj mi szczęśliwe w łasce Twojej zejście z tego świata, bym Cię w wieczności z całego serca kochał (a), wielbił (a) i błogosławił (a). Amen.

Pięć Ojcze nasz i Zdrowaś Marya do Męki Pańskiej. Trzy Zdrowaś Marya do Matki Boskiej Bolesnej. Modlitwa do Matki Boskiej Bolesnej,

zawierająca modły o szczęśliwe skonanie na stronie 209.

Modlitwa do św. Józefa

o śmierć szczęśliwą.

Patryarcho najchwalebniejszy, Oblubieńcze Panny Najświętszej, Święty Józefie! ja najniegodniejszy (sza) ufność najzupełniejszą w Tobie okładam i Ciebie proszę przez gorzką mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, któregoś wychował, przez gorzką żałość Matki Jego najczystszej Maryi i zasługi oblubienicy Twej Maryi i Twoje, Św. Józefie: uproś mi łaskę, abym się szczerze nawróciwszy do Boga i Pana mojego, czynił (a) prawdziwą pokutę, zanim śmierć mnie zaskoczy. Spraw, aby wyjście moje z tej ziemi było wzmocnione wyznaniem Wiary św., nadzieją niezachwianą w miłosierdzie Bo-

skie, miłością doskonałą, przyjęciem Przenajświętszego Ciała i Krwi Pańskiej i Namaszczeniem świętem. Bądź mi przy zgonie dzielnym pomocnikiem: przybądź w oną godzinę, kiedy ani głosu ani oczu do Nieba podnieść nie zdołam. Wtenczas szczególnie bądź obroną grzesznej duszy mojej. Amen.

Modlitwa do św. Anioła Stróża

o uproszenie szczęśliwej śmierci.

Święty, a czujny Aniele Stróżu mój! Ciebie ustanawiam wykonawcą ostatniej woli mojej na uproszenie mi tej łaski od Pana Boga, aby mi dozwolił w chwili ostatniej życia mego zdobyć się na jedno tylko westchnienie takie, jakie w niezliczonej ilości Zbawiciel nasz, Jezus Chrystus, na krzyżu wisząc, wznosił przez trzy go-

dziny do Ojca Swego przedwiecznego. Męka Zbawiciela niechaj mi posłuży na uśmierzenie onych ucisków serca, jakie mnie w godzinę śmierci trapić będą. — Oby też Najświętsza Matka Boska raczyła wtedy na mnie grzesznego (ną) przynajmniej raz wejrzeć onem okiem miłosiernem, którem, stojąc pod krzyżem, na konającego Syna Swego z boleścią spoglądała. Amen.

Modlitwy o dobrą śmierć.

O Panie Jezu! Boże dobroci! Ojcze miłosierdzia! Oto ja z sercem upokorzonem i skruszonem stawam przed Tobą i ostatnią godzinę moję i to, co mnie podczas niej czeka, Tobie polecam.

Gdy nogi moje już bezwładne ostrzegą mnie, że droga

tego żywota już się kończy dla mnie, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy ręce moje drżące i skostniałe nie będą już mogły uścisnąć Ciebie, Ukrzyżowanego, i mimowolnie opuszczą się na łoże boleści mojej, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy oczy moje, przyćmione i trwogą śmierci przerażone, wejrzeniem omdlewającem i już konającem spoczną na Tobie, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy usta moje zimne i drżące po raz ostatni wymówią Imię Twe błogosławione, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy twarz moja blada i zsiniała wzbudzi w otaczających litość i przerażenie, a włosy moje, śmiertelnym potem przeniknione, na głowie mojej powstawszy, zapowiadać będą

już blizki mój koniec, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy wyobraźnia moja, okropnemi i straszliwemi widziadłami miotana, w smutku śmiertelnym zanurzać się będzie, a duch mój, widokiem nieprawości moich i bojaźnią sprawiedliwości Twojej zatrwożony, z Aniołem ciemności, usiłującym odwrócić mię od pocieszającego widoku miłosierdzia Twego i wtrącić mnie w przepaść rozpaczy, ostatecznie pasować się będzie; Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy słabe serce moje, boleściami wycieńczone, śmiercią przerażone, w walce przeciw nieprzyjaciołom zbawienia mojego omdlewać już będzie, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy już na znak nadchodzącego zniszczenia mego z

oczów moich ostatnie łzy spadną, racz je przyjąć za dowód żalu serdecznego, bym skonał (a) jako ofiara pokuty; i w onej straszliwej chwili, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy krewni i przyjaciele moi, w koło mnie zebrani, nad moim opłakanym stanem rozczulać się i za mną wzywać Cię będą, Jezu miłosierny zmiłuj się nademną.

Gdy wszystkie zmysły we mnie już przygasną i cały świat zniknie przedemną, a ja w boleściach śmierci i w ostatecznem już konaniu nędzny (na) jęczeć będę, Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Gdy ostatnie westchnienia serca mego duszę moję z ciała wypierać będą, przyjmij je za wyraz świętej niecierpliwości, by co prędzej połączyć się z Tobą; i wtedy, o Jezu miło

sierny, zmiłuj się nademną.

Gdy dusza moja po raz ostatni poruszy me usta i ze świata tego wyjdzie już na zawsze, zostawiając ciało me blade, zimne i bez życia, przyjmij to zniszczenie istoty mojej za hołd należny Boskiemu Majestatowi Twemu; i wtedy, o Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Nakoniec, gdy dusza moja stanie już przed Tobą i ujrzy po raz pierwszy jasność nieśmiertelną Majestatu Twego, nie odrzucaj jej od Obliczności Twojej; a racz mię przyjąć na łono tak nas miłujące miłosierdzia Twego, bym chwałę Twoję wyśpiewywał (a) wiecznie; Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Módlmy się.

O Boże, który skazawszy nas na śmierć, dzień i godzinę

śmierci zakryłeś przed nami, daj, abym w sprawiedliwości i świętości pędząc wszystkie dni życia mojego, zasłużył (a) na to, bym w miłości Twojej schodził (a) z tego świata. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą w jedności Ducha Świętego żyje i króluje. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień, jeżeli się oprócz tego pomodli przez jakiś czas na intencyę Ojca św. Odpust zupełny raz w miesiąc dla odmawiających tę modlitwę codziennie przez cały miesiąc. Warunki: Spowiedź, Komunia św., odwiedzenie Kościoła i przytem pobożne pomodlenie się przez jakiś czas na intencyą Ojca św.)

XXV.

Nabożeństwo

dla osób chorobą złożonych.

Odmów modlitwę, w której stósujemy się do woli Boga, na stronie 317.

Modlitwa o odzyskanie zdrowia.

O Jezu, najdroższy i najukochańszy Zbawicielu, któryś z chwały niebieskiej zstąpił na świat dla dobra grzeszników i chodził po miastach i miasteczkach uzdrawiając chorych, do Ciebie, miłosierny Panie, i ja chorobą złożony (na) z głębi serca mego wołam: Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuj się nademną. Twego miłosierdzia żebrzę w mojej nędzocie: racz nie pamiętać moich nieprawości, za które większe, niż ponoszę, zasłużyłem (łam) cierpienia; pomnij tylko na Twoję mękę i śmierć, która zmyła nasze winy, i racz mnie uzdrowić. Jeśli jednakże inaczej o mnie postanowiłeś, jeśliby moje wyzdrowienie nie posłużyło ku dobremu, to niech się dzieje wola Twoja, Panie. Błagam Cię tyiko, abym dla Twej miłości moje cierpienia cierpliwie znosić umiał (a). Amen.

Modlitwa o szczęśliwą śmierć.

O Boski Jezusie, Synu Boga wcielony, który dla zbawienia naszego ciało na Się przyjąć, w stajence się urodzić, w ubóstwie, w utrapieniach i nędzy życie przepędzić, i w boleściach na krzyżu umrzeć raczyłeś,

Bogu, Ojcu Twemu, powiedz, proszę, w godzinę śmierci mojej: Ojcze, odpuść mu. I powiedz Matce Twojej ukochanej: Oto syn twój; powiedz duszy mojej: Dziś będziesz ze mną w raju.

Boże mój, Boże mój, nie opuszczaj mnie w onej godzinie! Dusza moja pragnie do Ciebie, któryś jest źródłem wód żywych. Dni moje jako cień przemijają; nie długo, a wszystko się dopełni. Dla tego, o Zbawicielu mój najdroższy, od tej chwili na całą wieczność w ręce Twoje oddaję ducha mojego. Panie Jezu, przyjmij duszę moję. Amen.

Modlitwa dla chorego (rej)

przed lub po przyjęciu ostatniego Namaszczenia.

Boże mój, Panie mój! Bądź wola Twoja. Błogosławi Cię

dusza moja na wieki. Czy dasz mi wyzdrowienie, czy przetniesz pasmo dni moich, Stwórco mój i Odkupicielu, niech mi się stanie według woli Twojej. Ojcze mój, czyń ze mną, co się Tobie podoba. Oddal odemnie bojaźń śmierci i dodaj mi łaski, abym wyrok Twój przyjął (jęła) w pokoju duszy. Tyś Bogiem żywych i umarłych, Ty mnie i w ostatniej chwili nie opuścisz, bo w Tobie ufam, za grzechy moje serdecznie żałuję i do zasług Odkupiciela mego się uciekam. Błogosławię Cię za wszystkie doznane dobrodziejstwa, szczególnie za pociechę i pomoc, jakiej doznałem (łam) w św. Sakramencie Ostatniego Namaszczenia. Jak najmocniej wierzę, iż mocą Jego albo odzyskam zdrowie, albo stanę bezpiecznie na sądzie Boskim.

Boże w Trójcy jedyny, zmiłuj się nademną wedle miłosierdzia Twego. Święta Maryo, Matko Boska, przyczyń się za mną grzesznym (ną). Św. Aniele Boży, Stróżu mój, dokończ i uzupełnij modlitwę moję.

Boże, żałuję za grzechy [moje!
Boże, wierzę w Ciebie!
Boże, kocham Cię!
Boże, ufam w Tobie na [wieki. Amen

(Jeśli chory nie będzie mógł mówić, trzeba tę modlitwę wyraźnie nad nim odczytać, aby ją mógł słyszeć).

Akty w krótkości dla ciężko chorego (rej).

Akt wiary.

Boże mój, wierzę w Ciebie, boś jest prawda nieomylna, Bóg w Trójcy Swiętej Jedyny!

Akt nadziei

Boże mój, w Tobie całą nadzieję pokładam, boś jest nieomylny.

Akt miłości.

Boże mój, kocham Cię na dewszystko, boś Ty jest nieskończone dobro i wszelkiej miłości godzien.

Akt skruchy i postanowienie poprawy.

Boże mój, żałuję z całego serca, żem Ciebie Boga i Pana mojego, tak często i tak ciężko grzechami obrażał (a), a żałuję jedynie dla Twej miłości; dlatego postanawiam sobie, już nigdy nie grzeszyć.

Afekty nabożne chorego.

Boże, przybądź mi na pomoc i na ratunek pospiesz.

Zmiłuj się nade mną, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, a racz mi odpuścić wszystkie grzechy moje Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu (nej).

Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, przez Krew Twoją Najświętszą, którąś dla nas grzesznych wylać raczył, proszę Cię, racz obmyć tą Krwią Twoją grzeszną duszę moją.

O dobrotliwy Jezu! Zmiłuj się nade mną, póki jeszcze czas jest łaski i zmiłowania.

O Boże mój proszę Cię, niechaj Krew płynąca z boku Jezusa, Zbawiciela mojego, upały moje zagasi, niechaj grzechy moje obmyje

Boże mój, zmiłuj się nade mną, jako chcesz i jako ja potrzebuję.

Panie Jezu Chryste, Panie serca mego, przez one pięć

ran, które z gorącej miłości Twojej poniosłeś, ratuj mnie najniegodniejszego (szą) sługę Twego (ją) któregoś (którąś) Krwią Twoją Przenajświętszą odkupił. Boże mój! wolę moję zupełnie do woli Twojej we wszystkiem stosuję i stosować będę.

Przyjmuję pokornie od Ciebie, Boże mój, tę chorobę moją! chcę cierpieć dla miłości Twojej i Tobie ofiaruję na zadosyćuczynienie za grzechy moje

Boże mój, niech się dzieje wola Twoja święta ze mną jako w życiu tak i po śmierci.

Boże mój, ze wszystkich sił duszy mojej pragnę w Tobie żyć i w Tobie umierać

O! ktoby mi dał, Jezu mój, abym umarł (a), jakoś Ty umarł, jako Najświętsza Matka Twoja, jako Swięci Twoi.

Jezu łaskawy! proszę Cię przez łzy Twoje, przez krwawy pot Twój i przez błogosławioną śmierć Twoją, racz mi dać dobre skonanie

Jezu najdobrotliwszy! wszystek Twój jestem (wszystka Twoja jestem) i Twoim (Twoją) być pragnę na wieki, jako i Ty stałeś się moim.

Wszystkiemi siłami memi, duszą i ciałem błogosławię Cię, Jezu mój.

O najsłaskawszy Panie Jezu! spraw, abym Cię mógł (a) jak najdoskonalej miłować, chwalić, błogosławić, w Tobie i z Tobą zostawać w chwale Twojej na wieki.

Oświeć, Panie, oczy moje, abym nie zasnął (nęła) złą śmiercią i aby nieprzyjaciel mego zbawienia nie rzekł: przemogłem go (ją).

O Jezu, Jezu, Jezu! Synu Dawidów! zmiłuj się nade mną! W Tobie i w zasługach Twoich wszystka zbawienia mego nadzieja, odpuść mi ciężkie grzechy moje.

Trójco Przenajświętsza, jedyny Boże! zmiłuj się nade mną! Twojej dobroci i miłosierdziu się polecam, nie opuszczajże mnie, gdyż moje siły ustają.

Ojcze niebieski! w ręce Twoje polecam duszę moją!

Synu Boży! w święte rany Twoje polecam duszę moją!

Duchu Swięty! łasce Twojej polecam duszę moją.

O Jezu, żywocie mój, ożyw mnie!

O Jezu, dobroci moja, przybądź mi na ratunek.

O Jezu! śmierć Twoja niech będzie życiem mojem.

O Jezu, na krzyżu rozpięty, o Maryo Matko nasza Najświętsza, o Józefie św. opiekunie nasz! Wam oddaję ciało i duszę moją. Amen.



XXVI.

Nabożeństwo przy konających.

Skoro życie chorego widocznie niknąć zacznie, należy go, nieczekając jednakże chwili ostatniej, pokropić wodą święconą, podobnie jak łoże jego i wszystkich obecnych, i odmówić głośno zawarte na stronie 368—374 akty. Jeśli chory mówić nie może, niechaj takowe choć myślą powtarza, trzymając gromnicę w ręku.

Gdy choremu podajesz krzyż do pocałowania mów:

O! przyjdźże do mnie, mój Jezu! przyjdź mi na pomoc, mój Odkupicielu.

Całuję Twe święte nogi, któremi tyle przykrych dla zbawienia naszego podróży odbyłeś. Pragnę was ucałować, nogi święte, z taką czcią, z jaką was całowali święci Pokutnicy w swojem konaniu.

Całuję Twoje święte ręce, z miłości ku mnie na krzyżu przybite. Ręce najdroższe Zbawiciela mego, Wam polecam duszę moją. Całuję bok Twój, Chryste Jezu! dla mnie włócznią przebity, i serce Twoje miłością dla nas pałające. Czemużem Cię nie kochał (a), jakom był (a) powinien (na)! Kocham Cię teraz jak najbardziej i kochać będę na wieki.

Całuję głowę Twoją, mój Jezu kochany, cierniem okrutnie poranioną! Ach, skłoń że do mnie, Jezu drogi, Najświętszą głowę Twoją, niech ujrzę pociechę i przebaczenie

Usta Najświętsze powtórzcie mi słowa do łotra rzeczone:

Zaprawdę mówię tobie, dziś ze mną będziesz w raju.

Jezu mój, Tyś mnie odkupił męką i śmiercią Twoją, weź mnie do Siebie, weź dziś jeszcze, niech będę Twoim (ją) na wieki. Amen.

Litania przy konających.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Swięta Maryo, módl się za nim (lub za nią).
Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie, módlcie się za nim (nią).
Swięty Ablu, módl się za nim (nią).
Cały orszaku Sprawiedliwych, módl się za nim (nią).
Swięty Abrahamie, módl się za nim (nią).
Swięty Janie Chrzcicielu, módl się za nim (nią).
Swięty Józefie, módl się za nim (nią).
Wszyscy Swięci Patryarchowie i Prorocy, módlcie się za nim (nią).

Módl (cie) się za nim (nią).

Święty Piotrze,
Święty Pawle,
Święty Jędrzeju,
Święty Janie,
Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangielistowie,
Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy,
Wszyscy Święci Młodziankowie,
Święty Szczepanie,
Święty Wawrzyńcze,
Wszyscy Święci Męczennicy,
Święty Sylwestrze,
Święty Grzegorzu,
Święty Augustynie,
Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy,
Święty Benedykcie,
Święty Franciszku,
Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy.
Święta Maryo Magdaleno,
Święto Łucyo,
Wszystkie Święte Panny i Wdowy,
Wszyscy Święci i Święty Boże, przyczyńcie się za nim (nią).
Bądź miłościw, przepuść mu (jej) Panie.
Bądź miłościw, wybaw go (ją), Panie.
Od gniewu Twego, wybaw go (ją), Panie.

Wybaw go (ją) Panie.

Od niebezpieczeństwa śmierci,
Od złej śmierci,
Od mąk piekielnych,
Od wszelkiego złego,
Od mocy szatańskiej,
Przez narodzenie Twoje,
Przez krzyż i mękę Twoją,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez chwalebne Zmartwychwstanie Twoje.
Przez przedziwne Wniebowstąpienie Twoje,
Przez łaskę Ducha Świętego Pocieszyciela,
W dzień Sądu,
My grzeszni Ciebie prosimy, usłysz nas.
Abyś mu (jej) przepuścił, Ciebie prosimy, usłysz nas.
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Gdy chory (a) kona, odmów nabożnic:

Wyjdź duszo chrześcijańska, wyjdź z tego świata, w Imię Boga, Ojca Wszechmogącego, który cię stworzył, w Imię Jezusa Chrystusa, Syna Boga Żywego, który za ciebie cier-

piał, w Imię Ducha Swiętego, który dla ciebie z nieba zstąpił; w Imię Aniołów i Archaniołów; w Imię Tronów i Mocy; w Imię Patryarchów i Proroków; w Imię śś. Apostołów i Ewangelistów; w Imię Świętych Męczenników i Wyznawców; w Imię Świętych Zakonników i Pustelników; w Imię Świętych Panien; w Imię wszystkich Świętych Pańskich. Zamieszkaj w miejscu odpoczynku; niech Syon, Miasto błogosławione, będzie Twym przybytkiem, przez wszystkie zasługi, przez Najświętszą Mękę i Śmierć Jezusa Chrystusa, Pana naszego, Odkupiciela i Zbawiciela. Amen.

Gdy chory oddał już duszę, mów:

Panie! bądź miłościw tej duszy. Jezu Chryste! bądź jej miłościw.

Panie, bądź jej miłościw.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.
Wierzę w Boga i t. d.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!

A światłość wiekuista niechaj jej świeci na wieki wieków. Amen.

Panie! wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

XXVII.

Nabożeństwo za duszę zmarłych.

Odmów pobożnie (rozmyślając Mękę Pańską):

Pięć razy Ojcze nasz, pięć razy Zdrowaś Maryą i wiersz następujący:

Ciebie Panie, prosimy, racz poratować Twe sługi, któreś odkupił przenajdroższą Krwią Twoją.

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki.

(300 dni odpustu raz na dzień. Odpust zupełny raz w miesiąc, pod zwykłemi warunkami. Pius VII. 6. 2. 1817 r.)

Litania za dusze wiernych zmarłych.

Panie, zmiłuj się nad nami! Chryste zmiłuj się nad nami! Panie zmiłuj się nad nami!
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z Nieba Boże, zmiłuj się nad duszami wiernych zmarłych.
Synu Odkupicielu świata, Boże! zmiłuj się nad duszami wiernych zmarł.
Duchu Święty Boże! zmiłuj się nad duszami wiernych zmarłych.
Swięta Trójco jedyny Boże! zmiłuj się nad duszami wiernych zmarł.
Święta Maryo!
Święta Boża Rodzicielko!
Święta Panno nad Pannami!
Święty Michale!
Święty Gabryelu!
Święty Rafale!
Święci Aniołowie i Archaniołowie!
Święty Józefie!
Święty Janie Chrzcicielu!
Święty Piotrze!
Święty Pawle!
Święty Janie!
Wszyscy Święci Męczennicy!
Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangielistowie!

Módl się za duszami wiernych zmarłych.

Módl (cie) się z. d. w. z.

Święty Szczepanie!
Święty Wawrzyńcze!
Święty Grzegorzu!
Święty Ambroży!
Święty Franciszku!
Święty Antoni Padewski!
Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy!
Święta Maryo Magdaleno!
Święta Barbaro!
Święta Katarzyno!
Wszystkie Święte Panny i Wdowy!
Wszyscy Święci Boży!

Bądź nam miłościw, odpuść nam Panie!

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas P.

Wybaw je Panie!

Od wszego złego,
Od gniewu Twego,
Od mocy szatańskiej,
Od gorejących płomieni,
Od strasznej ciemności,
Przez Święte Poczęcie Twoje,
Przez Święte Narodzenie Twoje,
Przez najsłodsze Imię Twe Jezus,
Przez najdroższą Krew Twoją,

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Boże, który zbawiasz wszystkich, co Twą łaską do chwały Twojej są przeznaczeni, wysłuchaj nas Panie!

Wysłuchaj nas Panie. — Wysłuchaj nas Panie.

Racz wybawić z mąk czyścowych dusze rodziców naszych i krewnych,
Racz z miłosierdzia Swego dusze wiernych zmarłych z mąk czyścowych wyswobodzić,
Abyś nadzieję dusz wiernych zmarłych jak najprędzej urzeczywistnić raczył,
Abyś społeczność Aniołów pomocną im uczynić raczył,
Abyś im od Proroków i Patryarchów mieć ratunek pozwolił,
Abyś Swiętym Apostołom przyjęcia dusz czyścowych do szczęśliwej wieczności łaskawie dozwolił,
Aby je Swięci Męczennicy z miłością do Nieba przyjęli,
Aby je grono Św. Wyznawców na wieczny odpoczyn. doprowadziło,
Aby je w poczet Panieński do chwały Niebieskiej przyjął,
Abyś, Najdobrotliwszy Jezu nad duszami wiernych zmarłych, zwłaszcza, o których nikt na świecie nie pamięta, ulitować się raczył,
Abyś im wszelkie winy i kary łaskawie darować raczył,
Abyś wszystkie do ich Stworzyciela, który ich ciała z ziemi ukształcił, napowrót wrócić raczył,

Abyś im, Najsłodszy Jezu, najmiłościwszą Twarz Swoją łaskawie okazać raczył, wysłuchaj nas Panie.
Abyś je po prawicy Twojej w społeczności Wybranych Twoich umieścić raczył, wysłuchaj nas Panie.
O Jezu! Królu straszliwego Majestatu, wysłuchaj nas Panie.
O Jezu! w którego ręku są klucze od bramy śmierci i żywota, wysłuchaj nas Panie!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im wieczny odpoczynek.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im w. odpoczynek.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, daj im w. odpoczynek.
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
Panie zmiłuj się nad nami! Chryste zmiłuj się nad nami!
Panie zmiłuj się nad nami!
Ojcze nasz itd. Amen.

Modlitwa

za dusze rodziców, krewnych, przyjaciół, dobrodziejów i wszystkich znajomych.

Boże mój! pierwszą powinnością moją jest synowskie

poddanie się Twoim świętym wyrokom. Tyś mi dał rodziców, Tyś mi ich odebrał; niech będzie Imię Twoje błogosławione. Tyś Sam jednakże nie przestał być Ojcem ukochanym nas wszystkich i Panem niezgłębionego miłosierdzia. Ciebie też proszę, abyś zechciał rodzicom moim przepuścić, w czem dla słabości ludzkiej zbłądzili i zgrzeszyli. Przyjmij ich do Siebie i daj, abym ich kiedyś przy Tobie mógł (a) ujrzeć i tam Ci podziękować za dobrodziejstwa mnie okazane.

Boże litościwy i Stworzycielu nasz! Racz dać wieczny odpoczynek także i duszom moich krewnych, przyjaciół, dobrodziejów i wszystkich znajomych; niech wszyscy spoczywają w pokoju Amen.

Zbiór Pieśni.

Pieśni na Boże Narodzenie.

Anioł Pasterzom mówił: * Chrystus się wam narodził * W Betleem, nie bardzo podłem mieście, Narodził się w ubóstwie * Pan wszego stworzenia.

Chcąc się tego dowiedzieć * Poselstwa wesołego, * Bieżeli do Betleem skwapliwie, * Znaleźli dziecię w żłobie, * Maryą z Józefem.

Taki Pan chwały wielkiej! * Uniżył się z wysokiej, * Pałacu kosztownego żadnego * Nie miał zbudowanego, * Pan wszego stworzenia

O dziwne narodzenie! * Nigdy niewysławione! Poczęła Panna Syna w czystości, * Porodziła w całości * Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło, * Co pod figurą było; * Aaranowa różdżka zielona, * Stała się nam kwitnąca * I owoc rodząca.

Słuchajcież Boga Ojca, * Jako wam go zaleca: * Tenci jest Syn

najmilszy jedyny, * Wam w raju obiecany, * Tego wy słuchajcie.

Bogu bądź cześć i chwała, * Któraby nie ustała; * Jak Ojcu, tak i jego Synowi, * I świętemu Duchowi, * W Trójcy jedynemu!

W żłobie leży, któż pobieży, * Kolendować małemu * Jezusowi Chrystusowi, * Dziś do nas zesłanemu? * Pastuszkowie przybywajcie, * Jemu wdzięcznie przygrywajcie * Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami, * Za wami pospieszymy, * A tak tego maleńkiego * Niech wszyscy zobaczymy: * Jak ubogo narodzony * Płacze w stajni położony, * Więc go dziś ucieszymy.

Najprzód tedy niechaj wszędy * Zabrzmi świat z wesołości, * Że posłany nam jest dany * Emanuel w niskości, * Jego tedy przywitajmy, * Z Aniołami zaśpiewajmy: * Chwała na wysokości!

Witaj Panie! cóż się stanie, * Że rozkosze niebieskie * Opuściłeś, a zstąpiłeś * Na te nizkości ziemskie? * Miłość moja to sprawiła, * By człowieka wywyższyła, * Pod nieba empirejskie.

Czem w żłóbeczku, nie w łóżeczku, * Na siankuś położony? Czem z bydlęty nie z panięty, * W stajni jesteś złożony? * By człek sianu przyrównany, * Grzesznik bydlęciem nazwany, * Przezemnie byi zbawiony.

Twoje państwo i poddaństwo * Jest świat cały o Boże! * Tyś polny kwiat, czemuż cię świat * Przyjąć nie chce, choć może? * Bo świat doczesne wolności * Zwykł kochać, mnie zaś w swej złości * Krzyżowe ściele łoże.

W Ramie głosy pod niebiosy * Wzbijają się Rachelli, * Gdy swe syny bez przyczyny, * W krawej widzi kąpieli! * Większe mnie dla nich kąpanie * W krwawym czeka oceanie, * Zkąd niebo będą mieli.

Trzej Królowie Monarchowie * Wschodni kraj opuszczają * Serc ofiary z trzema dary * Tobie Panu oddają: * Darami się kontentujesz, * Bardziej serca ich szacujesz, * Za co niech niebo mają.

Pieśni o męce Pańskiej.

Jezu Chryste Panie miły, * Baranku bardzo cierpliwy: * Wzniósłeś na

Matki, co synaczki macie, * Jako się wy w nich kochacie; * Kiedy wam z nich jeden umrze, * Ciężki ból ma wasze serce; * Cóż ja, com miała jednego! * Już nie będę mieć innego!

O niestetyż miły Panie! * Toć nie małe rozłączenie, * Przedtem było miłowanie. * A teraz ciężkie wzdychanie. * Czemuż, Boże Ojcze! nie dbasz, * O Synaczku pieczy nie masz!

Którzy tej Pannie służycie, * Smutki jej rozmyśliwajcie, * Jako często omdlewała, * Często na ziemię padała. * Przez te smutki, któreś miała, * Uprośże nam wieczną chwałę!

Pieśni Wielkanocne.

Wesoły nam dzień dziś nastał, * Którego z nas każdy żądał, * Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. Alleluja, Alleluja.

Król niebiecki k'nam zawitał, * Jako śliczny kwiat zakwitał, * Po śmierci się nam pokazał. Alleluja, Alleluja.

Piekielne mocy zwojował, * Nieprzyjaciele podeptał, * Nad nędznymi się zmiłował. Alleluja, Alleluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał, * Ojców świętych tam pocieszał, * Potem iść za sobą kazał. Alleluja, Alleluja.

Którzy w otchłaniach mieszkali * Płaczliwie tam zawołali. * Gdy Zbawiciela ujrzeli. Alleluja, Alleluja.

Zawitaj przybywający! * Boże Synu wszechmogący, * Wybaw nas z piekielnej mocy. Alleluja, Alleluja.

Wielkie tam wesele mieli, * Gdy Zbawiciela ujrzeli, * Którego z dawna żądali. Alleluja. Alleluja.

Potem swą mocą zmartwychwstał, Pieczęci z grobu nie ruszał, * Na stróże wielki strach powstał. Alleluja, Alleluja.

A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, Miłośnikom się pokazał, * Anioły do Matki posłał. Alleluja, Alleluja.

O Anieli najmilejsi, * Idźcież do Panny najświętszej, * Do Matki mej najmilejszej. Alleluja, Alleluja.

Odemnie ją pozdrawiajcie * I wesoło zaśpiewajcie; * Królowo rajska wesel się. Alleluja, Alleluja.

Potem z swą wielką światłością * Do Matki swej przystąpiwszy, * Pocieszył ją pozdrowiwszy. Alleluja, Alleluja.

Napełniona bądź słodkości, * Matko moja i radości, * Po onej wielkiej żałości. Alleluja, Alleluja.

Witajże Jezu najsłodszy! * Synaczku mój najmilejszy! * Pocieszenie wszelkiej duszy. Alleluja, Alleluja.

Jestem już bardzo wesoła, * Gdym cię żywego ujrzała, * Jakobym się narodziła. Alleluja, Alleluja.

Łaskawie z nim rozmawiała, * Usta jego całowała, * W radości się z nim rozstała. Alleluja, Alleluja.

Przez twe święte zmartwychwstanie * Daj nam grzechów odpuszczenie, * A potem duszne zbawienie. Alleluja, Alleluja.

Chrystus zmartwychwstan jest. * Nam na przykład dan jest; Iż mamy zmartwych powstać * Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

Leżał trzy dni w grobie, * Dał bok przebić sobie, * Bok, ręce, nogi obie, * Na zbawienie człowiecze tobie. Alleluja.

Trzy Marye poszły, * Drogie maści niosły, * Chciały Chrystusa pomazać, * Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja.

Gdy na drodze były, * Tak sobie

mówiły: Jest tam kamień nie mały; * A któż nam go odwali. Alleluja.

Powiedz nam, Marya, * Gdzieś Pana widziała? * Widziałam go po m ce, * Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja.

Gdy nad grobem stały, * Rzekł im Anioł biały: * Nie bójcie się dziewice, * Urzyjcie Boże lice. Alleluja.

Jezusa szukacie? * Tu go nie znajdziecie. * Wstałci z martwych, tu go nie, * Tylko jego odzienie. Alleluja.

Łukasz z Kleofasem, * Oba jednym czasem * Szli do miasteczka Emaus, * Spotkałci ich Pan Jezus. Alleluja.

Bądźmy wszyscy weseli * Jako w niebie Anieli; * Czegośmy pożądali, * Tegośmy doczekali. Alleluja.

Pieśni na Boże Ciało.

Przy wystaw. Przenajśw. Sakramentu.

V. O Przenajświętsza Hostya!

R. Dla której nam niebo sprzyja, * Broń od nieprzyjaciół wszelkich, * Dodaj mocy i sił wielkich.

V. Bądź chwała Panu naszemu!

R. Z Dziewicy narodzonemu, * Ojcu, Duchowi świętemu, * Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy na twarzy; * Niech ustąpią z Testamentem * Nowym sprawom już starzy; * Wiara będzie suplementem, * Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi, * By mu dzięka zabrzmiała. * Niech Duch święty błogosławi, * By się jego moc stała! * Niech nas nasza wiara stawi, * Gdzie jest wieczna cześć, chwała. Amen.

O salutaris Hostia! * quae coeli pandis ostium, * bella premunt hostilia, * da robur, fer auxilium.

Uni trinoque Domino, * sit sempiterna gloria, qui vitam sine termino, * Nobis donet in Patria. Amen.

Tantum ergo Sacramentum * Veneremur cernui; * Et antiquum documentum * Novo cedat ritui; * Praestet fides supplemem tum * Sensuum defectui.

Genitori Genitoque * Laus et jubilatio, * Salus honor, virtus quoque

sit et benedictio; * Procedenti ab utroque compar sit laudatio. Amen.

Na procesyą.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie! Na wieczne czasy niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi, Pokłon i pienie, my twoi słudzy.

Dziękując wielce twej wielmożności, Za ten dar zacny twej wszechmocności.

Żeś się darował nam nic niegodnym, W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie, Dla nas grzeszników nie folgując sobie.

Ciało twe święte, co krzyżowali, I krew najświętszą, którą przelali.

Przyszedłszy na świat Pan wiecznej chwały, Użyłeś wiele nędzy niemałej.

Dałeś się potem z wielkiej miłości, Na męki srogie bez wszej litości.

Wstępując potem do chwały wiecznej, Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

Na co my patrząc w tym Sakramencie, Z pociechą wielką serce nam rośnie.

Tobie my, Boże! teraz śpiewamy, Przed Twą świętością nizko padamy.

Użycz nam łaski, wszechmocny Boże, Bez twej pomocy człek nic nie może.

U drzwi Twoich stoję Panie, * Czekam na twe zmiłowanie. * Czekam na twe zmiłowanie.

Który pod osobą chleba * Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym najświętszym Sakramencie * Z nieba stawa w tym momencie.

W tej Hostyi jest Bóg żywy, * Choć zakryty, lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił, * Że chleb w ciało swe przemienił.

A nam pożywać zostawił, * Chcąc, aby nas przez to zbawił.

Święty, mocny, nieśmiertelny, * W majestacie swym niezmierny!

Aniołowie się lękają, * Choć na jego twarz patrzają.

Wszyscy niebiescy duchowie * Lękają się i królowie.

Niebo, ziemia, ani morze, * Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Żaden z wojska Anielskiego * Nie dostąpi nigdy tego.

Czego człowiek dostępuje, * Ciało i Krew gdy przyjmuje.

Jam nie godzien Panie tego, * Abyś wszedł do serca mego.
Rzeknij tylko słowo twoje, * A tem zbawisz duszę moję.
Kłaniam się tobie samemu, * Bądź miłościw mnie grzesznemu.
Niechaj żyję z tobą Panem * Aż na wieki wieków. Amen

Ciebie Boże chwalimy * Ciebie Stwórcę wszechmocnego * Ze wszystkich sił wielbimy, * Dawco wszystkiego dobrego; * W dobroci nieskończony, * Bądź na wieki chwalony.
Tobie Anieli w niebie * Nucą: Święty, Święty, Święty, * i bez ustania Ciebie * Wielbią, Boże niepojęty; * Chwała Twa, wieczny Panie, * Na wieki nie ustanie.
Ojcze! któryś z niczego * Wszystko stworzył, utrzymujesz, * Tyś początkiem wszystkiego, * Wszystkiem rządzisz, zawiadujesz; * I my wielbimy Ciebie * Wzorem Aniołów w niebie.
Chrystusa, Syna Twego, * Wespół z Tobą uwielbiamy, * Także Ducha Świętego * Bogiem naszym wyznawamy: Tyś w osobach trojaki, * Ale w Bóstwie jednaki.
Ojcze! Syn Twój jedyny * Przyszedł z nieba wysokiego. * Dla grzechów naszych winy * Wyniszczył Siebie samego: * Z miłości niepojętej * Rodził się z Panny Świętej.
Rodząc się nie naruszył * Swej Rodzicielki panieństwa, * By żądło śmierci skruszył, * Nie wzdrygnął się człowieczeństwa; * Wziął na się postać sługi. * By zgładził nasze długi.
O Jezu miłosierny, * Zbaw nas, wołamy rzewliwie, * Zbaw nas, lud Tobie wierny, * Pobłogosław miłościwie * Nam, dziedzictwu Twojemu, Drogą krwią kupionemu.
Póki życia naszego, * Będziemy Cię wielbić, Panie, Ty z miłosierdzia Twego, * Wysłuchaj nasze wołanie, * A zmiłuj się nad nami, * Nędznymi grzesznikami.
Broń nas od wszego złego, * Prosimy przez Twe zasługi; Gdy przyjdziesz dnia sądnego, * Policz nas między Swe sługi * Niechaj chwalimy Ciebie * Na wieki wieków w niebie. Amen.

Pieśni do Najśw. Maryi Panny.

Serdeczna Matko, opiekunko ludzi! * Niech cię płacz sierót do litości

wzbudzi. * Wygnańcy Ewy do ciebie wołamy: * Zmiłuj się, zmiłuj, niech się nie tułamy.

Do kogoż wzdychać mamy nędzne dziatki! * Tylko do ciebie ukochanej Matki! * U której serce otwarte każdemu, * A osobliwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości, By nas Bóg karał rózgą surowości; * Lecz kiedy Ojciec zagniewany siecze, * Szczęśliwy, kto się do Matki ucieczę.

Ty masz po sobie i Ojca i Syna, * Snadnie go twoja przejedna przyczyna, * Pokazawszy mu piersi i wnętrzności, * Łatwo go skłonisz, Matko łaskawości.

Dla twego serca wszystko Bóg uczyni, * Daruje plagi, gdy człowiek zawini: * Jak cię, cna Matko, nie kochać serdecznie, * Gdy się skryć możem pod twój płaszcz bezpiecznie.

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana! * Zagniewanego gdy zobaczysz Pana, * Mieczem przebite pokazuj mu serce, * Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

Dla tych boleści, któreś wycierpiała, * Kiedyś pod krzyżem Syna

twego stała, * Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, * Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty, * Ukaż nam Matko! tor do nieba prosty, * Niechaj to serce z którego opieki * Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

Żyć chcemy z tobą i z Synaczkiem twoim, * Tylko Go najprzód złóż przy sercu mojem, * A osobliwie, gdy już będzie chciała * Wyjść dusza moja z śmiertelnego ciała.

Zdrowaś Marya, Boga Rodzico! * Błagamy Ciebie, Święta Dziewico! * Niech łaska twoja zawsze nam sprzyja, * Módl się za nami! Zdrowaś Marya.

Panno przeczysta, Panno bez zmazy, * Broń nas od chorób, strzeż od zarazy; * I jako raju wonna lilia, * Oczyść powietrze! Zdrowaś Marya.

Ty, coś karmiła świata zbawienie, * Nam jako Matka daj pożywienie, * Niech brak żywności nas nie zabija, * Broń nas od głodu! Zdrowaś Marya.

Ty, coś płakała nad śmiercią Syna, * Przez twe łzy gorzkie, Matko jedyna, * Oddal śmiertelność; co lud

zabija, * Broń nas od moru! Zdrowaś Marya.

Ty, coś płomieni innych nie znała, * Tylko miłością Boską pałała: * Spraw, niechaj pożar dom nasz omija, * Broń na sod ognia! Zdrowaś Marya.

Najświętsza Panno, łagodna, cicha, * Spraw, niech miłością lud twój oddycha; * Niech się niezgoda wśród nas nie zwija, * Daj bratnią jedność! Zdrowaś Marya.

Ty, coś Chrystusa w łonie poczęła, * Pokorą życia wśród nas słynęła; * Chroń nas od pychy, wdzięczna lilia, * Daj bratnią miłość! Zdrowaś Marya.

Ty, coś ubóstwem była odziana, * Chroń od chciwości, cechy szatana; Zasłoń od nędzy, co lud zabija, * Daj mierność w życiu! Zdrowaś Marya.

Królowa nasza wśród Cherubinów, * Usłysz głos ziemi nieszczęsnych synów, * Co się do tronu twojego wzbija, * Ratuj nas Matko! Zdrowaś Marya.

Niech nasze ziemskie znikną cierpienia; * Spuść nam z niebiosów gwiazdkę zbawienia. * Niechaj zgryzota dom nasz omija, * Zasłoń swą tarczą! Zdrowaś Marya.

Błogosław ziemię, ojczyste łany, *

Cele godziwe i kraj kochany; * Błogosław naród, wdzięczna lilia, * Boś nam Królową! Zdrowaś Marya!

Dzięki, ci, Matko, nasze składamy, * Za to, co w życiu z twej łaski mamy; * Niech twoja litość zawsze nam sprzyja, * Wspomóż nas wiernych! Zdrowaś Marya. Amen.

Nie opuszczaj nas. (Patrz str. 217.)

Pieśni przygodne.

Kto się w opiekę. (Patrz str. 330).

Straszliwego Majestatu Panie! * Za me grzechy płakać łez nie stanie; * Jam stworzenie Twe wyrodne, * Świętych oczu Twych niegodne * Twój Majestat nieskończony, * Przed którym klękają trony, * Obraziłem!

Nie śmiem oczu podnieść z publikanem, * Aleć sprawa z bardzo dobrym Panem; * Skoro w oczach łzy zobaczy, * Wszystko mi darować raczy; * Lecz ztąd w sercu większa rana, * Żem tak łaskawego Pana * Śmiał obrazić.

Kto da oczom łez obfite rzeki! * Trzeba bowiem płakać całe wieki: *

Zem wiecznego Boga mego * Za moment czegoś marnego, * Ja grzesznik zapamiętały * Pana wiekuistej chwały * Śmiał znieważyć.

Nędzny prochu, na coś się odważył! Stwórceś swego haniebnie znieważył. Wieszli, co jest grzech przeklęty? Słuchaj, co rzekł Paweł święty: * Każde przestępstwo mandatu * Jest zniewagą Majestatu * Najwyższego.

Bym był zepchnion na bezdno piekielne * I tam gorzał za grzechy śmiertelne, * Całą wieczność gorząc srodze * Już tej krzywdy nie nagrodzę, * Chyba że mi sam daruje, * Na wieki nie powetuję * Tej zniewagi.

O! nad wieczności i ogień piekielny * Straszliwszyś mi jest, grzechu śmiertelny; * Zadość tobie nie uczynię * W owej ognistej dolinie, * Chyba dla krwi Syna Swego * Odpuści dług grzechu mego * Bóg łaskawy.

Jakoż ufam, że mój grzech wyznany * Przez najświętsze, Jezu, Twoje rany * Zgładzisz z dobroci Twej wiecznie, * Gdy za niego, ach! serdecznie * Płakać będę z wielkim wstydem, * Mówiąc pokornie z Dawidem: * Ach, zgrzeszyłem! Amen.

Boże w dobroci nigdy nieprzebrany, * Żadnym językiem niewypowiedziany! Ty jesteś godzien wszelakiej miłości, * Poszanowania, chwały, uczciwości.

Ciebie chcę, pragnę i ważę samego * Nad wszystkie dobra, Tyś u serca mego * Najwyższe dobro, Tyś w największej cenie * Sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.

Choćbyś mnie nigdy za grzechy, mój Panie, * Nie karał, przecież żałowałby za nie; * A żałowałbym dla tego samego, * Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

Więc, o mój Boże! i teraz żałuję * Dla tego, że Cię nad wszystko miłuję, * I to u siebie statecznie stanowię, * Że grzechów moich nigdy nie ponowię.

Mam mocną wolę spowiadać się szczerze * I zawsze trzymać z Tobą to przymierze; * Co gdy uczynię, spodziewam się Ciebie * Widzieć z radością i żyć z Tobą w niebie.

O Boże dobry! Boże litościwy! * Racz być mej duszy nędznej miłościwy; * Jakoś ją stworzył, pomóż do zbawienia, * Użycz Twej łaski, broń od potępienia. Amen.

Przed oczy Twoje, Panie, winy nasze składamy, * A karanie, które za nie odnosim, przyrównywamy.

Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili, * Mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

Cięższe to jest, do czego się znamy być winnymi; * A lżejsze to, co ponosimy.

Karę za grzechy dobrze czujemy, * A przecię grzeszyć poprzestać nie chcemy.

W pośród plag twoich, niedołężność nasza wielce truchleje, * Wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieje.

Umysł utrapieniem srodze ściśniony, * A upór w złem trwa nic nieporuszony.

Życie w uciskach prawie ustaje, * Złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie poprawujemy; * Jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać nie możemy.

Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali, * A po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali.

Gdy miecz twój na nas podniesiony trzymasz, siłać obiecujemy, * A skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy.

Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował, * A gdy przestaniesz, pobudzamy cię znowu, abyś nam nie folgował.

Oto nas masz korzących się Tobie, wszechmogący Boże! * Wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.

Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli, * Któryś nas z niczego stworzył, abyśmy cię prosili.

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy, * Łzy wylewając, serdecznie wzdychamy.

Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego, * A racz pocieszyć człowieka grzesznego.

Któregoś Panie, zbytnie umiłował * I krwi najświętszej przelać nie litował.

Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył, * By złości nasze swą srogością zburzył;

Lecz nic nie dbamy, w złościach naszych trwamy, * Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy:

Byś złości nasze łaskawie przebaczył, * A gniew Swój srogi pohamować raczył.

Użycz łaski Twej ku upamiętaniu, * Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu;

Abyśmy zawsze w pobożności żyli, * Ciebie z Świętymi na wieki chwalili. Amen.



Spis nabożeństwa.

	Strona
Tablica świąt ruchomych . .	3
Wykaz świąt stałych	4
I.	
Ogólny zbiór nauki katechizmowej.	11
II.	
Nabożeństwo codzienne.	
Modlitwa poranna	21
Akty strzeliste	24
Akty chrześciańskie	26
Krótkie modlitew. podczas dnia	29
Modlitwa wieczorna	31
III.	
Nabożeństwo podczas Mszy św. śpiewanej	35
IV.	
Nabożeństwo podczas Mszy św. cichej	52
V.	
Nabożeństwo dla osób, które nie mogą być obecnemi na Mszy św. . . .	55

Str

VI.

Nabożeństwo nieszporne. . 63

VII.

Nabożeństwo przy przyytęp. do św. Sakr. Pokuty i Ciała i Krwi Pańskiej.

Przed spowiedzią 72
Modlitwa św. Franciszka Salez. 73
Prośba do Ducha Świętego . 75
Prośba do N. P. Maryi . . . 75
Prośba do Anioła Stróża . . 76
Prośba do Św. Pańskich . . 77
Rachunek sumienia 77
Zal i skrucha za grzechy i przedsięwzięcie poprawy. 85
Siedm psalmów pokutnych . 88
Gdy przystęp. do spowiedzi . 98
Po spowiedzi 99
Modlitwa, którą odmówi kto rozgrzeszenia nie otrzywał . 100
Ofiarowanie pokuty 101
Modlitwy przed Komunią Św. . . 103
Akt świętej trwogi 104
Akt wiary 105
Akt nadziei 106
Akt miłości 106
Akt miłości św. Francisz. Salez. 107
Akt pragnienia 110
Ostatnie modlitwy przed przyjęciem Komunii św. . . 112

Str.

Kiedy kapłan pokazuje Przenajśw. Sakrament . . . 113
Przy samej Komunii św. . . 114
Modlitwa po Komunii Św. Tomasza z Akwinu . . . 114
Modlitwa odpust. p. wizerunkiem ukrzyż. Pana Jezusa 116
Akt wiary 117
„ nadziei, miłości i żalu . . 118
Westchn. do Najśw. Sakramentu św. Ignacego . . . 119

VIII.

Modlitwy dla dostąp. odpustu 121

IX.

Nabożeństwo do Przenajświętsz. Sakramentu.

Akty strzeliste odpustowe . . 131
Litania do Najśw. Sakramentu 132
Modlitwa przed Przenajśw. Sakramentem 137
Modlitwa odpust. p. Przenajśw. Sakramentem 138
Uczczenie Przenajśw. Sakram. a oraz Serca Jezusowego 140
Prośby do Pana Jezusa . . . 141

X.

Nabożeństwo do Trójcy Przenajśw.

Akty strzeliste (odpustowe) . 143

Str.

Litania do Trójcy Przenajśw. 144
Modlitwa do Trójcy Przenajśw 148

XI.

Nabożeństwo do Opatrzn. Boskiej.

Akty strzeliste 149
Litania o Opatrzności Boskiej 150
Nowenna do Opatrzn. Boskiej 155

XII.

Nabożeństwo do Ducha Świętego.

Akty strzeliste 160
Litania do Ducha św. . . . 161
Modlitwa do Ducha św. . . 164

XIII.

Nabożeństwo do Najsłodszego Imienia Jezus.

Akty strzeliste (odpustowe) . 166
Litania o Najsł. Imieniu Jezus 167
Modlitwa do Najsł. Imien. Jezus 171

XIV.

Nabożeństwo do Najsłodszego Serca Jezusa.

Akty strzeliste (odpustowe) . 173
Inne akty strzeliste do Serca Pana Jezusa 174
Litania do Najsł. Serca P. Jezus. 175
Poświęc. się Najsł. Sercu P. Jez. 178

Str.

XV.

Nabożeństwo o Męce Pańskiej.

Akt strzelisty (odpustowy) . 181
Litania o Męce Pańskiej . . 181
Modlitwa odpust. o M. Pańsk. 185
Stanę pod Krzyżem 187
Modlitwa u stóp Krzyża . . 189

XVI.

Nabożeństwo dziękczynne.

Modlitwa dziękczynna . . . 194

XVII.

Nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny.

Akty strzeliste 197
Litania loret. do Najśw. M. P. 202
Pod Twoją obron. uciekamy się 205
Modlitwa do Najśw. P. Maryi 206
Litania do Matki B. Pocieszen. 208
Litania na cześć Najśw. Maryi Panny nieustającej pomocy 210
Akt strzelisty do Najsł. Serca Matki Najśw 215
Modlitwa do Matki B. Bolesn. 215
Nie opuszczaj nas 217
Godzinki o Niepokalanem Poczęciu N. M. P. 218

Str.

XVIII.

Nabożeństwo do św. Anioł. Stróż.

Litania o Św. Aniołach Stróż. 233
Modlitwa kościelna 237

XIX.

Nabożeństwo do Św Pańskich.

Akty strzeliste 238
Litania do Wszystk. Świętych 239
Litania do Św. Patron. naszych 245
Modlitwa do swego Patrona 249
Litania do św. Józefa 251
Modlitwa odpust. do św. Józefa 255
Modlitwa o szczęśliwą śmierć 255

XX.

Nabożeństwo na główne uroczyst. całego roku.

Modlitwa na Adwent . . . 257
Nabożeństwo na Boże Narodz. 258
Modlitwa na zak. starego roku 259
Modlitwa na Nowy Rok . . 263

Nabożeństwo na Wielki Post.

Droga Krzyżowa 266
Modlitwa na Wielkanoc . . . 314
Nabożeństwo na dzień zesłania Ducha Św. (Ziel. Świątki) 315
Nabożeństwo na Boże Ciało . 316

Str.

XXI.

Nabożeństwo przygodne.

Wzywanie ratunku Boskiego w każdej potrzebie . . . 327
Psalm: Kto się w opiekę . . 330
Suplikacye 331
Prośby 333
Modlitwa w nieszczęściu . . 333
Modlitwa rodziców za dzieci . 335
Modlitwa dzieci za rodziców 337
Modlitwa małżonków . . . 338
Modlitwa przed ważnem przedsięwzięciem 339
Modlitwa za nieprzyjaciół . . 340
Modlitwa za wiern. chrześcijan 342
Modlitwa w której stósujemy się do woli Boga 343
Modlitwa powszechna . . . 345

XXIII.

Rozpamiętywanie śmierci. . 347

XXIV.

Nabożeństwo o szczęśliwą śmierć.

Modlitwy o zachow. od nagłej i niespodzianej śmierci . 350
Modlitwa do św. Józefa o śmierć szczęśliwą 356
Modlitwa do św. Anioła Stróża o uprosz. szczęśl. śmierci 357

Str.

Modlitwy o dobrą śmierć . . 358

XXV.

Nabożeństwo dla osób chorobą złożonych.

Modlitwa o odzyskan. zdrowia 364
Modlitwa o szczęśliwą śmierć 365
Modlitwa dla chorego (rej) . 366
Akty w krótkości dla ciężko chorego (rej) 368

XXVI.

Nabożeństwo przy konających. . 375

Litania przy konających . . 377
Gdy chory (a) kona 379
Gdy chory oddał już duszę . 380

XXVII.

Nabożeństwo za dusze zmarłych. 382
Litania za duszę wiern. zmarł. 383
Modlitwa za dusze rodziców, krewnych, itd. 386

Spis pieśni.

Strona

Pieśni na Boże Narodzenie.

Anioł Pasterzom mówił . . . 388
W żłobie leży 389

Pieśni o męce Pańskiej.

Jezu Chryste, Panie miły . . 390
Wisi na krzyżu 391
Krzyżu święty nadewszystko 392

Pieśni Wielkanocne.

Wesoły nam dziś dzień nastał 395
Chrystus zmartwychwstan jest 397

Pieśni na Boże Ciało.

O Przenajświętsza Hostya . 398
Przed tak wielk. Sakramentem 399
O salutaris Hostia 399
Tantum ergo Sacramentum . 399

Na procesyę.

Twoja cześć, chwała 400
U drzwi Twoich 401
Ciebie Boże chwalimy . . . 402

Str.

Pieśni do Najśw. Maryi Panny

Serdeczna Matko 403
Zdrowaś Marya 405
Nie opuszczaj nas 217

Pieśni przygodne.

Kto się w opiekę 330
Straszliwego Majestatu Panie 407
Boże w dobroci 409
Przed oczy Twoje 410
Do Ciebie Panie 411